Nr. 392 Rok XII. Lwów sobota 24 sierpnia 1907. Wydanie popołudniowe

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor. W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron. Zmiana adresu pocztowego 40 hal. Redakcya, Administracya, Drukarnia Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halerzy. Nekrologia za wiersz petit. 60 hal. Doniesienia o ślubach, zaręczynach i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz. Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halerzy. Wyrazy grubszem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcyi Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacye uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracya Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcyi 541, Administracyi 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI. Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## Socyalizm a narodowość.

Obradujący od kilku dni w Stutgarcie międzynarodowy kongres socyalistyczny zwraca na siebie powszechną uwagę nadzwyczajnie burzliwą dyskusyą na temat... patryotyzmu. Sprawa ta nie była właściwie objęta wcale programem kongresu. Wyłoniła się sama i zajęła w obradach miejsce najważniejsze, wskutek podanego przez Francuzów wniosku, dotyczącego zachowania się socyalistów wobec militaryzmu i niebezpieczeństwa wojny.

W ciągu ostatnich miesięcy mieliśmy kilka razy sposobność wskazać na bardzo znamienny zwrot w rozwoju myśli socyalistycznej. Jest to ten sam, który obecnie w sposób bardzo jaskrawy uwydatnia się na kongresie w Stutgarcie. Doktryna socyalistyczna, zwężana od szeregu lat jednostronnie w kierunku solidarności międzynarodowej robotników, z pominięciem związków, które łączą ich z własnym narodem, nie wytrzymała próby w zetknięciu z życiem praktycznem. Żadna doktryna nie zmieni tego faktu, że przeciętny Francuz operuje innemi kategoryami myśli, mówi innym językiem, posiada inne przyzwyczajenia i wyobrażenia, niż Anglik lub Włoch i że życie ludzkie rozgrywa się w grupach, które tworzą łączące i przenikające się nawzajem, ale bądź co bądź odrębne koła narodowe. Żaden też frazes nie jest dość silny, aby zdołał w szerokich warstwach ludu wytępić doszczętnie uczucie wspólności pewnych wierzeń, tradycyi, przesądów, nawyknień i interesów z tą grupą, do której wskutek swego pochodzenia i wychowania należą. Wystarczy pierwsze lepsze silniejsze wstrząśnienie, aby uczucie to, tłumione systematycznie przez agitacyę, odezwało się w duszy, uwydatniło się świadomym czy nieświadomym odruchem czynu i przeciwstawiło się doktrynie o solidarności międzynarodowej.

Przekonaliśmy się o tem przy styczniowych wyborach do parlamentu niemieckiego, przeprowadzonych przez rząd pod hasłem obrony honoru narodowego; widzieliśmy to samo u socyalistów czeskich podczas przygotowań do ostatnich wyborów w Wiedniu i w ich zachowaniu się w Radzie państwa. Przebieg kongresu w Stutgarcie jest nowem, bardzo dobitnem potwierdzeniem tego doświadczenia.

Najważniejszym przedmiotem obrad na tym kongresie miało być ustalenie zasad, których ma trzymać się proletaryat wszystkich krajów na wypadek niebezpieczeństwa wojny.

Podstawą rozpraw stała się rezolucya, uchwalona na niedawnym zjeździe socyalistów francuskich w Nancy, za staraniem tego obozu, który przez szereg lat brał udział we władzy, posiadając swoich przedstawicieli w ministerstwach Waldecka-Rousseau i Combesa. Nosi ona podpis Vaillanta, jest emanacyą ducha Hervé'go, a została uchwaloną dzięki zabiegom najwybitniejszego z „umiarkowanych" socyalistów francuskich, Jaurèsa. Rezolucya ta domaga się od robotników socyalistycznych wszystkich krajów użycia wszelkich środków, któreby uniemożliwiły rządom prowadzenie wojny, a jako najskuteczniejsze z tych środków wymienia: strajk powszechny i bunt wojskowy.

Nadaremnie protestował przeciw takiemu pojmowaniu obowiązków względem własnego kraju przywódca „nieprzejednanych", Guesde. Zakrzyczano go i wyniesiono znaczną większością głosów zdradę stanu do znaczenia zasady, obowiązującej cały proletaryat francuski. Postanawiając jednak wydać własną ojczyznę w imię frazesu międzynarodowego na pastwę nieprzyjaciół, ludowi obcemu, Marokańczykom, przyznano prawo zbrojnej obrony swoich interesów narodowych. Zapewne dlatego, że właśnie Marokańczycy znajdują się obecnie w wojnie z Francyą. Jakbyśmy patrzyli na naszych Daszyńskich i Diamandów, rzucających gromy potępienia na „nacyonalizm" polski, a popierających mniej lub więcej otwarcie nacyonalizm ruski i żydowski, dlatego oczywiście, że nie jest polskim...

Na kongresie w Stutgarcie pierwszym mowcą, który uzasadniał rezolucyę francuską, polecającą robotnikom zdradę własnej ojczyzny, był Hervé i jego cyniczna krzykliwość stała się czynnikiem, który rozbudził drzemiące w duszach obcych słuchaczy przytłumione uczucie narodowe. W jaskrawem oświetleniu jego antynarodowych wykrzykników uwydatniła się w całej swej brzydocie potworność polecanych przez niego środków uniemożliwienia wojny i cały kongres z wyjątkiem zahypnotyzowanych własną ideologią Francuzów, obrócił się z oburzeniem przeciw wnioskowi francuskiemu. My buntu wojskowego nie chcemy! — oświadczyli Belgijczycy. My nie zorganizujemy w razie wojny strajku — zapewnił Rosyanin Plechanow. My w razie zaczepki sami chwycimy za broń, aby wypędzić z kraju nieprzyjaciela! — woła Włoch Ferri. A Niemcy, z Beblem i Vollmorem na czele, oświadczają chłodno: Jesteśmy przedewszystkiem Niemcami i sądzimy, że narodowość nie będzie nam przeszkodą w pracy dla dobra ludzkości.

Wbrew woli wszystkich zapewne członków kongresu socyalistycznego, wniosek, obrażający uczucia narodowe, doprowadził do ich płomiennego wybuchu, do manifestacyi patryotyzmu. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nawet większość delegatów francuskich oprze się przyjęciu swojej własnej rezolucyi i będzie uchwalona inna, bardzo umiarkowana, jako wynik kompromisu między uczuciem narodowym a doktryną, potępiającą zasadniczo wojnę.

W mniej jaskrawy sposób, ale niemniej wyraźnie zarysowały się wpływy nieświadomej myśli narodowej przy obradach nad kwestyą kolonialną. Dziwna rzecz, że przedstawiciele tych ludów, które wielkich i zyskownych kolonij nie posiadają, np. Niemcy, oświadczają się przeciw wszelkiej działalności kolonizacyjnej wogóle, gdy obywatele socyalistyczni państw kolonialnych potępiają tylko sposób uprawiania kolonizacyi zamorskiej, ale kolonii swoich wyrzekać się nie chcą. W tym wypadku, tak samo jak w sprawie utrzymania pokoju, doktryna socyalistyczna w zetknięciu z wymaganiami życia narodowego, nabiera elastyczności i zezwala na kompromisy, które są jej zaprzeczeniem.

Dnia 1 września rozpocznie się w Berlinie kongres socyalistów pruskich z udziałem polskich, a na programie obrad znajduje się także sprawa polska. Doświadczenie lat ostatnich, a nie najmniej przebieg kongresu w Stutgarcie uprawnia do przypuszczenia, że socyaliści niemieccy na tym zjeździe nie zajmą wobec sprawy polskiej w Prusach stanowiska takiego, jakie nakazywałaby zająć im ich doktryna. Wobec Polaków także socyaliści niemieccy zdradzają dążności patryotyczne — pruskie, t. j. germanizacyjne.

Ciekawiśmy bardzo, czy polscy uczestnicy w kongresie, podążając za rozwojem, który zarysowuje się coraz wyraźniej w socyaliźmie europejskim, będą umieli zająć także stanowisko, wymagane względami narodowymi polskimi. W działalności socyalizmu polskiego zarówno w Galicyi i Królestwie, jak i w zaborze pruskim szukamy nadaremnie objawów tego nowego prądu który wybija się na powierzchnię w innych grupach socyalistycznych. Słyszymy tu tylko frazesy, obliczone na to, aby zapędzić do obozu międzynarodowego szersze warstwy czującego narodowo ludu.

A. CZ.

## Przed podróżą Tittoniego na Semmering.

Wiedeń, 23 sierpnia.

(A) Ze szpalt dzienników włoskich, zwłaszcza tych które czyta zagranica, bije szczere zadowolenie. Królowi Wiktorowi Emanuelowi III udało się odwrócić niebezpieczeństwo wojny z Austro-Węgrami. To niebezpieczeństwo bowiem było bliższem, niż przypuszczały szerokie masy obywateli obu państw. System zaczepek podkopów, drobniejszych i większych aktów nieprzyjaźni względem Austryi, zapoczątkowany zaraz po wstąpieniu na tron dzisiejszego monarchy, zmusił sfery kierujące wiedeńskie do pogrożenia mieczem w stronę zjadliwego sąsiada. Dzisiaj jest już tajemnicą publiczną, że kredyt 400 milionów na uzbrojenia w Wiedniu, dalej zmiana ministra wojny, a jeszcze bardziej zmiana szefa sztabu generalnego, przesuwanie systematyczne wojsk

## Na widowni.

A więc przez kulturę do natury! Niewola człowieka pierwotnego a nasze panowanie. — Hygiena i moralność na łonie natury. — Poza dobrem i złem. — Sztuka. — Życie gromadzkie. — Na czem oparte rządy ruskie wśród ludu? — Wyzyskiwanie słabości. — Tworzyć trzeba świat nowy. — Jedno jest słońce — jeden duch.

W zeszłą sobotę podałem szereg obrazków sielskich, widzianych w słońcu. Na wnioski nie było już miejsca, a jednak chciałbym je wypowiedzieć, kiedy jeszcze ludzie na wakacyach żywo interesują się stosunkiem swoim do natury.

Mógłby mnie kto zagadnąć:

— Cóż za użytek publicystyczny można zrobić z fakcików tak przyziemnych, jak owe wzięte z życia huculskiego? Etnografia!

— Nie tylko etnografia. Mialby nad czem zastanowić się tam i socyolog i publicysta. Człowiek społeczny zaczyna się przy samej ziemi; tam jest nas najwięcej. Mówi się przecież za poetą: „Jest w ludzie siła niespożyta, zbawienie leży pod siermięgą"... Nie wszystko rozstrzyga się w sejmie, parlamencie lub na wiecu. Życie cicho, jak trawa, rośnie, cicho się rozkłada. Nawet skała bez katastrof wietrzeje, cóż dopiero życie społeczne, oddane żywiołowi, nie zabezpieczone.

— Zapewne — powie mi kto inny. — Ale pisał pan niedawno o konieczności powrotu do natury. Przyzna pan, że obrazki, które pan pokazał, nie są zbyt zachęcające do tego powrotu.

— Oczywiście. Nawet gotów jestem dzielić zdanie księdza, którego rozmowę przytaczałem, że huculi nie zdatni są do życia, że skazani są na zagładę.

A jednak nie trzeba tracić związku z naturą.

Hucuł jest u natury, że tak powiem, w niewoli tatarskiej, myśmy zaś wejść z nią powinni w stosunek konstytucyjny, zastrzegając „habeas corpus" dla swej duszy. Panować nad naturą, to nie znaczy tylko zwyciężyć przyrodę technicznie (hucuł potrafi radzić sobie z nią jako tako). Najtrudniejszą do opanowania jest przyroda, która w nas samych się objawia tak zwanymi głosami natury. Trzeba umieć żyć ze swymi instynktami i darami natury, szanować je jako naturalną podstawę swego państwa duchowego, ale gospodarować w nich według praw kultury. I to nawet w zakresie potrzeb fizycznych.

Między wielu niesprawdzonymi aksyomatami powtarzamy twierdzenie: ludzie natury mają zapewnione zdrowie fizyczne, a nawet moralne. Tak nie jest. „Łono natury" jest bierne, samo przez się zdrowia nie daje; człowiek czynnie musi na niem się zagospodarować. Gdzież granica potrzeb ducha i ciała? Warunki istnienia na łonie natury są istotnie pomyślne, ale że barbarzyńca jest zdrów, to jest takim pomimo, ale nie wskutek swego barbarzyństwa.

Hucuł, aczkolwiek dosłownie nie jest barbarzyńcą, żyje bardzo niehygienicznie. Nie mówię o takiej klęsce jak kiła, która go niszczy w pewnych okolicach kraju. Hucuł ma rzekę, ale kąpią się w niej tylko dzieci ze zbytków. Ma chatę w cudnym, pełnym ozonu powietrzu, ale tej chaty nie przewietrza, zatruwa się w niej. Nie wierzę, żeby hygienicznemi były ciężkie zawoje głów kobiecych, opakowanie wojłokami nóg podczas gorąca, nawet tak podziwiane kożuchy (serdaki).

A moralność. Cóż bardziej prostego, jak stosunek syna do ojca? Zdawałoby się, że na łonie natury to przynajmniej jest czyste i pewne. Złudzenie! Popęd krwi nie jest wystarczającą podstawą moralności rodzinnej. Jak każdy popęd naturalny może on uledz łatwo bylejakiemu innemu. Barbarzyńskie są dusze zostawione wolnej grze popędów. Instynkt krwi musi być wcielony w złożoną konstrukcyę psychiczną, gdzie się znajdzie pod kontrolą i powściągiem świadomości, obliczającej sprawy na długą metę istnienia. Nałogi moralne w kulturalnej, zautomatyzowanej duszy wytwarzają nowy (wyższy) instynkt — sumienie. Jest to siłomierz naszej moralności; po niem poznajemy: zło — dobro, grzech — cnotę. Hucuł, hołdujący wolnej miłości albo zasadzie zgładzania starców, zapewne w tych sprawach sumienie ma jeszcze głuche. Ale czy przez to moralność jego jest tyle warta, co nitzscheanisty, który na drugim biegunie kultury duchowej dosięgnął sfery „poza dobrem i złem"?

Kiedym chłopcu swemu wymawiał (po przytoczonym wyżej wypadku spicia się Wasyla w „jamce"), że złych sobie dobiera towarzyszy, bronił Wasyla bardzo rozsądnie: „Cóż on winien. On nie wie, że to grzech. Uczyli go, że nie wolno żabie dokuczać, bo wtedy matka umrze, ale o grzechu go nie uczyli".

Wasyl jest „poza dobrem i złem". Ale jak dzisiejsza wspólnota gminna rosyjska nie jest kollektywizmem czasów przyszłych (jak to się wydawało oświeconym barbarzyńcom rosyjskim, „narodnikom"-socyalistom z przed paru dziesiątków lat) i trzeba wieków kultury w gospodarce indywidualistycznej, aby od tamtego naturalnego kollektywizmu dojść do podobnej zewnętrznie nowej koncepcyi socyologicznej; tak też i z biegunami moralnej kultury: między jednem „poza

ku południowej granicy państwa, fortyfikacye w Tyrolu i na Pobrzeżu, utworzenie strzelców alpejskich z haftowanemi szarotkami na kołnierzach, wielkie ćwiczenia floty austryacko-węgierskiej na Adryatyku, zreorganizowanie służby wywiadowczej wojskowej odnośnie do Włoch — wszystkie te zarządzenia tworzyły już nie tylko odpowiedź na teorye włoskie o Adryatyku, jako morzu włoskiem i o Albanii, jako koloni włoskiej, lecz wręcz przygotowania wyraźne do wojny.

Wówczas zatrąbiono w Rzymie do odwrotu. Wiedziano z góry, że Włochy same nie zdołają sprostać monarchii Habsburskiej. Na pomoc Niemiec, jak w 1866 r., lub Rosyi, jak sobie obiecywano w Rzymie jeszcze w 1902 r. przed wojną na Dalekim Wschodzie, trudno byłoby liczyć. W ewentualnem starciu Włochy stałyby same, odosobnione czyli z góry skazane na klęskę wobec niemilitarnego ducha własnej armii, która przed laty kilkunastu pod Aduą pokazała, że w czasie ucieczki z zającami może iść o lepsze na punkcie chyżości.

Nagle gazety oficyalne włoskie zaczęły się rozpływać w czułościach dla Austryi, a Tittoni wziąwszy tekę spraw zagranicznych, przemawiał w obu Izbach inaczej, niż jego poprzednik, Prinetti.

Ten ciałem i duszą irredentysta posługiwał się w mowach publicznych o Austro-Węgrzech tonem szorstkim, który prawie nie maskował uczuć wrogich. Prinetti został ministrem spraw zagranicznych dnia 14 lutego 1901 roku. W pięć tygodni później, dnia 25 marca 1901 r. „New York Herald“ ogłosił wywiad, w którym Prinetti mówi chłodno o trójprzymierzu, jeszcze chłodniej o monarchii Habsburskiej. Jego mowa w dniu 14 czerwca 1901 r., o traktacie handlowym z Austro-Węgrami zawiera zapowiedź wojny cłowej. Niema w niej ani jednego tonu pojednawczego. Równocześnie latem owego roku mnożą się skargi w prasie wiedeńskiej na wielce podejrzane zabiegi włoskie w Albanii.

W początkach 1903 roku inspirowany dziennik „Tribuna“ pisze, że przyjaźń Włoch z Francyą wprawdzie nie zakłóci stosunku tych pierwszych z innemi państwami, bądźcobądź przecież owe inne państwa powinny się postarać, aby Włochy dostały odpowiednie dla siebie stanowisko. Włochy wydadzą surowy sąd o tych państwach, które za podstawę swej przyjaźni z Włochami nie przyjmą z całą lojalnością ich uprawnionych interesów. Wielkie powodzenie polityki francuskiej powinno tworzyć naukę państw sprzymierzonych.

Podczas rozpraw nad polityką zagraniczną w dn. 22 i 23 maja 1902 r. Prinetti formalnie narzucił Austro-Węgrom hasło, że „Włochy i Austro-Węgry zgadzają się na to, aby utrzymanie status quo w tym kraju stanowiło najlepszą rękojmię ich obopólnych interesów. Prawdziwą tendencyę owego zdania będzie łatwiej zrozumieć, gdy przypomnimy, że hr. Gołuchowski w swem exposé delegacyjnem z dnia 7 maja 1902 r. nie powiedział ani słowa o Albanii. (Prinetti) podsunął ową zasadę gabinetowi na wiedeńskim Ballhausplatzu, licząc, iż ten nie zdobędzie się na otwarte zaprzeczenie. Istotnie, nie zaprzeczył, ale rozpoczął natychmiast już powyżej naszkicowane zbrojenia i przygotowania wojenne.

Tittoni, który został ministrem spraw zagranicznych dnia 3 listopada 1903 r. w gabinecie Giolittiego, odrazu posługuje się innym tonem, gdy przemawia w parlamencie o Austro-Węgrzech. Na jesieni 1903 r. przyszło do wybryków antywłoskich w Innsbrucku. W Izbie poselskiej włoskiej wniesiono z tego powodu interpelacyę.

Tittoni odpowiedział na nią 15 grudnia 1903 r. Zwrócił uwagę, że Włochy nie mogą interweniować w tej sprawie, bo zajścia w Innsbrucku są epizodem czysto wewnętrzym austryackim. Zresztą epizodem powszednim w ciągłej walce narodowościowej tego państwa. Węzły, łączące na mocy przymierza Włochy i Austro-Węgry, muszą być tak ścisłe, jak węzły, łączące Włochy i Niemcy. Musi potępić dyletantyzm i irredentyzm pewnych profesorów, studentów i parlamentarzystów, potępia także agitacyę, jaką się skutkiem tego uprawia we Włoszech.

Tittoni wiedział, że się naraża na niepopularność wśród rodaków, ale przedewszystkiem chodziło mu o zażegnanie podejrzeń dworu wiedeńskiego. Następnego dnia (16 grudnia) mówiąc o traktacie handlowym z Austro-Węgrami, przyznał, że istnieją trudności. Te trudności są przecież czysto rzeczowe; obie strony mają przecież dobrą wolę ich przezwyciężenia.

Dnia 18 maja 1904 r. Tittoni oświadczył w Izbie poselskiej, że polityka, której Włochy hołdują odnośnie do sąsiedniego cesarstwa, wydała pomyślne pod każdym względem owoce. Stosunki obu państw cechuje jak największe zaufanie wzajemne. Panuje także zupełna jednolitość zapatrywań na interesy wzajemne w polityce Bałkańskiej. Wymiana opinii, uskuteczniona z jak największą szczerością podczas zjazdu z hr. Gołuchowskim, dała wyniki korzystne.

Dnia 2 grudnia 1904 r. Tittoni oświadczył na zapytanie w Izbie poselskiej, że zburzenie fakultetu włoskiego w Innsbrucku nie nadwyrężyło stosunku politycznego Włoch z Austro-Węgrami.

Bardzo zasadnicze oświadczenie w senacie złożył Tittoni dnia 9 lutego 1905 r.

— Między Włochami i Austro-Węgrami — oświadczył — panuje szczera zgoda i zupełne zadowolenie. Rząd austro-węgierski przestał się niepokoić z powodu agitacyi irredentystycznej, gdy rząd włoski zachował się poprawnie. Opinia publiczna Włoch jest co prawda zaniepokojoną teraz dwoma faktami: pomnożeniem siły liczebnej armii czynnej w Austryi i położeniem w Macedonii.

To pierwsze, jak objaśniła Austrya, nastąpiło jedynie z uwagi na ewentualne wypadki w przyszłości. Położenie w Macedonii nie jest, co prawda, tak zadawalniające, jak w roku poprzednim. Jeżeli przecież na widnokręgu tamtejszym ukazują się chmury, to jest to jeden powód więcej, aby Włochy ukształtowały jeszcze serdeczniej swoje stosunki z Austro-Węgrami i z Rosyą, które wykonują tamże mandat europejski.

Dnia 12 maja 1905 r. Tittoni objaśnił Izbę poselską, że stosunki z Austro-Węgrami są wyśmienite. Bytność hr. Gołuchowskiego w Wenecyi tworzyła rewizytę za odwiedziny, które Tittoni złożył mu w Abbazyi, i wcale nie miała na celu poprawiania wzajemnych stosunków i zacieśnienia zgody, która i tak jest kompletną.

Gdy w sierpniu 1905 prezes Izby poselskiej włoskiej Marcora w przemowie oficyalnej użył zwrotu „nasz Tyrol“, rząd włoski wyraził ubolewanie rządowi austro-węgierskiemu.

Ale mimo tych oficyalnych zapewnień o przyjaźni wzajemnej za kulisami nie brakowało starć. Z „Księgi zielonej“, ogłoszonej przez rząd włoski w lutym 1906 r., wyszło na jaw, że Austro-Węgry i Rosya zajęły w dziale reform macedońskich rolę przodującą i że Włochy protestowały przeciwko temu zepchnięciu innych mocarstw na drugi plan.

Minister spraw zagranicznych Guicciardini dnia 24 kwietnia 1906 r. oświadczył w senacie, że Włochy zawarły z Austro-Węgrami oddzielną umowę, zabezpieczającą równowagę nad Adryatykiem. Stosunki Włoch z Austro-Węgrami są bardzo serdeczne. Potwierdził to jeszcze raz Tittoni w mowie z dnia 18 grudnia 1906 r. Baron Aehrenthal i on są zdecydowani pod każdym względem iść w zgodzie z zimną krwią i z uczuciem szczerej życzliwości wzajemnej.

Zjazdy w Desio na i Semeringu tworzą dalszy ciąg tej przyjaźni. Należałoby życzyć, aby istotnie była ona szczerą i trwałą. Wojna bowiem austro-włoska sprowadziłaby istotnie liczne dla obu państw nieszczęścia.

# Na czasie.

Uzupełniając artykuł posła p. Jana Zamorskiego, umieszczony w „Słowie Polskiem z 19 bm. pod nagłówkiem: „Widmo głodu“, celem jaśniejszego przedstawienia grozy, wynikłej z niezwyczajnej tegorocznej klęski elementarnej dla naszego kraju, zestawiam tabelkę zebranych z szóstej części 64 okręgu wyborczego. Tabelka niniejsza przedstawia ilość morgów przeoranej oziminy, tj. żyta i pszenicy, ilość morgów zniszczonych wskutek nadmiernych ulew zasiewów jarych, ilość morgów kartofli zasadzonych, które wskutek słoty musiały być przeorane, albo tylko do pewnego procentu powschodziły i słaby plon rokują, szkody gradowe, jakoteż ilość nasienia potrzebnego do zasiewów w poszczególnych gminach, nakoniec ilość morgów zniszczonego siana.

| Nazwa miejscow. | Przeorano morgów | | | | | | brak c.m. | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | żyta | pszenicy | jarzyny | kartofli | zagniło siana | szk. gradow. | żyta | pszenicy |
| Drozdowice | 100 | 50 | — | 300 | 20 | — | 100 | 50 |
| Zboiska | 80 | — | 35 | — | 80 | — | 100 | — |
| Sołonka | 100 | 100 | — | 100 | — | — | 100 | — |
| Biłohorszcze | 100 | — | — | 25 | 100 | — | 100 | — |
| Polana | 120 | — | — | — | – | — | 120 | — |
| Humieniec | 300 | — | 100 | — | — | — | 200 | — |
| Basiówka | 100 | 25 | 20 | 50 | — | — | 100 | 25 |
| Serdyca | 100 | 50 | 18/7 | grad zniszcz. wsz. | | | 100 | 50 |
| Podliski Wielkie | 50 | — | 200 | 50 | — | — | 80 | 80 |
| Ob. d. Polanka [1]) | 41 | 11 | 40 | 2 | — | — | 44 | 11 |
| Remenów | 195 | — | 65 | 95 | 56 | — | 260 | 180 |
| Zagórze [2]) | 120 | — | — | 200 | — | — | 120 | — |
| Hartfeld | 200 | — | 25 | — | 15 | — | 200 | — |
| Kaltwasser | 160 | — | — | 20 | 20 | — | 182 | — |
| Falkenstein [3]) | 100 | 80 | — | 80 | 150 | — | 100 | 80 |
| Stodółki [4]) | 60 | — | — | 5 | — | — | 40 | — |
| Ob. dw. Zagórze | 134 | — | — | — | 41 | 197 | — | — |
| Krasów [5]) | 200 | — | — | 150 | — | — | 230 | — |
| Wołczuchy | 400 | jarzyny i siano w połowie wygniło | | | | | 400 | — |
| Obroszyn | 200 | 300 | — | 200 | 100 | — | 400 | 300 |
| Bartatów | 290 | — | — | 160 | — | — | 275 | — |
| Ebenau | 97 | 53 | — | — | — | — | 90 | 37 |
| Bar | wszystko zniszczone przez wymarznięcie lub wylew potoku | | | | | | | |
| Nakonkowice | gmina zniszczona gradem, dwu właścicieli doszczętnie | | | | | | | |
| Miłatyn | 180 | — | — | 60 | 80 | — | 180 | — |
| Biłka królewska | 200 | — | — | 100 | 200 | — | 200 | — |
| Einsiedeln | 80 | — | — | 50 | — | — | 80 | — |
| Artyszczów | 68 | 39 | 80 | 79 | 72 | — | 70 | 42 |
| Czerlany | 200 | 60 | — | 100 | 20 | — | 200 | 60 |
| Nowosiółka | 70 | — | — | — | 10 | — | 70 | — |
| Rodatycze [6]) | 1500 | 50 | — | — | — | | 2000 | — |
| Burgthal | 130 | — | — | 70 | — | — | 150 | — |
| Chrusno nowe | 50 proc. ziarna do siewu jesiennego grad zniszczył 50 prc. jarych zasiewów. | | | | | | | |
| Zuchorzyce | 200 | — | 360 | 50 | 200 | — | 250 | — |
| Kuhajów | 300 | — | — | 50 | 50 | — | 200 | — |
| Czerkasy | 200 | wogóle brak | | | | | 200 | — |
| Siemianówka | 300 | grad zniszczył | | | | | 300 | — |
| Zubrza | 196 | 50 | 25 | 30 | — | — | 166 | — |
| Suma | 6861 | 810 | 890 | 1926 | 1963 | — | 6337 | 1138 |

[1]) Braknie nasienia jarego.
[2]) 18 lipca grad zniszczył 65 proc.
[3]) 18 lipca grad zniszczył 90 proc.
[4]) Gmina posiada 180 morg.
[5]) Kartofle na stokach zmulone.
[6]) Zboże jare wylęgłe.

dobrem i złem“ a drugiem leży cały świat kultury, ciężkich, wewnętrznych walk człowieka ze swymi popędami naturalnymi, aż do przesycenia ich intellektualizmem i estetyzmem.

Dopiero na drugim biegunie człowiek dostojnie wraca do natury, jako jej pan i wolny wyznawca.

Nic fałszywszego od pojmowania natury, jako wartości dla ducha bezwzględnej, w stanie surowym, w stosunku bezpośrednim. W sztuce złudzenia artystów co do naturalizmu są objawem ich barbarzyństwa. „Ars est homo additus naturae“. Opisałem wyżej taniec hucuła. Od tego tańca, w którym człowiek miota się epileptycznie pod przemocą instynktu bez możności znalezienia intelektualnego wyrazu swemu pięknu, od tego tańca jakże daleko do pieśni, którą tworzy nasz krakowiak!

Należy tu zrobić nawiasem zastrzeżenie co do sztuki zdobniczej, rozwiniętej u huculów.

W pierwocinach sztuk przestrzennych, jak snycerstwo, wypalanie na drzewie, malowanie pisanek człowiek pierwotny może celować niezależnie od poziomu swej jaźni. Nie jest to sztuka, po której się poznaje dojrzałość duchową. Duch t w ó r c z y szczebluje w sztukach przedewszystkiem ruchowych (jak taniec, muzyka, pieśń, poezya), w których składa dowód zdolności uprzedmiotowiania swoich stanów wewnętrznych. Wszystko inne może się rozwijać na gruncie naśladownictwa i wprawy bez udziału poezyi. Hucuł robi ładne fajki, tkaniny, rzeźbi stoły, bo jak powiada Morris, mieszkaniec ładnych okolic musi robić sprzęty estetyczne. Hucuł jest także inżynierem, budowniczym — jak bobry i ptaki. Jak ptaki dziedziczą opierzenie, tak on dziedziczy sztukę zdobniczą.

Cóż się dzieje z hucułem w regionach życia ekonomicznego, społecznego i politycznego?

Zbiorowa moralność, na której opiera się życie zbiorowe w społeczeństwie, wymaga odpowiednio zorganizowanej duszy w obywatelu. Typ dzisiejszego społeczeństwa, nawet w Galicyi, nie jest oczywiście modelowany według umysłowości huculskiej, wogóle ruskiej. Nasz gmach jest dziełem oświeconych warstw polskich. Dramatem naszem jest zaniedbanie ludu, ale miejscami położenie jest nad wyraz tragiczne. Taki n. p. hucuł znajduje się właściwie w gorszym, luźniejszym do społeczeństwa stosunku, niż zwierzyna w lasach. Nad zwierzyną rozciągnięta jest opieka, a huculi wyginą, jeśli dalej tak pójdzie, zanim drogą naturalnego rozwoju wcielą się do organizacyi społeczeństwa, jako jego czynniki twórcze.

Cóż z tego, że hucuł obdarowany jest bogato od natury? Znalazł się jednak w tym martwym punkcie rozwoju społecznego, na którym się ginie, jeśli ktoś zzewnątrz sił nie doda. Ma przecież lud ruski swoich kierowników — powiecie. Tak, ale wrogom swoim nie należy życzyć takiego obrotu sprawy cywilizatorskiej, cóż dopiero ludowi we własnym kraju.

Działacze ruscy są również ludźmi pierwotnymi. Nie dają ludowi koncepcyj złożonych, według których żyją społeczeństwa cywilizowane, wytykające sobie drogę na długą metę, ale grają na pierwotnych instynktach ludu, na tych instynktach, które trzeba dopiero przerobić w dobrej kulturze, aby były siłą społeczną. To, co mogło być siłą człowieka świeżego, staje się jego słabością. Agitatorzy ruscy spekulują na słabości swego ludu.

Demokratą w świecie cywilizowanym jest ten, kto wchodzi w lud, aby go podnieść ku sobie; u Rusinów w Rosyi, a nawet i u nas w Galicyi w sferach radykalnych uproszcza się sprawę — wchodzi się w lud, aby od niego brać pierwotne poglądy na sprawę społeczną, aby każde dążenie demokratyczne zwulgaryzować i w ostateczności nie podnosić społeczeństwa w kulturze, ale je, że tak powiem, schamić. Cokolwiekby się mówiło o przeszłości naszej, to jednak przyznać trzeba, że polskie posterunki kulturalne były jak tyki w chmielu, około których owijało się życie. Ruscy przodownicy lud swój gnoją, własnemi nogami tratują w błocie.

Dosyć posłuchać opowieści o tem, co robili z ludem ruscy kandydaci na posłów. Wiedząc, jaka jest elementarna żądza ziemi u chłopa, obiecywali im ziemię. Przyboczni sekretarze zapisywali z całym cynizmem nazwiska wyborców i cyfry, ile który ziemi pragnie. Każdego zapewniono, że ziemię darmo dostanie. Syci swojej karyery posłowie ruscy pojechali do Wiednia, zostawiając lud ogłupiały od marzeń i żądz, pełen goryczy ku Polakom, którzy rzekomo nie pozwalają posłom ruskim wywiązać się z przyrzeczeń.

Inteligencya ruska patrzy na te operacye „polityczne“ ze spokojem barbarzyńców, nie zdających sobie sprawy z krzywd wyrządzanych ludowi. Żeby to rozumieć, trzeba mieć s u m i e n i e s p o ł e c z n e wyczulone w kulturze. Gdyby nie brak tego sumienia wśród oświeconych Rusinów, ludność wiejska nie marnowałaby tak swego dobytku. Cóż z tego, że „polityk“ ruski obieca chłopu ziemię na księżycu, kiedy nauczyciel, ani ksiądz ruski nie nauczą go ziemi swej bronić od wyzyskiwaczy, a sędzia ruski nie zapobiegnie przejściu nieprawnemu ziemi chłopskiej w ręce żydów.

Smutne opowieści, nieraz bardzo kompromitujące krążą o interesowności tych opiekunów ludu. Faktem jest, że połoniny nie należą już do huculów, że ziemia

Tabela powyższa wskazuje, że w 38 miejscowościach powiatów Lwów-Gródek przeorano 6.861 morgów żyta, 810 m. pszenicy, 890 m. zasiewów jarych, 1.926 morgów kartofli i na 1.963 morgach zgniło siano.

W kilku miejscowościach grad w dniu 18 lipca w części, zaś w niektórych ogromne poczynił szkody. Pomimo, że niektórzy mają zapas starego żyta, braknie do siewu 6.387 cm. żyta i 1.138 cm. pszenicy, a nadto będzie brak paszy dla bydła.

Daty powyższe nie są przesadzone — każdy bowiem stykający się ze wsią, braki owe widzi, — a gdy się bliżej stosunkom przypatrzy, przekona się o gorszem położeniu.

Wprawdzie austryackie ministerstwo rolnictwa w sprawozdaniu swojem o stanie zasiewów i zbiorów w Austryi twierdzi: że zbiory oziminy są ogólnie zadowalniające, — pszenica ozima w Galicyi wschodniej wyda 40 prc. z hek. ziarna wielkiego, zaś żyto 75 prc. z hekt. i to dobrze rozwinięte ziarno — zaś jęczmień ogólnie zadowalająco, a zbiór owsa lepsze da rezultaty od jęczmienia, nakoniec urodzaj ziemniaków najgorszy.

Twierdzenie to jest mylne.

Wprawdzie pozostała pszenica da 40 prc. z hekt. jednakże ziarno jest zachwaszczone i zaśniedziałe, nie wiele warte. Tak np. piszą mi z miejscowości, gdzie bywa piękna pszenica — mianowicie z Falkensteinu obok Szczerca: „Der Weiz, welcher steht, ist unsauber und zum Anbau nicht geeignet“, i słusznie, bo w czasie kwitnięcia jej deszcz lał, a później upały i wiatry przyspieszyły dojrzewanie, dlatego też ziarno musi być szczupłe.

Żyto w niektórych powiatach zachodniej Galicyi mogło dać 75 prc. z hek. ale tam, gdzie żyto musiano przeorać, naturalnie nic nie ma — a gdy ktoś zostawił jakąś grzywkę, smugę nieprzeoraną — zebrał chwasty i sporysz.

Po wiośnie rolnik nadzieję położył w jarzynie. Kupił nasienia, zasiał zaorane żytniska, ale i tu się zawiódł. Dla zbytniej wilgoci — w niższych miejscach tak jarzyna, jakoteż kartofle zgniły i musiały być ponownie przeorane i zasiane. Na suchszych miejscach, na stokach szczególnie, — ulewy kartofle zmuliły, a pozostała reszta ledwo wegetuje słabo.

Wprawdzie tu i ówdzie jare zasiewy, szczególnie owsy, bardzo piękne, jednakże niewiele pomocy z tego będzie. Na chleb braknie ziarna, zapasy bowiem i zbiór wykupi się do siewu — a na zakupno nasienia już w jesieni włościanin musi sprzedać owies i jęczmień handlarzom, którzy mu dla wielkiej podaży — zapłacą połowę wartości; to zaś samo ziarno na wiosnę odkupi do siewu i na życie po cenie podwójnej a może i wyżej. A gdzież jego pokarm dla rodziny, gdzie pokrycie podatku i potrzeb domowych? Jeżeli na domiar, jak doświadczenie uczy, po spóźnionej wiośnie nastąpi rychła zima, braknie paszy dla bydła, znów większa nędza.

W takich okolicznościach nie tylko cierpi włościanin na swoim zagonie, niemniej cierpi dzierżawca na obszarze. On w miejsce pooranej oziminy, musiał zasiać jarzynę, którą prawdopodobnie dokupił. W czasie lat urodzajnych na zapłacenie tenuty dzierżawnej, którą może właściciel obszaru pokrywa ratę bankową, na podatek, na służbę, na potrzeby gospodarskie i rodziny, sprzedał żyto, pszenicę, siano, słomę i miał grosz. dziś tego nie ma — dziś musi jeszcze dokupić nasienia. Każdy zrozumie, że dola takiego dzierżawcy równa się rozpaczy, i on woła pomocy.

Również przedstawić sobie potrzeba, że rola pojedynczego właściciela, a względnie jego produkty nie zasilają tylko jego, ale i całe społeczeństwo; a gdy ten cierpi niedostatek a może nędzę, na tem cierpi społeczeństwo, kraj i państwo — potrzebnem więc, aby tak społeczeństwo, jakoteż kraj i państwo nim się zaopiekowało, przyszło mu z pomocą.

Dlatego też wskazanem będzie, aby, jak już szan. kolega Zamorski w swoim artykule postawił życzenie sporządzenia dokładnego wykazu szkół i potrzeb ludności — tą sprawą w pierwszym rzędzie zajęli się P. P. posłowie w swoich okręgach.

Dalej potrzebaby złożyć komisyę, któraby na podstawie wykazów dostarczonych opracowała elaborat i ten Sejmowi i rządowi przedłożyła. Potrzeba jednak pośpiechu, bo jesień za progiem.

Wprawdzie Namiestnictwo Zarządowi głównemu Kółek rolniczych udzieliło do rozporządzenia zpomogę 30.000 koron na zasiłek przy zakupnie żyta ozimego dla włościan, ale ten zasiłek, to tylko szczypta wobec potrzeby.

Dziś potrzeba jednym dać pomoc w procencie przy zakupnie nasienia i w wyjątkowem uwolnieniu od kosztów przewozu koleją, zaś innym wprost udzielać pożyczek bezprocentowych, zwrotnych w pewnym okresie lat, jednakże nie w gotówce, tylko w zakupnie zgłoszonej potrzeby nasienia; tem powinny się zająć Towarzystwa gospodarskie i Towarzystwa Kółek rolniczych.

Kończąc krótkie moje przedstawienie, kładę tę sprawę pp. Posłom z okręgów wiejskich na sercu. My posłowie powinniśmy się tem zająć. Nas lud na to wybrał, abyśmy o niego dbali, a gdy tego dokonamy, będziemy mieć zadowolenie że i dla ludu z pożytkiem pracujemy.

ANTONI MAŚLANKA
poseł do R. P. z 64 okręgu.

# Na ziemiach polskich.

## Z ZABORU ROSYJSKIEGO.

**Stow. robotników chrześcian** w Łodzi odbyło w ub. niedzielę w sali teatru wielkiego ogólne zebranie członków I Koła, celem zdania sprawy z działalności Zarządu za czas istnienia stow. t. j. od stycznia. Przybyło 1600 robotników.

Po wyborze prezydyum ks. Albrecht, twórca stowarzyszenia, przedstawił historyę jego powstania w Łodzi, jako odłamu warszawskiej demokracyi chrześciańskiej.

Scharakteryzowawszy stopniowe fazy, jakie w krótkim czasie przechodziło nowe Stowarzyszenie, ks. Albrecht nadmienił, iż dotychczas działalność instytucyi była dosyć owocną. Przedewszystkiem organizowano dla członków odczyty i pogadanki z rozmaitych dziedzin wiedzy i nauki; trwały one przez szereg miesięcy do chwili wybuchu lokautu. Założono kasę pogrzebową i kasę chorych, która od lipca funkcyonuje zupełnie prawidłowo. Założono sekcyę pracowników cegielni, ustanawiając normę płacy, przy uwzględnieniu 50 proc. podwyżki wynagrodzenia; powołano do życia związek zawodowy robotników ziemnych; założono szkołę i t. d. Stowarzyszenie robotników chrześcian przyczyniło się po części do przerwy długotrwałego lokautu fabryk związkowych branży bawełnianej. Z kolei przewodniczący p. Haras odczytał sprawozdanie cyfrowe. Wykazuje ono, że zarząd stowarzyszenia podczas lokautu, od dnia 4-go stycznia do 13-go kwietnia r. b. wypłacił 1276 członkom zapomóg w sumie 13,533 rb. 25 kop.

Prócz gotówki wydano pozbawionym pracy członkom 680 ćwierci kartofli i 100 korcy węgla. Niezależnie od tego Zarząd stowarzyszenia od 1 maja do 17 sierpnia r. b. z dobrowolnych składek wydał członkom bez pracy oraz chorym 474 rb. 37 kop.

Stan finansowy stowarzyszenia przedstawia w dochodach do 1 b. m. 11.413 rub. 15 kop., w rozchodach 6.428 rub. 47 kop. Biblioteka liczy 753 tomów, ofiarowanych przeważnie przez ks. Brzeczkowskiego.

Koło I. stowarzyszenia robotników chrześcian liczy obecnie 4.500 członków.

**Nowy Związek zawodowy** robotników przemysłu włóknistego, zawiązano w Łodzi, na zebraniu delegatów z wielu stron Królestwa. Referent p. Osiński, jako główny cel Związków zawodowych wskazywał organizowanie strajków. Zapatrywanie to podzielili zebrani. Ze sprawozdania wynika, że Związek liczy już 13.172 członków obojga płci. Po przyjęciu sprawozdania i statutu, wybrano zarząd z 12 osób. Związek ten jest do pewnego stopnia konkurentem dawniej już założonego podobnego Związku „Jedność“.

## Z ZABORU PRUSKIEGO.

**„Istnieje jeszcze trybunał w Berlinie“.** W pobliżu pałacu królewskiego w Poczdamie stoi stary brzydki wiatrak, na który z dumą wskazują Prusacy, jako na pomnik niezawisłości sądów pruskich i poszanowania prawa przez najwyższe koła państwowe. Według podania, młynarz, któremu przed stu kilkudziesięciu laty Fryderyk II. kazał rozebrać ten wiatrak, aby na jego miejscu postawić sobie pałac, oparł się stanowczo żądaniu królewskiemu, powołując się na to, że „istnieje jeszcze trybunał w Berlinie“, i król nie odważył się na akt gwałtu, lecz pozostawił wiatrak biedakowi.

Prusacy powtarzają z upodobaniem tę legendę i umieszczają ją we wszystkich podręcznikach szkolnych, aby przekazać z pokolenia na pokolenie wiarę w sprawiedliwość i niezawisłość sądów pruskich. Ale sprawiedliwość i niezawisłość sądów jest od szeregu lat w Prusach także już tylko legendą, zwłaszcza, gdy idzie o ludność polską, jej prawa i interesy.

Przed kilku dniami toczył się w Gnieźnie proces, który w sposób nadzwyczajnie jaskrawy uwydatnił zupełną zależność sądu od władz politycznych. Wytoczono go trzem obywatelom z powiatu mogilnickiego, pod zarzutem, że przez rozdawanie ojcom dzieci szkolnych t. zw. kartek strajkowych, zachęcali do nieposłuszeństwa względem rozporządzeń władzy. Prokurator, po ukończeniu śledztwa, nabrał przekonania, że w rzeczywistości powodu do wytoczenia procesu niema. Zamiast jednak zawiesić postępowanie sądowe, zwrócił się do władzy politycznej z prośbą o wskazówki postępowania.

Przesłał wszystkie akty prezesowi regencyjnemu w Bydgoszczy z nadmienieniem, że według wyników śledztwa nie można spodziewać się ukarania oskarżonych i z zapytaniem, czy władza polityczna zgadza się na zawieszenie procesu, lub może dostarczyć dalszych dowodów winy.

Prezes regencyjny odpowiedział, że dowodów takich nie ma, ale zdaniem jego dotychczasowe wystarczą do wytoczenia skargi. Prokurator nie odważył się na to, żeby oprzeć się nieuzasadnionemu żądaniu władzy politycznej. Jakkolwiek sam nie był przekonany o karygodności rozdawania w tym wypadku kartek strajkowych, wytoczył proces, a „niezawisły“ sąd pruski, w myśl życzenia prezesa regencyjnego, uznał winę wszystkich trzech podsądnych i skazał ich na kary pieniężne.

Ten wypadek jest prawdziwszy i mówi zupełnie coś innego, niż legenda o młynarzu poczdamskim i jego wiatraku. „Istnieje jeszcze trybunał w Berlinie“, ale miejsce Sprawiedliwości z zawiązanemi oczami zajęła w nim bystro rozróżniająca między Niemcem a Polakiem, gdzieindziej znowu między członkami sympatycznego a niesympatycznego rządowi stronnictwa — głowa, nakryta „pikelhaubą“.

# Echa letnie.

## SEZON W SZWAJCARYI.

Szwajcarya eksploatując swoją przyrodę doprowadziła zapobiegliwość swą w tym kierunku do tego sto-

---

coraz szybciej wymyka się im z rąk, „opiekunowie“ zaś nie kształcą w ludzie cnót społecznych, na których dobrobyt materyalny się wspiera, lecz owszem zainteresowani są w tem, aby lud jaknajdłużej pozostawał pastwą wolnej gry popędów naturalnych.

Biedny człowiek natury, niezorganizowany wewnętrznie, nie przystosowany do złożonych warunków życia społecznego ginie w oczach, staje się pognojem spekulantów politycznych i kapitalistycznych. Jaki tylko ma w sobie instynkt naturalny, ten staje się jego nieszczęściem, przyczyną rozstroju. Nikt na nim nie buduje, ale wszyscy go ssą.

Wstrętny widok niedorozwoju i rozkładu życia nadorganicznego na łonie pięknej, wiele obiecującej natury!

— — — — — — — — — — — —

Z przykładów tych widać, że natura w stanie surowym nie jest wartością bezwzględną dla świata, który człowiek wznosi na ziemi. Wartość bezwzględną ma tylko to dla człowieka, co zostało przerobione na jego wewnętrzną własność. Najbogatsze dary naturalne, źle użyte lub zostawione samopas, mogą się stać jego wrogiem, jeśli nad nimi nie zapanuje zorganizowaną myślą i wolą. Bez kompletnego zorganizowania władz ducha, (bez względu na poziom naukowego oświecenia), nie możliwa jest równowaga jednostki w życiu społecznem. Taką równowagę ma już w wielu wypadkach ustaloną chłop polski, społecznie poczytalny, panujący nad swemi popędami pierwotnymi, troskający się już o sprawę publiczną, obywatel.

Jakże inaczej dzieje się z człowiekiem natury bezbronnym! Pokazałbym na okaz dorożkarza w Zabłotowie (parobka). Wiecie, jak wygląda? Niczem nie różni się od fiakrów żydów; tak samo ubrany, m ó w i ż a r g o n e m, tak jak oni gestykuluje, tak samo bije konie. Ale jest chrześcianinem, bo to Rusin-hucuł, ucywilizowany po miejsku.

Weźcie hucuła z połoniny, a wraz z serdakiem straci swój cień indywidualności i osobistej, i społecznej, i narodowej, nawet rasowej. Oto jak niepewne są dary naturalne, bez podmurowania kultury.

Człowiek natury jest piękny w poszczególnych motywach, ale całości przydatnej w życiu społecznem nie przedstawia. Trzeba go z r o b i ć indywidualnością samoistną i dopiero wtedy powrócić naturze. Żadne dobro duchowe nie nadaje się do użytku w stanie kopalnym; staje się użytecznością dopiero po przeróbce wewnętrznej w tyglu kultury. Instynkt pierwotny musi być zintelektualizowany, a nawet zestetyzowany, organicznie z innemi władzami zharmonizowany, zanim się stanie wartością moralną i społeczną.

A więc przez kulturę do natury!

Jakże poszukiwaną jest prostota towarzyska, a jak do niej daleko od prostactwa! Ile kultury dać trzeba śpiewającemu pastuchowi, aby z niego zrobić śpiewaka! A przecież głos, dany od natury, pozostał ten sam.

Nie wystarczy obywatelowi cnota p r z y r o d z o n a w instynktach i zwyczajach. Cnotą obywatelską nie będzie np. miłość ludzi w stanie surowym, objawiająca się w pierwotnej gościnności albo filantropii; miłość tę rozszerzyć trzeba, przerobić w złożonym aparacie pojęć i uczuć społecznych i dopiero po tej przeróbce wola jednostki, stale funkcyonująca w myśl interesu powszechnego, staje się obywatelską.

Łudzą się ci, którzy mniemają, że społeczeństwo można stworzyć środkami mechanicznemi, siłą pięści z jednej strony, a z drugiej darowanemi ustawami państwowemi. Społeczeństwo szczepi się w duszach obywateli i hoduje się w długiej kulturze. Dopiero wtedy budowy społecznej nikt nie zakwestyonuje i nikt nie odbierze.

Na życie niezależne trzeba zasłużyć, to znaczy stworzyć je w s o b i e przedewszystkiem. Świat, w którym człowiek ze swoim duchem się obraca, jest dziedziną od natury emancypowaną. Powstaje on z o p a n o w a n i a darów przyrody i naturalnych popędów na pożytek nieskończonego w świecie ducha rozwoju.

Misterna budowa świata ludzkiego, gdzie już d u c h tworzy, nie może być powierzana wyłącznie surowym instynktom natury. Wsparłszy ten świat na fundamencie żądzy życia, konstruować go musimy w gotyckim stylu c e l o w o ś c i. I tem jest on różny od świata przyrody, gdzie dla nas istnieje tylko p r z y c z y n o w o ś ć.

Nie materyałem już jesteśmy przyrody, ale sami tworzymy nad nią nadbudowę, tworzymy nowe słońce, słońce coraz płomienniejsze ducha twórczego. Potrzeba nam i jasność, i ciepło, i lot twórczy słońca — duch prawdy, dobra i piękna, duch trójjedyny, organicznie zespolony, nie dający się pojąć i użyć w podzielności.

Jedno jest słońce w przyrodzie, jeden duch w świecie kultury — słońce przełamane w człowieku.

Veni Creator!

DIGAMMA.

pnia, że zdaje się być w lecie jednym wielkim hotelem.

Kto zna ją przez większą część roku w regularnej pracy w przemyśle, handlu i na roli, ten widzi jak w miarę topnienia śniegu różnobarwna publiczność przygłusza zupełnie jej rodzimy charakter. Jest to powierzchowne, gdyż stosunkowo tylko mały procent ludności zajęty jest w przemyśle „uprzystępniania obcym przyrody“ i umożliwienia im na ten czas życia.

Ruchliwa jednak publiczność sezonowa rzuca się najbardziej w oczy; na pierwszy plan wysuwają się toalety zastępców fortuny świata, turystyczne stroje miłośników gór i liczna rzesza średniej klasy, spiesząca, aby za wyliczone pieniądze przepędzić jak największą przestrzeń. Uderza to tembardziej, że w Szwajcaryi w ogólności małej, koncentruje się ten ruch na pewnych utartych szlakach.

Od Genewy, arystokratycznym błękitnym Lemanem, wzdłuż doliny Rodanu aż do jego źródeł u lodowca i dalej przez przełęcze Grimsel i Furki do Lucerny ciągnie się główny trakt, którym odbywa się najazd Europy na spokojny lud szwajcarski. Śladem licznych poprzecznych dolin letnicy różniczkują się i dzielą, podsuwając się bliżej szczytów gór, do spokojnych pensyonatów. Największy zgiełk panuje w okolicy Interlaken i Lucerny, najlepiej wykorzystanych i reklamowanych, tak że nawet najbardziej spopularyzowany Rigikulm dochodzi do znaczenia europejskiej sławy.

Żeby odczuć tę różnicę sezonu i okresu poza sezonem w Szwajcaryi, trzeba tu mieszkać i z nimi żyć, hotelarze bowiem i cała służba, z którymi się obcy spotyka, to twarze wyszkolone do swej roli, twarze, które się układa tylko na czas sezonu. Reszta zaś Szwajcarów trzyma się z wielką rezerwą wobec obcych, ani jej ten zjazd nie imponuje, ani zaciekawia; traktuje przybyszów jak żywy towar, z wyrozumiałością i cierpliwością. Tak, niema Szwajcaryi w lecie, gdyż Szwajcar wynajął ją Europie za drogie pieniądze.

O ile Szwajcar godnie nosi swój typ narodowy i z pewnym konserwatyzmem oponuje wszelkim dekoracyom „kultury“, pracując jedynie nad udoskonaleniem zarządu swego gospodarstwa narodowego i rozwojem swoich sił życiowych, o tyle hotelarz jest typem elastycznym, powolnym wszelkim zachciankom wygody, wyrozumiały na nudy i kaprysy.

Sam skromny głęboko w kieszeni często krociowy pan, w zimie demokrata, serdecznie związany z całem otoczeniem wsi, z wiosną opuszcsa swych towarzyszy, pogadanki i gry wśród długich wieczorów zimowych, obchodzi dookoła hotel, odnawia, czyści, sam się wyświeża, stroi i liczy. Jest pośród nich cała skala typów, od małych restauratorów wiejskich do milionerów akcyonaryuszy, arystokratów w zawodzie, transportujących „en masse“ gości ze swoich hotelów na Rivierze i we Włoszech do Szwajcaryi.

Zimą funkcyonuje tu trochę hoteli w górach. Anglicy zwłaszcza uprawiają tu sport zimowy, ale na ogół nie wpływa to na zmianę właściwego kolorytu Szwajcaryi.

Wiosną pierwsze jaskółki sezonowe — to służba. Kelnerzy, kucharze, liftierzy, portyerzy uciekają za gośćmi z gorącej Riviery, z radością wracając do kraju. Z dolin ciągną urocze dziewice na dobry wikt, hojne napiwki i ciężką pracę.

Niektóre hotele mają po kilkaset osób służby, a że wszyscy wyruszają mniej więcej o jednej porze, więc ruch ten może być uderzający.

Ta brać wyszkolona i wytrawna zjeździła kawa świata, wyrobiła sobie spryt w obserwacyi życia, które się wokoło niej rozgrywa.

Zajęta przeważnie zdala od miasta, blisko swoich okolic, ona tkwi w narodzie, nie wytwarzając tego typu włóczęgów bezdomnych, jaki stworzyła Europa.

Ich studya zawodowe, to służba za młodu w Anglii, Francyi, mniej w Niemczech, dla nauki języka — reszta to elastyczny ruch i zgrabne podsuwanie talerzy.

Nie zaimponuje jej byle kto. Nad większością podróżnych góruje „światowością“. Chef de cuisine był naocznym świadkiem wojny transwalskiej, sommelier d'etage usługiwał królowej Małgorzacie, książętom itd. stąd mnóstwo tematu i zdarzeń, których i gość ciekawieby posłuchał.

Za służbą sunie prowiant. Wielkie hotele w górach zaprowiantowują się prawie na cały sezon, stąd i stada owiec, baranów, cieląt i t. d. spieszą do hotelu na... służbę.

Tak więc miesiąc prawie Szwajcarya, odtajała w dolnej części, przygotowuje się na przyjęcie gości.

W miarę jak zieleń podchodzi pod szczyty gór, zjawia się pierwszy gość. Widocznie wypadł mu tak urlop, może chciał zobaczyć tu wiosnę, a może był niecierpliwiwy. W miasteczkach i wsiach wieje jeszcze atmosfera swojska, jeszcze nie wystawiono budki z „widokówkami“, więc gość samotny, w pełnym rynsztunku (luneta i Baedeker) wygląda dziwnie. Wzrok niepewny, chód niezdecydowany. jak oryginał w pośród drogi ogląda szczyty i zdaje się sprawdzać, że w Szwajcaryi rzeczywiście są góry. Później, kiedy stowarzyszenie „braci w Baedekerze“ wzrośnie w sile, przyjdzie i swoboda ruchów. Pewność siebie, jak zwykle, cechuje tłum.

Szwajcarzy sami jeżdżą wiele. Turystyce oddają się z zapałem, zadowoleni, że obcy opłacają im koleiki górskie, spokojni, że nie mącą im spokoju tam, gdzie trzeba zabrać linewkę i toporek. Ci turyści — to najsympatyczniejszy typ podróżnych. Żywi, zdrowi, opaleni ubranie na nich dostosowane do zapasów z górami, obuwie nabite gwoździami, że od ich chodu zdaje się ziemia uginać. Niedzielnym urlopem studenci, kupcy i zarobnicy wszelkiego typu spieszą do pociągu, by zniknąć z jakiejś stacyi i piąć się na szczyt, zdala od tego natłoku filistrów w panamach, jedwabnych halkach i metrowych woalkach. Wieczorem wraca ta gromada gwarna, rozśpiewana, strojna w bukiety róż alpejskich, pełna wrażeń, uspokojona fizycznie.

Obcy zmuszony jest być tam, gdzie jest tłum. Wszystko się na to składa: krótkość czasu, nieznajomość kraju; z konieczności więc przesuwa się drogami utartemi od hotelu do hotelu.

Elita gości szuka zresztą tych utartych dróg. Cook ułożył bilety kolejowe, nawet śniadania i obiady objęte są usztywnionym programem. Są w nim wszelkiego rodzaju szczyty z dojazdem parą, elektryką lub liną, ostatecznie — mułem.

Sympatyczni są Anglicy i Amerykanie. Wprawdzie często nudni i flegmatyczni, ale panowie świata zdają się poruszać jak markizowie w swoich dobrach. W ostatnich czasach jednak, z powodu spopularyzowania się podróżowania i „marka“ angielska się popsuła.

Poprzedniego roku Anglicy pozwolili sobie w gazetach angielskich na kilka uwag o Szwajcaryi. Ale Szwajcar Szwajcarem. Odpowiedział im bardzo ostro: usługuję ci za twoje pieniądze, ale rządzić możesz tylko u siebie w domu.

Publiczność, tocząca się złotą monetą przez Szwajcaryę, daje bardzo pocieszne obrazki.

Znudzona, spocona, w dyliżansach i breakach, przybladła w automobilach, najserdeczniej jest przyjmowana przez Szwajcarów. W Paryżu, Berlinie, na Rivierze sypia się do południa pod pretekstem „réunionów“, tutaj pod pretekstem świeżego powietrza. Rankiem jest więc idealny spokój. Im więcej kufrów i służby, tem częstsza zmiana toalet, tem większe nudy. Szwajcarya nie ma wszystkich danych do podniecania nerwów. Tu niema życia, jak na jasnym brzegu, tu niema miejsca na szalone wyścigi automobilowe, ani tej atmosfery, co tam, wśród palm, karnawałów nicejskich, koncertów w Monte Carlo, tam nad morzem, gdzie zbytek przyrody i wyrafinowanego życia ożywia najbardziej znudzonych.

Tu są piękne, majestatyczne, ale zimne góry.

Z przyrodą trzeba się umieć znaleźć — trzeba ją mieć w sobie, a nam na ogół dziś brak tej zdolności.

Subtelność słów nie idzie w parze z subtelnością odczuwania. Nieraz więc częsta zmiana szat pozostaje jedyną szczerą wymianą myśli przy table d'hôte'ach nudnych i milczących.

Dla ludzi myślących niejasno, góry nie przedstawiają tła odpowiedniego: horyzont zamknięty, skupiony, kontury silne i wyraźne jak myśl Szwajcara, która umiejscowiona do swego kraju... męczy.

Obserwator-psycholog, idąc za szelestem jedwabiów, powiada: a jednak tak być musi. W dobrze uprawionym ogrodzie życia narodowego jest miejsce i na puchy marne. Przykro tylko, jeżeli się widzi społeczeństwa importujące znudzenie, przesyt życia, zanim mógł nastąpić nadmiar pracy i bogactwa, wśród którego sporadyczny spleen ma swoje bardziej logiczne usprawiedliwienie.

A. L. NADWODZKI.

MAŁY FEJLETON.

# EPIZOD.

W warszawskim zamku, z pokojów pana,
królewskich komnat, jest mało znana
droga wiodąca w dół tajemniczo...
Ubogie schody, ciche sklepienie,
wokół na śnianach szarawe cienie;
stopnie po stopniach w mroku się liczą...

Dalej korytarz: w ciemnościach skręty;
bieży szlak wąski, tu — ówdzie zgięty;
zda się, część murów tajnie okoli.
Przejście ostrożne w załomów zmianie,
aż gdzie dogodne ma pomieszkanie
Włoch, człek dyskretny, l'abbé Piatoli.

Późno! Na wieży biły zegary:
dziesięć uderzeń... Już pomrok szary
wieczorny stał się spokojną nocą.
Szmer w korytarzu; wbrew zwykłej ciszy
krok, szelest, który się rzadko słyszy,
i oto światła w dali migocą...

Pospiesznie idąc, k' ziemi schylony,
dwojgiem pochodni na obie strony
troskliwie świecił; wietrzne podmuchy
czasem odgarniał połą kontusza,
imć pan Wilczewski, poczciwa dusza,
dworzanin króla — niemy i głuchy...

Za nim,na twarzy cokolwiek blady,
ten, który dźwignion z równych gromady,
na chwiejnym tronie osadzon — w matni,
miał zawsze dowcip, gdy radę powie
i wolę czynu — zawsze w połowie,
król polski marny — i już ostatni.

Niewielka przestrzeń, chwila w podróży:
cóż ci się, królu, ten moment dłuży?
dlaczego serce, jak ptak się zrywa?
Czy w pośród murów echa słyszane,
że wzrok obracasz zlękły na ścianę?
czy cisza — tajnie stała się żywa?

Śpieszy się. W płaszczu skrył zarys twarzy
dla niepoznania... Aliści gwarzy
szept w piersiach czuciem jakoby młodem,
ognikiem płonie, jak iskra święta,

# W sprawie „Galeryi miejskiej“

napisał

Dr. Tadeusz Rutowski.

I.

Przed rokiem, powiedzmy przed dwoma, trzema laty mówić o „Galeryi miejskiej“ we Lwowie znaczyło mieć wizye lunatyczne.

Wisiała „Polonia“ Styki w sali radnej, podpierały ścianę „fumoiru“ prezydenta Matejki „Kaźmierzowskie śluby“, a zdobił już prezydyalną kancelaryę „Zgon Acerna“ Leopolskiego, któryśmy w 1903 kupił; wiadomem było, że w Boże Ciało w jednym z ołtarzy w ratuszowej bramie wisi jakiś „magistracki święty“, że w kilku biurach, przedpokojach ratusza są „stare lanszafty“, między nimi portret Kulczyckiego, praojca wiedeńskiej kawiarni, — bardzo zaawansowani „w sprawach kulturalnych“ wiedzieli o stosie starych płócień w ciemnicy lamusa historycznych rupieci, która nosi miano Archiwum i Muzeum historycznego miejskiego.

Tak było przed rokiem, dwoma, trzema.

Kiedy dziś miasto Lwów posiada kątem w dużej sali Muzeum przemysłowego, w dziesięciu ubikacyach od ul. Teatralnej, w mojem biurze wiceprezydyalnem w Ratuszu w kilku lamusach i biurach blisko 500 obrazów sztuki światowej i polskiej, do tego kilkadziesiąt miniatur, setkę rysunków. gdy dwieście obrazków i szkiców czeka na powieszenie, gdy od dwóch lat toczące się układy zapewniają miastu nabycie wielu dzieł arcymistrzów sztuki polskiej secinę malarzy polskich, lwowskich, — to pomysł „Galeryi miejskiej“ chyba przestaje być chimerą, frazesem a choćby nawet „programem“, a zaczyna być już chyba „zawiązkiem Galeryi miejskiej“.

A że w tych nabytkach za grosz miejski, tej „kołtuńskiej Rady“, tych „niepowołanych“ i „niepatentowanych“ co mówili mało, programów nie pisali, ale ręki przyłożyli i nerwy wytężyli aż urodziło się i urosło to co już jest, a przygotowali to co już tylko od woli i środków materyalnych gminy zależy, i w tych darach „ofiarności obywatelskiej“ godnej publicznej czci, są już dzieła Matejki, Grottgera, Siemiradzkiego, Kossaka, Leopolskiego, Czachowskiego, Malczewskiego, Chełmońskiego, całego szeregu bliższych i najbliższych, gdy posiadamy już poważny zbiór „prymitywów“ sztuki polskiej, obcych i swoich, sztuki „lwowskiej“, gdy są już Bacciarelli i Lampi, Grassi, Peszka, Smuglewicz, Michałowski, Szwejkowscy, Reichany, gdy mieliśmy odwagę sięgnąć po dzieła światowej sztuki i w oryginałach i kopiach, dawnych własnych i nabytych tej zimy posiadamy już zbiór, w którym „można mówić“ (mimo patentowanych i innych krytyk czy napaści) — o Rafaelu, Rembrancie, Rubensie, Velasquezie, Riberze, Watteau, Greuze, a naprawdę „widzieć“ wielu z nich i cały szereg malarzy holenderskich, włoskich, niemieckich, francuskich — to mamy już rzecz poważną.

A że do tej roboty poważnej, cichej, kilkoletniej, samowiedzej i planowej, gdy już wyrosła do sporych rozmiarów, gdy w pełnym toku przygotowanie wielkich nabytków, gdy lada dzień wystąpimy z żywotnym, nieutopijnym projektem godnego „Pałacu sztuki“, w którym połączyć chcemy miejskie zbiory — przyczepiła się brzydka ślina zawiści, błoto oszczerców i sykofantów, frazes niedouczonych blagierów, pozory powagi „uczonej“ krytyki — gdy cały szturm się zaczął i jest obawa, żeby nie krytyka z dobrej woli i istotnej wiedzy, ale paszkwil i hyperkrytyka nie zaszkodziły usiłowaniom, nie stropiły i nie zwichnęły Rady miasta, która „dała się pchnąć w awanturę“ miejskich zbiorów, galeryi miejskiej — to obowiązkiem tych co akcyę podjęli, miasto do tych ofiar nakłonili, powiedzieć wszystko przed miastem i krajem, co chcieli, dlaczego chcieli, co i jak zrobili i czem są owoce tych usiłowań.

A że w tej robocie spada na mnie spora część odpowiedzialności i „winy“, to zmuszony jestem wyjść z milczenia.

Dzięki lojalności i uprzejmości Redakcyi „Słowa Polskiego“ wolno mi z tego samego miejsca, z którego zahuczała kolubryna krytyki, wypowiedzieć w kilku fejletonach poglądy na zadania, usiłowania i rezultaty osiągnięte.

Opowiem rzetelnie powody i cele, zamysły i drogi, któremi chodziliśmy, z dziejów faktów i „aktów“ — bo trzeba położyć kres bezkarnej szarpaninie i publicznej szkodzie. Myślący obywatel, nasłuchawszy się krytyk i paszkwilów, zdolnych zachwiać nawet entuzyastę, niech wysłucha drugiej strony, niech oglądnie sam wszystko co się zrobiło, niech się dowie co się przygotowało, i dopiero niech sądzi an umbra? an fumus? an ventus? ta owa „Galerya miejska“ i to, co z nią się wiąże.

od chwili, kiedy ta rzecz jest wszczęta:
że naród z królem, a król z narodem.

Tam go — opodal wygląda grono
skupionych mężów, radę złożono:
w cieniu myśl blaskiem nagłym się złoci...
Rzeczpospolita ma bujne kraje,
a przecież skrycie w niej czyn się staje,
tajemnie zeszli się „patryoci“.

Stanisław August uczuł wzruszenie;
żywa chęć dobra smętek precz żenie,
duch rwie się w przyszłość narodu jasną...
I oto w serce napływa radość,
że się już stanie wolności zadość
i że hańbiące trwogi pogasną...

Ale korytarz wije się długi;
migocą świateł niepewnych smugi,
cienie zachodzą znowuż w półkole...
Nagle król doznał bólu wstrząśnienia
i tętno serca w lęku się zmienia:
wzniósł rękę, dotknął [illegible] miał pot na czole...

Może pochodni blaski zwodnicze?
Mignęło krótko znane oblicze,
o którem ufna chęć przepomina...
Majaczy straszna wśród mroków głowa:
Kędyż się przed nią twa myśl uchowa?
ha! królu, widzi cię — Katarzyna...

Zbiegła krew z twarzy, drżą białe ręce,
dech się wydziera w tłumionej męce,
płaszczem owita postać zmalała...
Wzdłuż murów dziwny chichot się szerzy,
cichy, jak tajny lot nietoperzy:
Ha! ta-ć jest twojej stałości chwała?

Przestrzeń niewielka, już niedaleko:
cóż ci się, królu, tak chwile wleką,
że własny pośpiech ci nie dogadza?
Czyli tak boli przestrachu rana?
czy też naokół ścianom jest dana
nagła przerażeń i przeczuć władza?

Może-ć się zdaje, że szum dolata
radzących głosów? że to komnata,
spiskowych ustroń, gdzieś za tym skrętem?
Stroskane głosy! Nachylasz ucha...
Narodzie, oto twój król cię słucha
z trwożną źrenicą i ciałem zgiętem...

A może zgadłeś przeczucia mocą,
jakie tu skrzydła świstem łopocą,
jakich tu szmerów ciągnie gromada?
I że się w dworca izbie nie mieści,
bo to przychodzą — o jutrze wieści
i krwawa przyszłość do Ciebie gada.

Przebiegł powietrzem szloch, krzyk wezbrany;
zda się, szkarłatem opłyną ściany
i w wielkim ogniu sklepienie stanie.
Prąd, wiew nieznanych potęg daleki;
przychodzą mówić potomne wieki:
czy dosłyszałeś, koronny panie?

Słowo, ostrzejsze od cięcia stali,
Mnogiem świadectwem k' tobie się pali,
ty, duszo biedna — bowiem ostrożna...
Wieść: że największą troską wezbraną
zbawić Ojczyznę nie zawsze dano,
lecz — umrzeć za nią snać zawsze można.

Kruche i wątłe królewskie serce
łamie się jękiem i łka w rozterce,
skowyta w mękach lichego bólu...
Tęskni po krótkich uniesień pięknie,
ale za chwilę na wosk rozmięknie...
Otrzyj ze skroni zimny pot, królu.

Gdy tak wśród murów po mrocznej drodze
szedł, nagłą walką zmieszany srodze
i miał zbielałe w bojaźni lica;
błysło ku oczom jego spotkanie
jak dzień, co jutro niechybnie wstanie...
Wyjrzało widmo... Los. Targowica.

JADWIGA MARCINOWSKA.

# NA DOBIE.

Zwyciężył.

Kto? Naturalnie „Kuryer Lwowski“ w polemice z nami o legendę narodowego zwycięstwa ludowców w sprawie językowej w Radzie państwa. Nie wracalibyśmy już do tej sprawy i zostawilibyśmy „Kuryer“ przy jego zwycięstwie, gdyby nie przeświadczenie, że w obecnym sezonie, gdy w parlamencie jeszcze się nie biją, p. Stapiński nie rzuca w Sejmie piorunów na obszarników, gdy całą sensacyę dnia stanowią zjazdy monarchów i ministrów i dwóch naraz sułtanów marokańskich pożeranych przez Francyę, — że w takim czasie wolno jest zabawić czytelników metodą polemiczną „Kuryera Lwowskiego“.

Jest to metoda, zaczerpnięta z Ollendorfa: „Czy masz biały, słomkowy kapelusz?“ — „Nie, ale mój brat pojechał do Paryża“. Myśmy rozwiewali legendę, osnutą przez „Kuryer“, iż ludowcy odnieśli „narodowe zwycięstwo“, wywalczywszy równouprawnienie języka polskiego w Izbie posłów. Tymczasem „Kuryer Lwowski“ stara się nam udowodnić, i to cytatami z naszego własnego pisma, iż Koło polskie 1) akcyi językowej nie poparło, 2) że akcyę tę świadomie paraliżowało.

Myśmy o zasługach Koła polskiego w walce językowej nie rozprawiali, przeciwnie, ubolewaliśmy, że akcyę językową zostawiło tylko Czechom i że wskutek tego zwycięstwo było połowicznem, ograniczyło się bowiem tylko do protokołowania wniosków, wniesionych w językach nie-niemieckich, podczas gdy co do języka obrad Izby pozostał dawny stan.

Natomiast udowadnialiśmy, że zasługa ludowców w tem zwycięstwie równa się zeru, że akcya ich w tej sprawie ograniczyła się do tego, że... p. Stapiński wypowiedział na początku swej mowy kilka zdań po polsku i to... już po zwycięstwie, że takie rozpoczynanie mowy w języku ojczystym nie jest w parlamencie nowością zadokumentowaniem zwycięstwa, ale dawną praktyką.

Akcya Koła w sprawie językowej ograniczyła się do stanowiska, że to, co przyznane ma być Czechom, ma być udziałem wszystkich innych języków w Austryi uznanych. Stanowisko to zaakceptował z góry rząd, i nie było mowy o jakichś wyjątkowych przywilejach, wyłącznie dla języka czeskiego.

Dowodzenie „Kuryera“ cytatami z naszych telegramów, jakoby Koło polskie akcyę językową aż paraliżowało, jest sofisteryą. Telegramy te, oparte na informacyach „Poln. Corresp.“ dowodzą tylko, że Koło polskie nie chciało poprzeć czynnie akcyi, zmierzającej do równouprawnienia wszystkich języków w obradach Izby.

Tego też zwycięstwa nie odnieśli i... ludowcy. Pod względem języka obrad pozostał dotychczasowy zwyczaj, t. j. że poseł może sobie mówić w języku jakim chce, ale mowy te nie są wciągane do protokołów.

Zwycięstwo więc ludowców pozostanie i nadal... w bujnej wyobraźni redaktorów „Kur. Lwow.“

## NADESŁANE.

**Za rubrykę tę Redakcya nie odpowiada.**

NESTLÉ'S
MĄCZKA DZIECIĘCA
dla
niemowląt rekonwalescentów,
cierpiących na żołądek.
Zawiera najlepsze mleko górskie
Broszurę Pielęgnacya dzieci darmo otrzymać można od NESTLÉ
Wiedeń I., Bibersirasse 11

Nowość! Nowość!
PŁYNNA
Somatose
wybitny, pobudzający apetyt, wzmacniający nerwy
środek odżywiający
dla słabości wszelkiego rodzaju. 5794
Do nabycia w aptekach i drogueryach.

FRANCISZKA JÓZEFA woda gorzka 7531
Wybor i natur. środek przeczyszcz. i t. d. Działa zawsze skuteczi łagod

Specyalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Maksymilian Schmelkes były kilkuletni sekundaryusz szpitala powszechnego
8432 na oddziale chorób wenerycznych i skórnych
Lwów, ul. Brajerowska 6.

Prymaryusz dr. Krzyszkowski
ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych od 2—4
Akademicka 7 (nad kaw. Schnejdra) wchód Krzywa 12
8472

Sekundaryusz Szpitala powszechnego Dr. W. Bader
specyalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
ordynuje od 12—1 i 3—5 ul. Jagiellońska 12, II p. 8530

Sekundaryusz szpitala powszechnego
Dr. L. LAUTERSTEIN
mieszka obecnie ul. Zyblikiewicza 2.
8754

Dr. Józef Mayer
ordynuje jak w latach poprzednich w Krynicy. (Łazienki borowinowe). 8377

Dr. Eug. Połończyk 8290
ordynuje w chorobach przewlekłych organizmowych, przemiany materyi przewodu pokarmow. i pokrewn. od 2—5 przy ul. Zacharyewicza l. 5 (obok Politechn.).

39

KAZIMIERZ ZDZIECHOWSKI.

# ŁUNA

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

„Nikt nie jest bez winy — kończył — a jeśli są śród nas ludzie nieskazitelni, to ja, panowie, nie jestem godzien rozwiązać im rzemyka. Wyznaję to głośno i szczerze. Z pokorą stosuję do siebie one słowa pobłażliwości: odpuszcza się jej wiele grzechów, iż wielce umiłowała. Ukochałem wiele, więc nie rzucajcie kamieniem. Może przyść chwila, iż spiętrzą się nade mną ciężkie zarzuty i przygniotą jeszcze cięższe winy — ostatnie wyrazy wymówił cicho — ale i wówczas nie rzucajcie kamieniem. Albowiem ukochałem wiele. Wielkie grzechy są tylko wielką słabością, a któż z nas?... I ten, ktoby zajrzał do głębin duszy, w ukryte nurty życia, zawszeby tylko wybaczał... Bo ponad siłę są nieraz trudy — ten sławny i świetny mówca wikłał się coraz bardziej. Z pobudek szlachetnych wynikają nieraz błędy, na bohaterstwo nie każdego stać, a zaparcie się jest w społeczeństwie siłą ujemną. Kładźcie na jedną szalę winy i błędy, na drugą — czyny — zważcie...“ — urwał naraz i usiadł. Otarł pot z czoła, pochylił głowę i dumał chwilę, jak gdyby sam kładł na szalę grzechy i czyny... I patrzał w ziemię oczami, które nie widzą nic, i zdawało, że słucha kogoś, kto szepce za nim ukryty. Może żałował już swoich słów, które wybiegły mu na usta tak niespodzianie i tak pomimowoli, jak gdyby mówił je kto inny, nie on sam...

Przez zgromadzenie przemknął chłodny powiew. Jedni byli zdziwieni, inni zakłopotani, chmura niepokoju zawisła nad salą. W milczeniu czekali. Zdawało się wszystkim, że stała się tu rzecz nieodpowiednia, że wytrawny mówca przekroczył właściwe granice, dotknął strun niepotrzebnych, przeszedł na grunt zbyt osobisty. Pomruk szeptów pełzał śród krzeseł. Ta spowiedź publiczna z zakończeniem dramatycznem, oddziałała tak jak widok krwawiącej rany, obnażonej na balu — i przykre wrażenie trwało. Zapisani do głosu ociągali się, bo nikt nie chciał być pierwszym. Jan Żabski, przewodniczący, jak gdyby zapomniawszy o swoich obowiązkach, pisał coś ołówkiem, pochylony nad arkuszem papieru.

Nareszcie ktoś wstał i powiedział kilka pospolitych komplimentów pod adresem gospodarza — Żymirski wysłuchał ich z mdłym półuśmiechem, i znowu zapadło milczenie... Potem Jan Żabski oddał pod głosowanie wniosek jednego z obecnych w kwestyi podjęcia starań o zaprowadzenie samorządów miejskiego i ziemskiego, przez chwilę toczył się spór niechętny i ospały, i wniosek runął pogrzebany okrzykiem Klemensa Piusa Drzazgi:

— Prosić nie wolno — musimy żądać!

Paweł niecierpliwił się na swojem krześle.

— Pierwej mówili za wiele — szeptał nad uchem Rzyźniewskiego — teraz to wlecze się. Chciałem właśnie postawić kilka zarzutów, ale moja kolej daleko... Zdaje mi się, iż należałoby otworzyć im oczy...

— Niech pan nigdy nie otwiera oczu tym, którzy widzieć nie chcą.

— Zasady ich są słuszne i cel także, lecz taktyka i środki. Nie uwzględniają zupełnie strony ekonomicznej a proletaryat... zresztą czynów potrzeba...

W tej chwili lokaje oznajmili kolacyę. Uczynił się wnet rumor odsuwanych krzeseł, i tłum popłynął ku drzwiom. Tu jakiś czas trwały zwykłe ceregiele i targi o pierwszeństwo.

W olbrzymim salonie czekał na gości uginający się pod zastawą stół. Żymirski przygotował poprostu wspaniałe przyjęcie. Szampan, który właśnie z nową modą, podawano od samego początku, lał się strumieniem, kuchnia była wytworna — i wnet poprawiły się humory. Nieśmiały gwar przechodził stopniowo we wrzawę, potem w hałas, poważne posiedzenie zamieniło się w wesołą ucztę. Rozpoczęły się toasty, coraz gorętsze i serdeczniejsze, topniały serca. Nawet sztywny Paweł bratał się z dwu radcami, którym nie mógł darować pewnej polemiki na pewnem zebraniu, i Rzyźniewski, zwykle pogardliwy, uprzejmie wysłuchiwał wiecznie tych samych napaści na młodą literaturę.

Tylko w jednym końcu stołu Jan Żabski, który uczt nie lubił, odsunąwszy kieliszki, milczał posępnie, a w drugim gospodarz, dziwnie roztargniony, obok podchmielonego Klemensa Piusa Drzazgi, co jakiś czas popadał w zadumę.

— Vivat... niech żyje... od morza do morza... nie ustąpimy, nie oddamy — wołał pijackim głosem Klemens Pius Drzazga — kto zaprzeczy, z tym będę się bił... Dali Bóg.

— Od morza do morza morze szampana — mruknął Rzyźniewski.

W pewnej chwili hrabia Tobiasz wstał ze swego miejsca.

(C. d. n.)

**Lecznica Dra Tarnawskiego**
**w Kosowie za Kołomyją (st. kol. Zabłotów)**
*otwarta od 1 maja do końca października*
Prospekty w Księgarni Polskiej we Lwowie ul. Akademicka. 4923

**Rządowo upoważniony geometra cywilny, Władysław Jedynakiewicz,**
c. i k. emeryt. podpułkownik i były geometra wojskowy i tryangulator c. i k. wojsk. instytutu geograficznego — otworzył kancelaryę dla wszelkich robót w zakres miernictwa wchodzących. 9286
**Biuro w domu własnym, Lwów, ulica Krzyżowa l. 52.**

**Specyalista chorób kobiecych i operator**
**Dr. Rudolf Breiter** 9283
powrócił i ord. *Lwów, 3 Maja 11a. Telefon Nr. 781.*

**Dr. Zygmunt Spalke**
**specyalista chorób uszu, nosa i gardła**
powrócił i ordynuje *ul. Kl. Tańskiej l. 1.* 9287

**Dra EBERSA** PENSYONAT HYDROPATYCZNY
*w KRYNICY.*
**otwarty jak dawniej w wiliach „Flory“ i „Warszawskiej“.**
**Nowość: Kąpiele elektr., 4-komorowe i Radium.** 8737

**Pension Exquisite**
**ul. Sykstuska l. 23 II p.**
poleca pokoje elegancko urządzone, elektrycznie oświetlone, z całem utrzymaniem, na dłuższy lub krótszy pobyt. — Ceny umiarkowane. 9104

**Stowarzyszenie wytwórczo-spożywcze**
we Lwowie zakupuje w mniejszej i większej ilości bydło opasowe rzeźne. Zgłoszenie dostawców przyjmuje miejskie biuro pośrednictwa sprzedaży bydła i mięsa w rzeźni we Lwowie. 8919

Szczawa **Krondorfska** uznana za najlepsza i naturalną.
Skład: Lwow Sykstuska 31. 3547

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
**Dra Marcina REICHENSTEINA**
**otwarty od 9—1 i od 3—6 przy ul. Akademickiej 18. II p.** 9168

***Zakład wychowawczy***
dla chłopców **ś. p. Kazimierza Hołubowicza,**
**Kraków, Siemiradzkiego 9,** będzie prowadzony przez jego wdowę, panią
***Florencę Hołubowiczową***
z pomocą pana
***Jana Pelczara,*** prof. gimnazyum św. Jacka.
Duchowną opieką otacza Zakład Ks. Dr. prof.
***Józef Kramarczyk***
wicerektor sem. duch. i prof. Uniw. Jagiell. 8951

NOWOŚĆ! Płynna NOWOŚĆ!
**SOMATOSA ŻELAZISTA**
(Somatose połączone organicznie z żelazem), polecają zwłaszcza
chorym na blednicę
wielu lekarzy 5795
**Wybitnie pobudza apetyt i wzmacnia nerwy.**
Do nabycia w aptekach i drogueryach.

**C. k. uprzyw.**
**Gal. akcyj. Bank hipoteczny**
**podwyższa**
z dniem 1 września 1907 oprocentowanie wkładek na książeczki w rachunku bieżącym
**z 4% na 4¼%**
**Kwoty do 2.000 K. jednego dnia i na jedną książeczkę wypłaca bez wypowiedzenia.**
Lwów, dnia 15 sierpnia 1907.
8526 **DYREKCYA.**

KURS PRZYGOTOWAWCZY
do egzaminu uprawniającego do jednorocznej służby wojsk
*t. zw. „Intelligenzprüfung“*
rozpoczyna się z dniem 1 września b. r. w c. k. rządowo-konces. Zakładzie wojskowo-naukowym
**ST. DOBROWOLSKIEGO**
**Lwów, ul. Podlewskiego l. 9.** 8773
Programy i wykaz aprobowanych bezpłatnie i franco.
*147 aprobowanych!*


# Wiadomości bieżące.

-÷- **Do numeru dzisiejszego** dołączamy 13 ark. powieści p. t. „Nieznana Wyspa“, przez Piotra de Coulevain'a, tłumaczyła Felicya Popławska.

-÷- **Wiadomości osobiste.** Naczelny lekarz Kasy chorych m. Lwowa dr. Maksymilian Bett powrócił i ordynuje jak zwykle (ul. Kaźmierzowska l. 30).

— **Wystawa w Stryju.** Z powogu nadesłanej nam notatki o wystawie w Stryju, umieszczonej w nr. 383 naszego pisma, p. inż. Jan Bartl insp. kol. w Stryju zawiadamia nas, iż do komitetu urządzającego tę wystawę nie należy.

— **Szkoła muzyczna.** Z dniem 1 września b. r. zostanie otwarta przy ulicy Krzyżowej l. 10 nowa konces. szkoła gry na fortepianie, b. uczenicy Karola Mikulego i nauczycielki szkoły tegoż imienia, Maryi Łazowskiej. Wpisy rozpoczynają się z dniem 21 bm. w godz. od 11—1 i od 3—5; a w niedziele i święta od 10—12.

-÷- **Teatry: Teatr miejski:**
W sobotę 24 bm. po raz 32: „Wesoła wdówka“ z p. Miłowską.
W niedzielę 25 bm. po raz 33: „Wesoła wdówka“, z panią Schupp.
W poniedziałek 26 bm.: „Boccacio“, operetka w 3 aktach Souppe'ego.
We wtorek 27 b. m. po raz 34: „Wesoła wdówka“ z panią Miłowską.
We środę 28 b. m. „Lalka“ operetka w 3 aktach Edmunda Audran'a z p. Miłowską.
We czwartek 29 bm. po raz 35: „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara z panią Schupp.
W piątek 30 bm.: „Orfeusz w piekle“, opera komiczna w 3 aktach Jakóba Offenbacha.
W sobotę 31 b. m. po raz 36-ty: „Wesoła wdówka“, z panią Miłowską.
W niedzielę 1 września po raz 37: „Wesoła wdówka“ z panią Schupp.
W nauce: „Książątko“, opera komiczna w 3 akt. Lecoquae'a.

-÷- **Zlot śląskich Sokołów.** W Jęzorze, w granicach naszej dzielnicy, odbył się ubiegłej niedzieli zlot Sokołów z Górnego Śląska, którym rząd pruski odmawia stale pozwolenia na odbycie ćwiczeń zbiorowych u siebie. Naturalnie i w tym wypadku władze pruskie uczyniły wszystko co mogły, aby wycieczkę do Jęzora polskim Sokołom utrudnić; a więc na moście przez Przemszę, łączącym Mysłowice z laskiem jęzorskim ustawiono żandarmów i celników, broniących przejścia i baczących pilnie, aby ktoś łódką na drugi brzeg nie przepłynął. Drużyna sokoła musiała nakładać sporo drogi, zanim przeprawiwszy się przez główny most pod Wysokim Brzegiem, dotarła do odświętnie na przyjęcie miłych gości przybranego boiska.

Ćwiczenia 120 druhów śląskich odbywały się nadzwyczaj sprawnie i zgodnie wśród oklasków zebranej publiczności, która w żywy i serdeczny sposób wyrażała uznanie energii i wytrwałości dzielnej drużynie, nie ustającej w pracy pomimo szykan władz i ciężkich warunków materyalnych, wśród których wiele gniazd nietylko niema własnego dachu, lecz i stałego pomieszczenia, gdzieby można było systematycznie ćwiczenia prowadzić.

Zlot ten był szóstym z rzędu. Nie wygłoszono na nim żadnej mowy, boć prokurator pruski czyha tylko na sposobność do wytoczenia procesu o podburzanie przeciw władzy, nie zaproszono też Sokołów galicyjskich, bo proces o spisek gotowy; przecież członków Sokoła rozieńskiego skazał sąd bytomski na wysokie kary więzienne za próbę „zespalania sił sokolich“ ze wszystkich trzech zaborów.

W przerwach między ćwiczeniami śpiewała katowicka Harmonia, zlot zakończono pogawędką przy zastawionych stołach. Uczestnicy powrócili do domów, unosząc z sobą dobre wspomnienie gościnności ziemi krakowskiej.

-÷- **Sezon budowlany** ma się ku schyłkowi. Dowodem tego okoliczność, że coraz mniej podań wpływa o konsensy na budowę domów mieszkalnych. Na ostatniem posiedzeniu wydał Magistrat zaledwie jeden konsens na budowę domu dwupiętrowego i jeden na oficynę dwupiętrową, które służą na mieszkania, inne konsensy dotyczą budynków gospodarczych.

Konsensy otrzymali: dr. Ludwik Gruder, na oficynę dwupiętrową, 14 ul. Kopernika, Joachim Chajes, na oficynę parterową, 8 ul. Krótka, Benzion Krell, na dom dwupiętrowy, róg ul. Lenartowicza i Nabielaka, Michał Dudykiewicz, na budowę szopy, 51 ul. Leona Sapiehy, Zofia Skalska, na budowę komórek w domu l. 4 ul. Piaskowa. Ponadto wydano szereg konsensów na rekonstrukcye drobne, na dobudowę werand, balkonów, portali sklepowych i t. d.

-÷- **Zagrożony zabytek.** Czytamy w „Czasie“: We wsi Wytrzyszczka nad Dunajcem, na samej granicy południowej pow. brzeskiego, znajduje się tuż przy drodze powiatowej z Zakliczyna do Nowego Sącza na malowniczym pagórku ruina zameczku, sięgającego podobno jeszcze czasów Kazimierza W. Mury jego ścian i baszty są ozdobą uroczej okolicy. Dowiadujemy się, iż u stóp zamku otworzono kamieniołom, który przez wkopywanie się w głąb góry, osłabia podstawę budynku i może w niedalekiej przyszłości spowodować jego zawalenie się. Co najważniejsze, że wie o tem starostwo w Brzesku i nie przeszkadza swobodnej eksploatacyi kamieniołomu. Byłoby do życzenia, żeby tą sprawą zajęły się właściwe czynniki i wzięły w obronę zabytek dawnych czasów przed wandalizmem ludzkim. Ruiny zamków niszczeją u nas jedna po drugiej skutkiem zaniedbania i braku środków do ich podtrzymywania. Czyż jeszcze sami przykładać będziemy rękę do szpecenia najpiękniejszych okolic i ogałacania kraju z tych szanownych pamiątek, przypominających dawne czasy?

-÷- **Pod adresem magistratu.** Mieszkańcy ulicy Pełczyńskiej zwracają się za naszem pośrednictwem do magistratu z uprzejmem pytaniem, jak daleko jeszcze zechce posuwać swoje ustępstwa wobec przedsiębiorcy, zasklepiającego t. zw. „Dziki rów“ przy ul. Zyblikiewicza. Pan ten, nie chcąc nic uronić ze swego zarobku, na co naraziłoby go wywożenie ziemi z owego rowu na przyległą prywatną parcelę, wywozi wykopaną z rowu ziemię z upoważnienia magistratu na ulicę Pełczyńską wraz z nagromadzonymi w niej przez cały szereg lat zdechłymi psami, kotami i różnymi wonnymi odpadkami, wywozi i usypuje tuż pod samemi oknami mieszkańców wał, sięgający już dzisiaj powyżej podstawy parterowych okien wzdłuż kilku kamienic. Wobec często obecnie padających deszczów tworzy się tam błoto i kałuże, które, paniom zwłaszcza, czynią przejście z jednej strony ulicy na drugą prawie niemożliwem. Ulica ośmiometrowej dawniej szerokości zamieniła się teraz na przesmyk zaledwo półtora metra szeroki i ciągle się jeszcze zwęża wskutek usypującego się wału, co spowodowuje częste kolizye spotykających się wozów, aż nazbyt licznych wobec bardzo ożywionego ruchu budowlanego w tej dzielnicy. Do nieustannego turkotu i brzęku ciężarowych bryk przybyła więc teraz także nieszczęsnym mieszkańcom ulicy Pełczyńskiej jeszcze jedna plaga w postaci ogłuszających nieraz wrzasków i przekleństw furmanów! A wał ten, usypany niby kopiec pamiątkowy ku czci troskliwego o dobro i spokój powierzeonych jego pieczy obywateli magistratu, nieprędko ponoś zniknie.

-÷- **Zniknięcie ulicy.** Od ul. Batorego do ul. Krzywej prowadzi krótka i wązka uliczka (św. Szymona), z której małym załomem przechodzi się w ulicę Chorążczyzny. Ze względów komunikacyjnych i estetycznych należałoby szeroką i prostą ulicę Chorążczyzny przedłużyć obok szkoły Jadwigi w kierunku prostym tak, aby miała wylot do ulicy Batorego na główny fronton pałacu sprawiedliwości. Jeżeliby to się stało, równoległa drobna uliczka św. Szymona staje się zbędną. Magistrat dąży już dawno do tego, aby w tym punkcie przeprowadzić regulacyę w kierunku powyżej wskazanym. Obecnie nadarza się nowa ku temu sposobność, albowiem właściciele kamienic przy uliczce Szymona położonych wnieśli podania o konsensy budownicze.

Z tego powodu sekcya techniczna Rady postanowiła wdrożyć rokowania z właścicielami owych domów i wybrała do tego osobną komisyę ze swojego grona.

Regulacya może być najprościej przeprowadzona w ten sposób, iż jeden z właścicieli odkupi od drugiego jego dom, a nadto od gminy nabędzie ulicę św. Szymona, natomiast zaś odstąpi gminie grunt potrzebny pod przedłużenie Chorążczyzny. Na gruncie nabytym po zwaleniu obu starych domów może stanąć duży i wspaniały dom kilkupiętrowy. Ponieważ zwalenie i nowa budowa ma na celu asanacyę i regulacyę, przeto nowemu domowi przysługiwać będzie niewątpliwie 20-letnie uwolnienie od podatków — a przeto interes dla strony, która go się podejmie, przedstawia się nader korzystnie.

Jeżeli sprawa taki weźmie obrót, będziemy mieli wypadek w dziejach miast nie często spotykany. Zazwyczaj z rozwojem miasta tworzą się do celów lepszej komunikacyi na miejscach ogrodów i budowli nowe ulice; tu będzie inaczej, na miejscu dawnej ulicy stanie dom, jedna ulica zniknie natomiast z widowni. Komunikacyjne i estetyczne względy zyskają bardzo wiele, ale nowa droga, która powstanie na gruzach obecnego domu nie będzie ulicą nową odrębną, lecz tylko przedłużeniem już istniejącej ul. Chorążczyzny.

-÷- **Kanał obok Bourlardówki.** Na przestrzeni od ul. Batorego do ul. Krzywej ma powstać nowa ulica, obok której z jednej strony stanie nowy dom fundacyi Bourlarda, z drugiej zaś domy prywatne tudzież gmach Izby handlowej i muzeum technologicznego. Celem umożliwienia skanalizowania owych realności postanowił magistrat wybudować jeszcze w tym roku kanał w nowej ulicy. Kanał ma mieć przekrój 69/90 cm., a długość 116 metrów; wpad kanału skierowany będzie do kanału ulicy Krzywej. Koszt budowy obliczony został na 4617 kor., ma on być pokryty zaliczkowo z funduszu gminy, później zaś wydatek ten zostanie zwrócony gminie z funduszu ogólnego, który z nowej pożyczki miejskiej tudzież subwencyi rządowej na kanalizacyę miasta będzie przeznaczony.

-÷- **Nosacizny niema.** Magistrat zajmował się wczoraj na posiedzeniu specyalnie zwołanem sprawą wypadku nosacizny, który się zdarzył w naszem mieście. Z przeprowadzonych dochodzeń okazało się, że był jeden, jedyny wypadek nosacizny, mianowicie stwierdzono ją u konia zabitego w rzeźni a pochodzącego od niejakiego Heniga. Koń ten nie miał z innymi końmi w obrębie miasta styczności, ani też nie był w żadnej stajni. Padlinę tego konia spalono, więc nie istnieje żadne niebezpieczeństwo rozszerzenia się tej choroby. Z tego powodu magistrat uchwalił otworzyć trzy stajnie, które zamknięto przed kilkoma dniami z powodu podejrzenia, iż ów koń miał z niemi styczność — ale zarazem postanowiono pozostawić te stajnie pod obserwacyą weterynarską przez przeciąg czasu ustawą przepisany. Ponieważ stwierdzono, że ów koń pasł się dawniej na błoniach zamarstynowskich, przeto magistrat polecił zawiadomić o tem starostwo we Lwowie, celem zarządzenia dalszych dochodzeń w tej sprawie.

-÷- **Zamach samobójczy.** Przy ul. Opata Hoffmana l. 3 strzelił do siebie dziś o g. 3 w nocy w zamiarze samobójczym 17-letni Gabryel Geringer zamieszkały przy rodzicach. Kula utkwiła w płucach w pobliżu serca. Pogotowie ratunkowe zawiozło go do szpitala, gdzie dokonano operacyi. Stan chorego nie budzi obaw.

— **Z własnej winy** poniósł dość ciężkie obrażenia 43-letni szewc z Zamarstynowa Jakób Bernstein. Oto przy obocie podpił sobie tak gruntownie za rogatką Żółkiewską, iż wracając do domu upadł i potłukł sobie dotkliwie twarz.

— **Przejechanie.** Dziś rano o godz. 10½ woźnica mleczarni Przeworskiej najechał na ulicy Unii Brzeskiej na 72-letnią żebraczkę Maryę Szałaba. Stacya ratunkowa opatrzyła jej kilka potłuczeń na głowie.

---

□ **Kroniczka krakowska.** Walne zgromadzenie galic. Towarzystwa leśnego. W uzupełnieniu sprawozdania ze środowego walnego zgromadzenia galic. Towarz. leśnego dodać należy, że po załatwieniu się z wnioskami posła Skołyszewskiego, które wywołały nader gorącą dyskusyę, zgłosił p. Adam Kozłowiecki po należytem umotywowaniu następujące wnioski:

1) Wydział galic. Towarz. leśnego okólnikiem do członków Tow. leśnego, właścicieli i zarządów lasów w Polsce wezwie wszystkich interesowanych do subskrypcyi na udziały w formie datków rocznych na koszty utworzenia i wydawania miesięcznego „Dodatku handlowego“ do „Sylwana“; 2) wydział po zebraniu odpowiedniej kwoty, subskrybowanej niezwłocznie, zajmie się wyszukaniem odpowiedniego kierownika do tegoż „Dodatku“; 3) wydział zawrze według swego uznania umowę z kierownikiem, a po wniesieniu przez subskrybujących jednorocznego datku, przystąpi niezwłocznie do wydawania „Dodatku“.

Wnioski p. Kozłowieckiego uchwalono, poczem załatwiono szereg wewnętrznych, drobniejszych spraw Tow. leśnego.

Dokonany na początku walnego zgromadzenia wybór wydziału Towarz. na rok 1908 przedstawia się jak następuje:

I wiceprezes Kazimierz hr. Szeptycki, II wiceprezes Cyryl Kochanowski, radca leśnictwa. Wydziałowi: Jasienicki, lustrator lasów państwowych, Wobr, st. komisarz inspekcyi leśnej, Szczerbowski, zarządca lasów państwowych, Scheuring, radca leśnictwa. Komisya rachunkowa: Hetper radca leśnictwa, Małaczyński, dyr. szkoły lasowej, Niedźwiecki, zarządca lasów m. Lwowa.

Obrady walnego zgromadzenia zamknął przewodniczący późno, bo o godz. 9 wieczór. Mimo wielkiego znużenia, gdyż uczestnicy ich obradowali od godz. 3 popołudniu, początkowo jako członkowie Zjazdu leśników polskich, debaty odznaczały się dużem ożywieniem. Liczne, pierwszorzędnej doniosłości kwestye, dotyczące leśnictwa krajowego, omawiano szczegółowo, rozpatrując je z różnych punktów widzenia. Nie spieszono się opuścić sali obrad, po szybkiem i powierzchownem wyczerpaniu porządku dziennego, jak to niekiedy zdarza się na zgromadzeniach Towarzystw. Godzi się przeto z uznaniem podnieść tę gorliwość i zapał naszych leśników, którzy starając się szczerze o podniesienie leśnictwa, nie żałowali czasu i trudu, aby sprawy tej dziedziny gospodarstwa krajowego gruntownie i sumiennie ku pożytkowi i przyszłości rozstrząsać. △

Uwolnienie Jurgielewicza. Znany z głośnego napadu na kantor Modlińskiego w Zakopanem, Witołd Jurgielewicz został wypuszczony wczoraj z więzienia.

Polecono mu natychmiastowe opuszczenie granic państwa w dowolnym kierunku. Przedtem żądały wydania Jurgielewicza sądy rosyjskie, czemu się sprzeciwiło austryackie ministerstwo sprawiedliwości.

Włamanie do szpitala. Dwaj wyrobnicy bez zajęcia: Józef Piszczek i Stanisław Rudek, włamali się do szpitala św. Łazarza do pokoju zajmowanego przez służbę. — Spłoszeni sprawcy uciekli do piwnicy, gdzie się ukryli, schwytano ich jednak i odstawiono do policyi.

Pielgrzymka do Ziemi świętej. Dnia 29 bm. o godz. 10 rano w kościele Braci Mniejszych (OO. Reformatów) odprawione zostanie nabożeństwo na intencyę pielgrzymów i udzielone będzie błogosławieństwo. Tego samego dnia o godz. 4 popołudniu w sali starego teatru zebranie pielgrzymów, rozdanie legitymacyj, odznak itd. W piątek 30 bm. o godz. 4·20 rano nastąpi odjazd nadzwyczajnym pociągiem przez Wiedeń do Tryestu, skąd zaraz po przybyciu odpłyną pielgrzymi do Ziemi św.

Echa wyborów. Wczoraj stanęli przed zwyczajnym trybunałem karnym: Adam Schäftler, 21 letni słuchacz praw i Feliks Pawlik, 32 letni szewc, obaj zamieszkali w Bochni, oskarżeni o występek przewidziany w § 8 ustępie 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1907 roku. Obydwaj oskarżeni podczas wyborów posłów do parlamentu chodzili w Bochni po mieszkaniach i podczas nieobecności wyborców wyłudzali od domowych karty głosowania i wypełniali je wbrew ich woli na nazwisko socyalistycznego kandydata dra Bobrowskiego.

Rozprawie przewodniczy radca Kulikowski.

□ **Przemyśl.** (Kor. włas.) Narodowo-niemieckie towarzystwo „Die Eiche“. Z powodu założenia w Galicyi „Związku chrześcijańskich Niemców (Bund der christlichen Deutschen in Galizien) doniosły niektóre dzienniki np. „Kuryer Lwowski“, „Wiek Nowy“ itp., że w Przemyślu powstało w czerwcu b. r. „narodowo niemieckie towarzystwo „Die Eiche“.

Z prawdziwem zdziwieniem przyjęliśmy tę wiadomość, bo o takiem towarzystwie nikt tu nie wie. Jestto prosta kaczka, która wylęgła się w martwym sezonie ogórkowym gwoli zrobienia sensacyi. Cała rzecz na tem polega, że kilkunastu Niemców oficerów i urzędników wojskowych nb. słomnianych wdowców, dla uprzyjemnienia sobie wakacyjnych wczasów, schodzi się do restauracyi p. Hensla przy ul. Wodnej, gdzie się „gemütlich“ przy bombie bawią.

Wesołe to towarzystwo przyjęło nazwę „Eiche“, stąd... pomyłka.

Polska bursa — jak donosi „Gazeta Przemyska“ — przyjęła na przyszły rok szkolny 58 uczniów gimnazyalnych, pomiędzy nimi kilku zupełnie bezpłatnie, kilku zaś za miernemi, bo po 4, 8, 12 koron, wynoszącemi opłatami. Bursa ta powstała ofiarnością miasta i mieszkańców, rozwija się z roku na rok coraz lepiej — a obecnie zamierza przystąpić do budowy nowego skrzydła przy swym gmachu. Na cel ten posiada częściowo fundusze własne, częścią zaś liczy na ofiarność mieszkańców miasta.

□ **Stanisławów.** (Kor. wł.) Nieszczęśliwy wypadek. W uzupełnieniu dzisiejszego telegramu o nieszczęśliwym wypadku na tut. dworcu kolejowym, podaję następujące szczegóły: Agent handlowy Julian Budzianowski przyjechał we czwartek o godz. 9·45 wieczorem pociągiem osobowym nr. 323 ze Lwowa. Skoro wysiadł z wagonu, spostrzegł po niejakiej chwili, że zapomniał w wagonie torbę podróżną, wrócił więc do pociągu, gdy pociąg już ruszył. Nie mogąc inaczej, chciał wskoczyć do wozu kolejowego, lecz w tym skoku powinęła się mu noga, wskutek czego dostał się pod koła pociągu, które mu w jednej chwili zmiażdżyły obie nogi. Wezwano natychmiast lekarza kolejowego dra Rossmarina, który po opatrzeniu tymczasowem zdruzgotanych nóg, odwiózł nieszczęśliwego Budzianowskiego w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego, gdzie nastąpiła już prawdopodobnie tychże amputacya.

□ **Budzanów.** (Kor. wł.) Wybory do rady gminnej, T. S. L., podróż poślubna na koszt skarbu państwa.

Po dwóch latach rządów komisarza, rozpisano wybory do rady gminnej, dwakroć w ostatnich kilku latach rozwiązywanej. Jak z przebiegu agitacyi wyborczej poznać, to i przyszła rada nie będzie się cieszyła długiem życiem.

W niedzielę młodzież bawiąca na wakacyach urządziła amatorskie przedstawienie; całość wypadła udatnie, a dochód kilkudziesięciu koron przeznaczył komitet na tutejsze Koło TSL. — Koło to mimo najusilniejsze sstarania jego przewodników, nie może się doczekać pozytywnych skutków pracy. Inteligencya tutejsza nie zbyt gorąco je popiera, a lud zamiast odwiedzać czytelnię zaopatrzoną w mnóstwo książek i czasopism, odwiedza szynki lub na rynku miasteczka robi wybory.

Oficyant tutejszej poczty Zasadny wziąwszy ślub w dniu 11 bm., wyjechał bezzwłocznie z młodą małżonką w podróż poślubną do Ameryki. Gdy urlop się skończył, a pan młody nie wracał, zaczęto przeglądać książki kasowe, no i pokazała się defraudacya 12.000 koron. Roztelegrafowano zaraz na wsze strony listy gończe.

□ **Czerniowce.** (Kor. wł.) Nowa Czytelnia T. S. L. otwarta została w miejscowości górskiej Paltinossa, w której mieszka znaczna liczba robotników polskich zajętych przy tartaku. Poświęcenia lokalu dokonał ks. Haschler. Delegaci Koła czerniowieckiego byli obecni, p. Wład. Słowik i Berezowska. Prezesem Czytelni wybrano p. A. Łakościuka. Członków liczy Czytelnia około 80. Placówka to ważna, bo Polacy ulegają rumunizacyi.

Tegoroczna krajowa konferencya nauczycieli w Czerniowcach ma i dla nas Polaków moment interesujący, albowiem p. Grabowski postarał się, aby na porządku dziennym postawiono kwestyę zmiany dotychczasowych śląskich podręczników polskich na galicyjskie względnie, aby Rada szkolna krajowa poleciła ułożyć nowe czytanki dla szkół bukowińskich. Dotychczasowe podręczniki są niemożliwe.

Socyaliści bukowińscy przygotowują się w Czerniowcach i w kraju do masowych demonstracyi na rzecz 4 przymiotnikowego prawa głosowania do Sejmu bukowińskiego i rad gminnych. Charakterystyczna rzecz, że prasa bukowińska stroni zupełnie od poruszenia kwestyi sejmowej ordynacyi wyborczej. Taką samą akcyę przygotowują nauczyciele o polepszenie bytu.

Krajowe biuro pośrednictwa pracy ma wreszcie powstać w Czerniowcach. Zadaniem instytucyi będzie pośredniczyć między pracodawcami a robotnikami w dziedzinie rolnictwa, przemysłu i handlu.

Węgrzy i Polacy. Tut. „Bruk. Nachrichten“ donoszą złośliwie, że między światem przemysłowym węgierskim a polskim toczą się tajemne (!) układy na zgubę przemysłu zachodnio-austryackiego. Na ten temat snują Wszechniemcy bukowińscy dalsze bajdy i insynuacye.

Mord w sądzie. We czwartek rozegrała się w sądzie karnym w Czerniowcach wstrząsająca scena między oskarżonym, niejakim Ludwikiem Holińskim, pomocnikiem kancelaryjnym, a Mikołajem Padurą, która zakończyła się ciężkiem poranieniem Padury przez Holińskiego. Holiński oskarżony został o usiłowane zgwałcenie na podstawie § 132, swej służącej. Oskarżony jest żonaty, ojciec trojga dzieci. Stanowczo twierdził przed trybunałem, że jest niewinny i tylko dzięki intrygom jego śmiertelnego wroga Padury, który w dodatku miał w tym celu przekupić służącą, aby zeznała przeciw Holińskiemu, dostał się przed kratki sądowe. Służąca miała się nawet wikłać w swych zeznaniach. Po kilkugodzinnej tajnej rozprawie zasądził trybunał Holińskiego na jeden miesiąc więzienia. Już podczas odczytywania wyroku zachowywał się Holiński niespokojnie i dowiedziawszy się o wysokości kary, zawołał: „Wyście popełnili na mnie zbrodnię, jestem niewinny!“

Zalany łzami wyszedł na korytarz i tu spotkał się oko w oko z szyderczo uśmiechniętym Padurą, który na dobitek począł szydzić z Holińskiego. Tego już było za wiele Holińskiemu. Z błyskawiczną szybkością wyjął w lasce ukryty sztylet i przebił nim Padurę. Ciężko rannego przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala, zaś Holińskiego natychmiast uwięziono...

---

# **Wyklęcie anarchistów.** Ciekawy wypadek opisuje korespondent „Kur. Litew.“ z Borysowa w gub. mińskiej. Rozpoczęła tam działalność grupa „anarchistów“, którzy wymuszali od mieszkańców stałe opłaty pieniężne. Opornych oblewali kwasem siarczanym. Doprowadzeni do ostateczności kupcy izraelici postanowili użyć ostatecznego środka i zażądali od rabinów wyklęcia anarchistów.

W dzień oznaczony, w synagodze, przy uroczystym nastroju żałobnym, nastąpiło rzucenie anatemy. Policya otoczyła synagogę i nie dopuściła młodych żydów. Rabini wzywali kar Boskich, klęsk wszelakich i niebłogosławieństw, tak na anarchistów, jak i tych, którzy z nimi utrzymują stosunki jakiekolwiekbądź, dają im przytułek i nie wydają w ręce policyi, oraz na tych, którzy dają im pieniądze i nie starają się schwytać, kiedy przychodzą.

---

⊙ **Ze zjazdu syonistów.** W czasie ogólnego zjazdu syonistów w Hadze odbywają się konferencye syonistów polskich. Na jednej z tych konferencyj p. Lewite z Warszawy czytał sprawozdanie z działalności organizacyi polskiej za 8 miesięcy ubiegłych od zjazdu w Helsingforsie. Przez ten czas biuro centralne Królestwa rozesłało 400 listów, oprócz okólników, otrzymało zaś 300 wydawało pismo „Sjon“, posłało do Dumy memorya z 16.000 podpisami w sprawie odpoczynku niedzielnego; posyłało mowców i instruktorów do różnych miejscowości w Królestwie. Staraniem biura powstał w Warszawie żydowski komitet wyborczy, który „po ciężkiej walce“ uznał minimum żądań syonistów. Z inicyatywy biura powstał „Narodowy klub żydowski“ dla całego Królestwa w celu „ziednoczenia wszystkich narodowców żydowskich i obrony spraw żydów w Królestwie“. Ogółem istnieje w Królestwie blizko 100 Kół syonistów.

Uchwały powzięto: 1) Urządzenie zjazdów i komitetów gubernialnych. 2) Utworzenie stałej grupy mowców objezdnych. 3) Utworzenie grupy organizatorów i instruktorów, którzy na nowo wskrzeszą Koła dawniejsze, obecnie obumarłe. 4) Określić dokładnie stosunek komitetu centralnego do biura syon. w Królestwie i wyznaczyć granice autonomiczne biura. 5) Wydawać tanie pismo żargonowe dla Królestwa przy subsydyum komitetu centralnego. 6) Urządzać doroczne zjazdy syonistów z Królestwa. 7) Starać się o zalegalizowanie organizacyi. 8) Utworzyć specyalną komisyę do spraw Palestyny.

---

**B. Gabryelska (Kraków)** najmuje, kupuje i sprzedaje — harmonie (od 100 kor.), samograje (od 400 kor.), pianina (od 500 kor.) i fortepiany (od 600 kor.) krajowe i zagraniczne — nowe i przegrane — za gotówkę i na spłaty nawet 20-mies. bez zaliczki. Instr. używ. od cen najniższych. 5587

**Gdzie się nabywa najlepsze fortepiany,** pianina-fonole oraz wszelkie instrumenty muzyczne? Tylko u zaszczytnie znanej firmy Edmund Kappy w Stanisławowie. odznaczonej najwyższą nagrodą w Paryżu. 3534

**Lwowski Instytut Muzyczny**
**(ul. Kilińskiego l. 1.)**
rozpoczyna z dniem 1 września b. r. rok szkolny 1907—8
Główne przedmioty: fortepian, śpiew solowy dla pań i panów, skrzypce, wiolonczela. — Dodatkowe przedmioty teorya, harmonia i historya; śpiew choralny.
Kurs dla kandydatek i kandydatów do ck. gimnazyów państwowych, obejmujący zupełne przygotowanie tak ze strony praktycznej jak i teoretycznej. 9243
Profesorowie głównych przedmiotów: Fangorówna Marya, Głowacki Stanisław, Kochański Wacław, Krauzowa Marya, Loewenhoff Natalia, Niementowska Anna, Nowakowska Marya, Proczkowska Wanda, Wolfsthal Arnold. — W dziale fortepianowym metoda Lesche'yckiego; w skrzypcowym metoda Szewcika. — Sprawozdanie z roku ubiegłego, jakoteż i prospekt wydaje kancelarya szkoły na żądanie

**Wpisy i egzamina wstępne** w liceum niemieckim Fr Dittner w dniach od 1 — 7 września od godziny 11 — 1 4—7. Kancelarya, Wałowa 29. Liceum Pańska 14. 9246

**Instalacye światła elektrycznego,** dostawa motorów elektrycznych i akumolatorów w Pierwszej galicyj. przędzalni i tkalni lnu i konopi w Zabłotowie otrzymała firma elektrotechniczna inż. Braci Rzędowskich we Lwowie, ul Sykstuska 16. 9280

**Dr. Mateusz Brilland** Szczerzec **Laura Gottliebówna** zaręczeni Lwów

**Z Colosseum.** Przyznać trzeba, że programu tak świetnie dobranego, jak obecny, dawno nie było w Colosseum, zdawać się może, że wszystkie najwybitniejsze siły światowych teatrów „Varieté“ zgromadziły się do wykonania obecnego programu.

Przedewszystkiem wesoło i bardzo dobrze grana polska jednoaktowa komedya „Flirt na próbę“, pobudziłaby do śmiechu i oklasków najskrajniejszego melancholika, a cóż dopiero, przeciętnie wesołą, naszą lwowską publiczność która aż łzami okupuje swoją nadmierną wesołość.

„Trzy złote Bachantki“, nowy, dotąd nie widziany a kulminacyjny punkt programu. Ile poezyi — pozy w tych niby statuach zda się z bronzu wykutych, doprawdy podziwu i zachwytu godnych. — Albo niezrównani trzej cykliści dokazujący cuda na swoich stalowych rumakach. To znowuż imitator głosów ptasich i zwierzęcych, którego publiczność nie chce puścić ze sceny, zmuszając do rozmaitych naddatków.

---

**Zmarli.**

Wd Lwowie: Adela z Małuszyńskich Sikorska, wdowa po weterynarzu powiatowym, lat 54. — Emilia z Niedenthalów Kozakiewiczowa, lat 46.

W Gaiach lwowskich: Antoni Nowakowski, pocztmistrz i właściciel dóbr, lat 64.

W Sanoku: Antoni Kwiatkowski, profesor gimnazyalny.

# WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

### Strajk rolny.

**Czerniowce.** (Tel. wł.) W miejscowości Walawa około Kocmania wybuchł strajk rolny zorganizowany przez ruskie sicze.

Podburzeni ludzie obrzucali żandarmów kamieniami. Posterunek żandarmeryi wzmocniono.

### Angielska Izba gmin.

**Londyn.** (TBK.) Izba gmin ukończyła na wczorajszem posiedzeniu właściwe prace ustawodawcze bieżącej sesyi. Na przyszły tydzień zajmie się Izba poprawkami, uczynionemi przez Izbę lordów w rozmaitych przedłożeniach. W ciągu obecnej sesyi załatwiono 40 z górą przedłożeń. Dokładnego terminu odroczenia Izby jeszcze nie oznaczono.

### Aresztowania.

**Berlin.** (Tel. wł.) Berlińskie dzienniki poranne donoszą z Warszawy, że aresztowano tam 39 członków rewolucyjnej frakcyi P. P. S. pod zarzutem udziału w aktach terorystycznych, jakie spełniono w ostatnich czasach.

### Marokko.

**Oran.** (TBK) Przewozowy parowiec „Nive“ odpływa z oddziałem trenu i 25 telegrafistami do Casablanca. Basza z Casablanki przewieziony będzie do Tangeru.

**Casablanca.** (B. Hawas) Oddział wojsk gen. Drude wyruszył onegdaj na rekonensans. W drodze napadła nań konnica nieprzyjacielska i zasypała strzałami, musiała się jednak cofnąć skutkiem ognia artyleryi francuskiej. Po stronie francuskiej odnieśli rany kapitan i 6 żołnierzy. Oddział, urządziwszy pościg, cofnął się następnie do obozu.

**Londyn.** (TAK) Do „Trybuny“ donoszą z Tangeru, że wszystkie wojska obozujące pod Tangerem wysłano do Alcasar na pomoc Elmeramisowi. Do dzienników donoszą z Mazagan 23 bm., że szczep Dukala popiera Muleja Haszyda.

**Paryż.** (Tel. wł.) Korespondent specyalny „Figara“ donosi w depeszy z Casablanki, że położenie jest gorsze, niż poprzednio. Jeżeli rządowi francuskiemu chodziło o ukaranie mieszkańców Casablanki za zamordowanie robotników francuskich, to w takim razie cel został osiągnięty i rząd mógłby cofnąć wojska.

Na taki wypadek powinien ostrzedz Europejczyków, ażeby nawet choćby przez chwilę nie pozostawali w Casablance, gdyż padliby ofiarą sfanatyzowanych Muzułmanów. Gdyby Europejczycy chcieli pozostać w Casablance, potrzebaby do ich ochrony załogi przynajmniej tysiąc ludzi. Jednak korespondent „Figara“ jest zdania, że Francya powinna się postarać o wzmocnienie swej powagi, o dopięcie swego celu pod tym jedynie warunkiem, jeżeli zorganizuje ekspedycyę wojskową w głąb kraju.

### Proces o spisek na cara.

**Petersburg.** (TBK.) Sąd wojskowy zajmował się wczoraj przeglądnięciem dokumentów i planów, które zabrano oskarżonym. Wśród dokumentów tych znaleziono niektóre, odnoszące się do buntu kronsztadzkiego. Plany pałacu i parku w Carskiem Siole, znajdujące się w aktach, zgadzają się ze szkicami w notatniku oskarżonego Nikitieńki. Na żądanie prokuratora odczytano protokoły, z których zdawałoby się wynikać, że oskarżeni brali udział w sprawie zamordowania petersburskiego komendanta v. d. Launitza.

### Napady.

**Łódź.** (Tel. pryw.) Na powracających z banku Markusa Kohna, właściciela fabryki, oraz inkasenta Goldbluma napadło na rogu ul. Podleśnej i Łukowej kilku bandytów i grożąc rewolwerami zabrało inkasentowi torbę wraz z zawartą w niej gotówką 3.150 rub., poczem oddaliło się, wystrzeliwszy kilka razy w powietrze. Na odgłos strzałów przybył patrol kozaków i urządził pościg, lecz bez skutku.

Onegdaj popołudniu na rogu ulicy Warszawskiej rozległy się strzały z browningów. Jak się okazało, zraniony został pewien przechodzień, zabity zaś żołnierz 61 włodzimierskiego pułku piechoty, dwaj zaś żołnierze ciężko ranni.

Na wezwanie dyrektora elektrycznej kolei podjazdowej Łódź-Zgierz-Pabianice, oświadczyła służba ruchu, że jeżeli do 25 bm. żądania jej nie będą uwzględnione, rozpocznie strajk.

**Rjazań.** (Tel. pryw.) Dwóch nieznanych złoczyńców wtargnęło do gmachu konsystorza, zrabowało z kasy 35.000 rubli, a skarbnika ciężko zraniło.

**Irkuck.** (Tel. pryw.) Pięciu bandytów weszło do kantoru Sewastyanowów w Krasnojarsku i zrabowało 2.200 rubli. Policya aresztowała dwu napastników i odebrała im 2.084 rubli.

**Warszawa.** (Tel. pryw.) Dwunastu uzbrojonych w rewolwery zbójów napadło na dom młynarzów Chuchmulskich przy szosie z Ożarowa do Zawichostu i zmusiło groźką zabicia do oddania gotówki 300 rubli i srebrnego krzyża. Weksel bandyci porzucili.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Koło dworca kolei Nadbrzeżnej uzbrojeni ludzie dokonali napadu na kasyera siestroreckiej fabryki broni. Zabrali mu 14.000 rubli i uciekli.

Pewien pułkownik, który siedział obok kasyera jest zabity, sam kasyer ciężko ranny, a jego towarzysz zabity.

### Rozbicie koalicyi węgierskiej.

**Budapeszt.** (T. w.) Wielkie wrażenie robi fakt, że rozbicie koalicyi węgierskiej jest nieuniknione. O dalszem współdziałaniu stronnictwa niezawisłości ze stronnictwem ludowem katolickiem po zajściach dni ostatnich nie może być mowy. Zdaje się, że wywoła to także zmiany w składzie osobistym gabinetu, gdyż hr. Aladar Zichy, minister węgierski u boku monarchy, jako mąż zaufania stronnictwa ludowego katolickiego poda się do dymisyi,

## Rozmaitości.

× **Czy zapłaci 29 milionów kary?** Jak wiadomo, sędzia federalny Landis w Chicago skazał trust Standard Oil Company na karę 29,240.000 dolarów kary. Grzywna to bodaj najwyższa, o jakiej wspominają kroniki sądowe. Oskarżonym był odłam trustu znany pod firmą „Standard Oil Co. of Indiana“, oskarżenie zaś opierało się na fakcie, że kompania ta w 1462 wypadkach korzystała na kolei Chicago and Alton z niższych taryf przewozowych, aniżeli te, które rzeczona kolej zarejestrowała w międzystanowej komisyi handlowej. T. zw. ustawa Elkinsa z r. 1903 przewiduje na takie wykruczenia grzywnę od 1000 do 20.000 dolarów. Trust oskarżony był o przekroczenie wymienionej ustawy w 1462 wypadkach, sędzia więc zastosowawszy najwyższy wymiar kary, skazał go na zapłacenie 29,240.000 dol. Obrońcy tłumaczyli, że sumę tych wypadków uważać można za jedno jedyne przestępstwo i że dlatego kara nie może przekraczać 20.000 dol., natomiast rzecznicy rządowi wykazywali, że trust w tych 1462 wypadkach zaoszczędził na taryfie grubo więcej niż 20.000 dol., że stąd o jednem tylko wykroczeniu mowy być nie może.

Wyrok sędziego Landisa nie jest żadną miarą ostatecznem zakończeniem sprawy. Nikt z pewnością, a tem mniej sędzia, nie wierzy naiwnie, że trust bez dalszych korowodów każe kasyerowi swemu wypełnić czek na dwadzieścia dziewięć milionów i prześle go sekretarzowi okręgowego sądu federalnego w Chicago. Bynajmniej. Nie ulega wątpliwości, że John D. Rockefeller apelować będzie do wyższego lub apelacyjnego sądu związkowego, a chociażby i tam wyrok ten zatwierdzono, to i tak wyegzekwowanie olbrzymiej tej grzywny będzie bardzo trudne, jeśli nie niemożliwe. Wyrok opiewa na „Standard Oil Co. of Indiana“, która to kompania zarejestrowana jest z kapitałem 1,000.000 dol. Majątek jej wart jest wprawdzie 10,000,000 dol. i do wysokości tej sumy może sąd poszukiwać skazanego, wątpliwem jest jednak, czy pozostałość da się ściągnąć ze „Standard Oil Co. of New Jersey“, która, a raczej której dyrektorzy są właścicielami „Standard Oil Co. of Indiana“.

## W naszej Administracyi złożyli:

**Dla brata Alberta:**
Antoni Botyński z Woli Muchowej 2 kor,

## Depesze handlowe z 24 bm.

**Wiedeń**, dnia 24 sierpnia. Dziś o godz. 10 minut 30 przed południem notowano: Marki niemieckie 117·43, Renta majowa 96·20, Węgierska renta koronowa 92·10, Akcye kredytowe 628·—. Kredytowe węgierskie 730·—, Bank anglo-austryacki 296·—, Unionbank 529·50, Bankverein 525·50, Länderbank 418·—, Kolej państwowa 640·50, Lombardy 152·25, Elbethal. —·—, Fabryka broni —·—, — Akcye tyt. —.—, Alpiny 586·—, Rima muranyi 524·—, Praskie Towarzystwo żelazne —·— (ex. kup., Losy turec. 181·25, Ruble 253·75, 4-proc. listy zast. Banku hipot. 95·—, 4 i pół proc. listy zast. Banku hipot. 99·50, 4 proc. gal. poż. kraj. z r. 1893 94·25, 4 proc. listy zast. Banku kraj. 95·50, 56 l. zast. Tow. k. z. 95·10, 5 proc. Renta ros. z r. 1906 —·—, Akcye Banku hipot. — — —.

Usposobienie spokojne.

**Budapeszt**, dn. 24 sierpnia. Pszenica na październik 11·45 do 11·46, pszenica na kwiecień od 11·78 do 11·79, Żyto na październik 9·64 do 9·65. Owies na październik 8·11 do 8·12, Kukurudza na sierpień od 6·70 do 6·71. Kukurudza na wrzesień 6·72 do 6·73. Kukurudza na maj 1908 6·70 do 6·71. Rzepak na sierpień 1908 17·90 do 18·—.

(NB Od 4 stycznia ceny za 100 kilogr.).

Oferty na przenicę mierne.
Chęć kupna mała.
Usposobienie dobre.
Pogoda: piękna.

# SPORT.

## Z tygodnia.

(Międzynarodowe wyścigi cyklistów i motorzystów we Lwowie. — Horoskopy. — Dlaczego nasza publiczność chodzi na wyścigi. — Pomyślny zwrot w L. K. C. M. — Wyścigi na Semmeringu. — Sukces pływaka Scheffa w Paryżu. — Nieudana próba Wolffe'a. — Nowy rekord światowy w biegu. — Rekord szwedzki w skoku o tyczce. — Wyścigi konne zagranicą).

Jesienny sezon sportowy zamierza zainaugurować u nas ruchliwy bardzo, przyznać trzeba, Lw. Klub Cyklistów i Motorzystów międzynarodowymi wyścigami, 7 i 8 września odbyć się mającymi.

Według obiegających w sferach sportowych pogłosek, meeting ten zapowiada się bardzo interesująco. Klub, rozporządzając skromnymi środkami, nie pokaże nam wprawdzie ani Trousselier'a, ani Petit-Breton'a, ani Vanderstuyfta czy Robla i t. p. głośnych mistrzów pedału, i będziemy się musieli kontentować jakiemiś „zapoznanemi“ zapewne wielkościami zagranicznemi, ale za to uczyni nam swój meeting wielce sympatycznym przez współudział w nim doskonałych jeźdźców warszawskich których przybycie do nas, nie ulega już podobno żadne wątpliwości.

Nadesłane nam propozycye tych dwudniowych wyścigów opiewają:

Dzień pierwszy, sobota, 7 września.

I. Bieg otwarcia, 1000 m. (2½ okrążeń) dostępny dla wszystkich z wyjątkiem gości; 3 nagrody w medalach. — II. Bieg gości, 2000 m. (5 okrążeń), otwarty dla wszystkich z wyjątkiem Lwowian; 4 nagrody w medalach. — III. Bieg główny motorów, 8000 m. (20 okrążeń), otwarty dla wszystkich; 3 nagrody w medalach, w tem złoty. — IV. Pierwsza część biegu o mistrzostwo (jakie? Przyp. refer.), 6000 m. (15 okrążeń), jazda o przodownictwo t. j. za każde przejechanie taśmy na mecie liczyć się będzie pierwszemu 3 punkty, drugiemu 2, trzeciemu 1 punkt; ostatnia taśma liczyć się będzie podwójnie; otwarty tylko dla stowarzyszonych. — V. Bieg na rowerach z prowadzeniem motorowem, 12000 m. (30 okrążeń); 3 nagrody w medalach. — VI. Omnium handicap, 1000 m. (2½ okrążeń), otwarty dla wszystkich, prócz motorów; 4 nagrody w medalach. VII. Bieg motorów z wyrównaniem, 4000 m. (10 okrążeń); otwarty dla wszystkich; 2 nagrody w medalach.

Dzień drugi, niedziela, 8 września.

I. Bieg dla niestartujących w mistrzostwie, 3600 m. (9 okrążeń), kombinacyjny, liczy się co trzecie okrążenie; 3 nagrody w medalach. — II. Druga część biegu o mistrzostwo, 1000 m. (2 i pół okrążeń). — III. Bieg motorów o pobicie rekordu 2000 m. (5 okrążeń) ustanowionego przez p. W. Rubczyńskiego dn. 7 lipca br. (1 m. 35⅕ sek.); 1 nagroda w złotym medalu. — IV. Trzecia część biegu o mistrzostwo (rozstrzygający), 10.000 m. (25 okrążeń) z prowadzeniem motorów, przyczem dozwolone są zmiany obsad i maszyn. Zwycięzca otrzyma tytuł mistrza (?) na r. 1907/8, duży złoty medal oraz szarfę; drugi, trzeci i czwarty medale pamiątkowe. — V. Bieg na tandemach, 2000 m. (5 okrążeń), otwarty dla wszystkich; czas minimalny 3 m. 30 sek.; 3 pary nagród w medalach. — VI. Bieg motorów, 10.000 m. (25 okrążeń), otwarty dla wszystkich; nagrody (ile?) w medalach. — VII. Bieg pocieszenia, 1 mila ang., tj. 1609 m.; 2 nagrody w medalach. — VIII. Match między dwoma najlepszymi jeźdźcami z dwóch dni wyścigów; start po dwu przeciwnych punktach toru; bieg trwać może do 25 okrążeń; zwycięzca tj. ten, który się zbliży do tylnego koła przeciwnika, otrzyma nagrodę honorową.

W każdej części biegu o mistrzostwo przyznaną będzie osobna nagroda poszczególnemu zwycięzcy, o ile nie zdobędzie jednej z trzech rozstrzygających nagród. (Określenie, co prawda, bardzo nie jasne. Przyp. refer.).

Ogólne postanowienia:

Zgłoszeni do biegów składają kaucyę w kwocie 3 kor., jeżeli zaś zgłoszony nie stanie choćby do jednego z mianowanych biegów, kaucya ta przepada na rzecz klubu.

Przy zgłoszeniach do biegu tandemów należy dokładnie podać parę, zaś do motorów siłę i markę maszyny.

Zgłoszenia po dzień 3 września pod żadnym pozorem nie będą uwzględnione.

Od chwili zgłoszenia do dnia wyścigów mają współzawodnicy wstęp wolny na tor za okazaniem legitymacyi.

Komisyi wyścigowej przysługuje prawo nieprzyjęcia zgłoszenia bez podania powodu.

Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich informacyj udziela, jakto zresztą zaznaczyliśmy już poprzednio na innem miejscu w „Słowie Polskiem“, p. Karol Domiczek, skład rowerów, ul. Sykstuska 23.

Sądząc z powyższych propozycyj, bardzo urozmaiconych, jesienny meeting cyklistów, jeżeli nb. dopiszą zgłoszenia, może być istotnie wcale interesujący. Atrakcyą w części maszyn niemotorowych będą naturalnie biegi o mistrzostwo. Walka rozgrywać się tu będzie między jedynym dziś u nas dobrym jeźdźcem wyścigowym Pintscherem a jednym z Warszawiaków, o ile nie zgłosi się jakaś naprawdę lepsza siła z zagranicy; ciekawym też bardzo w tej części może być bieg z prowadzeniem motorów, o ile te ostatnie będą dorastać do niełatwego zadania. Match wreszcie między dwoma za najlepszych uznanymi jeźdźcami może też miłośnikom wyścigowego sportu kolarskiego sprawić niemało emocyi.

Sensacyą meetingu będą oczywiście motory, sensacyą tem większą, że p. Rubczyński będzie miał podobno ciężki orzech do zgryzienia we współzawodnictwie z jednym z najlepszych motorzystów warszawskich. Oby tylko ta część meetingu przyniosła zawód tym wszystkim, a takich, niestety, bardzo dużo jest u nas, których pędzi na tor cyklistów ciekawość, czy który ze współzawodników karku nie skręci, albo przynajmniej żeber nie połamie. Smutne widowisko we wrześniu roku ubiegłego w zbyt świeżej jeszcze mamy pamięci, nie zapomnieli też o niem także niezawodnie organizatorowie wyścigów i dołożą, spodziewać się należy, wszelkich możliwych i wskazanych względami bezpieczeństwa starań, ażeby zapobiedz podobnej katastrofie.

Wyścigi torowe niewiele, jak to nas już pouczyły długiego szeregu lat doświadczenia, przynoszą pożytku prawdziwemu sportowi i nie przysłaniają też już teraz tak, jak to jeszcze było do niedawna — a co powiedzieć trzeba na jego pochwałę — naszemu Klubowi cyklistów i motorzystów innych, bez porównania więcej spełniania godnych zadań. Wyścigi torowe stają się u niego zwol-

na pewnem tylko urozmaiceniem sezonu, a więcej może jeszcze środkiem do zasilenia kasy niezbędnym, a niezawodnym, bo publiczność nasza, a nie tylko nasza, ta szersza, nie zastanawia się bardzo nad tem, czy i jaki przynosi w rezultacie fizycznej stronie organizmu przeganiających się w wyścigach współzawodników pożytek widowisko, na które patrzy; gdzież tam! jej tylko chodzi o to, żeby jej nie brakło silnych wzruszeń. Otóż Klub, poza torowymi wyścigami, rozwija od pewnego czasu coraz energiczniejszą i bardzo pożyteczną działalność w kierunku krzewienia zamiłowania do wycieczek kolarskich w okolice Lwowa, które, pod wodzą niestrudzonego istotnie kapitana Porczyńskiego, gromadzą nienieraz po kilkudziesięciu uczestników, a odbywają się, o ile tylko pogoda dopisuje, każdej niedzieli i każdego prawie święta. Zwrot to w Klubie niezmiernie pomyślny i największego uznania godny, bo przyczynić się wielce z czasem może do rozbudzenia tak niesłychanie u nas zaniedbanej turystyki.

Z dziedziny tego samego sportu przynoszą nam wiedeńskie pisma wiadomość o rozegranem ubiegłej niedzieli mistrzostwie w jeździe górskiej na Semmeringu. Pogoda tym dorocznym i stanowiącym clou tamtejszego kolarskiego sezonu wyścigom, dopisała wspaniale, a droga, skropiona obficie poprzedniego dnia deszczem, była idealnie gładka tak, że można było z góry spodziewać się rezultatów pod względem szybkości niezwykłych. Nadzieje nie zawiodły, bo oto Solar przewyższył nawet oczekiwania, bijąc dotychczasowy rekord Schneeweissa (25 : $53^3/_5$), uważany za trudny do pobicia. Do wyścigu zgłosiło się 21 współzawodników i tyluż startowało z następującymi na kilku pierwszych miejscach wynikami: 1. A. Solar 25 : $15^1/_5$, 2. A. Wutte 25 : $16^4/_5$, 3. H. Holly 25 : $17^3/_5$, 4. Kaulfersch 25 : 18, 5. Minetti 26 : $17^4/_5$ itd.

Z Paryża donoszą, że światowe mistrzostwo pływackie amatorów na przestrzeni 500 metr. wygrał ubiegłej niedzieli znany pływak wiedeński Otto Scheff. Przepłynął on oznaczoną przestrzeń w 7 min. 30 sek., bijąc Francuza Rigala (8·34) i Anglika Innocenta (8.43). Scheff więc powetował poniesioną niedawno porażkę w Joinville-le-Pont na przestrzeni 100 metr. Jego niezwykłe zdolności pływackie rozwijają się widocznie dopiero na dłuższej przestrzeni. I w zeszłym roku także wygrał on w tym samym meetingu paryskiego pisma „Auto“ kryteryum na 500 mtr. w 7 : 24, a więc w lepszym nawet niż tegoroczny czasie, nie pobił jednak rekordu na tej przestrzeni zawodowego angielskiego pływaka Billingtona (7 : $23^4/_5$).

Chęć sprostania kapitanowi Webbowi w przebyciu wpław kanału La Manche ciągle jeszcze nie daje spokoju pływakom wszelkich narodowości. Świeżo oto porywał się znów na to trudne zadanie niejaki Wolffe i znów bezskutecznie, chociaż najwięcej może ze wszystkich swoich kolegów był blizkim rezultatu osiągniętego przez dzielnego kapitana. Po niesłychanych wysiłkach zmuszony był dać za wygraną w odległości ośmiu mil od brzegu francuskiego.

Nowy rekord światowy w biegu stworzył niedawno głośny szwedzki szybkobiegacz Evanberg w Sztokholmie. Przebiegł on 5.000 metr. w 15 : $13^1/_5$. Tego samego zaś dnia stworzył Söderström nowy szwedzki rekord w skoku o tyczce, a mianowicie 3·51½ metr.

W wyścigach konnych w Deauville, wielką nagrodę tego miasta, 75.000 fr., 2.600 metr., wygrała 5-letnia klacz „Punta Gorda“ p. Lieux'a przed 3-let. „L'Inconnu“ p. Morisona i 4-let. „Le Gargan“ p. Thanry'ego.

Bieg hodowlany, Biennial, 26.000 kor., 1.100 metr., dla dwuletnich, wygrał w Peszcie „Fontaine“ p. Egydi'ego przed kl. „Katz im Sack“ p. Milne'a, kl. „Java“ p. Losonczy'ego i dwoma innymi. KŁ.

# Dział ekonomiczny.

## Robotniczy ruch współdzielczy w Królestwie.

Ruch robotniczy w Królstwie dość prędko zaczął się wyzwalać z rewolucyjnych socyalistycznych teoryj, których doświadczenia zapłacił krwią i głodem. Z odmętu w jakie popadły ośrodki przemysłowe w Królestwie, Łódź, Warszawa, Zagłębie Dąbrowskie, zaczął się wyłaniać ruch zdrowy, zmierzający do oparcia lepszej przyszłości na samopomocy społecznej. Ruch ten zwrócił się przedewszystkiem do walki z wyzyskiem handlarza, i szerzy się z żywiołową siłą.

W przeciągu zaledwie 7 miesięcy powstało w Królestwie przeszło 500 spółek i stowarzyszeń spółdzielczych, w samej Łodzi istnieje 160 takich sklepów, założonych i prowadzonych przez robotników. Sklepy te rozwijają się doskonale, czego dowodem powstawanie coraz nowych.

Pierwsze takie spółki oparte były na ustawie przemysłowo-komandytowej, opracowanej przez ks. Rogozińskiego jeszcze w czasach, gdy rząd ograniczał powstawanie spółek i wskutek tego mającej wiele wad. Teraz więc zakładają sklepy współdzielcze na zasadzie tzw. ustawy normalnej, przyjętej ogólnie dla takich spółek w zachodniej Europie.

W miarę mnożenia się sklepów spółdzielczych okazała się też potrzeba stworzenia z nich większych skupień dla zapewnienia sobie lepszej i tańszej dostawy towarów. W krótkim przeciągu czasu utworzyły się trzy takie zjednoczenia, mianowicie 4 i 12 bm. odbyły się zebrania organizacyjne dla zawiązania „Jedności“, 15 bm. zawiązano „Jutrzenkę“ zaś 17 bm. „Syrenę“.

„Syrena“ skupiła sklepy na Bałutach istniejące. W zebraniu organizacyjnem wzięło udział 100 robotników, przyjęto ustawę normalną, wybrano zarząd tymczasowy z przedstawicieli pięciu sklepów, które do stowarzyszenia przystąpiły.

Na zebraniu poruszano sprawę przyjmowania żydów do stowarzyszeń współdzielczych i postanowiono pozostawić rozstrzyganie o przyjęciu zgłaszającego się żyda ogólnemu zebraniu członków każdego sklepu spółdzielczego.

Zjednoczenie nastąpiło na następujących warunkach:

1) Członkowie sklepów wnoszą do stowarzyszenia „Syrena“ udziały swoje w towarze; wysokość udziałów członkowskich określona będzie po otaksowaniu towarów w sklepach, przez komisyę wybraną w tym celu.

2) Założony będzie skład wspólny, dla wszystkich sklepów; tymczasowo skład ten mieścić się będzie w lokalu spółki przy ul. Zgierskiej 64.

3) Targi całodzienne z poszczególnych sklepów mają być codziennie odnoszone do składu głównego, czyli centrali, która dokonywa zakupów dla wszystkich sklepów razem; zakupami zajmować się będzie człowiek, którego wynalezienie polecono egzekutywie.

Ruch współdzielczy nie ograniczył się jednak do sfery handlowej. Zaczyna on już stawiać pierwsze kroki na polu kooperacyi wytwórczej. Zachęca robotników do tego znakomity rozwój współdzielczych sklepów spożywczych.

Na skutek inicyatywy grupy robotników odbyło się w Łodzi, w lokalu stow. „Jedność“, dn. 17 b. m. zebranie kilkudziesięciu robotników, mające na celu założenie współdzielczej fabryki.

Rzecz referował p. K. Biedrzycki, przedstawiając trudności w tego rodzaju przedsięwzięciach i krótką historyę spółdzielczych spółek wytwórczych w Anglii, gdzie istnieje 134 zakładów przemysłowych robotniczych, z kapitałem zakładowym 45 milionów kor., wytwórczością wartości 90 mil. kor. i zyskiem rocznym $4^1/_2$ mil. kor. Wreszcie referent radził oprzeć kooperatywę na następujących zasadach:

1) udział robotników w zyskach przedsiębiorstwa, określony z góry, a rozdzielony według równości roboty i pobieranej płacy;

2) stowarzyszenie robotników z przedsiębiorcą głównym przez wnioski czyli opłaty na rzecz przedsiębiorstwa, w którem pracują, w celu otrzymania udziału w zyskach, jako współwłaściciele, a to w stosunku do sum wniesionych.

Innego zdania był p. Morsztynkiewicz. Według jego obliczeń najlepszem na razie byłoby założenie tkalni zarobkowej. Przedsiębiorstwo tego rodzaju nie wymaga wielkiego nakładu kapitałów, a zyski są pewne. Fabryka współdzielcza powinna być dziełem samych robotników, bez czyjejkolwiek pomocy. W fabryce takiej nie będzie pijaństwa, lenistwa i bezustannych strajków, robotnicy jej bowiem, będąc zarazem właścicielami, muszą się starać, aby towar był dobrze zrobiony, gdyż inaczej fabryka współdzielcza nie zyska sobie zaufania i fabrykanci nie zechcą dostarczać jej surowego materyału.

Projekt p. Morsztynkiewicza spodobał się wszystkim zebranym i prawie jednomyślnie zgodzono się na założenie tkalni zarobkowej.

Niemniej ożywiona dyskusya powstała na temat, jakie mają być udziały i ilu ich można być właścicielem. Zgodzono się, aby udziały były 100-rublowe, a posiadać ich było można najwyżej pięć. Jeśli zaś kto zechce dać większą sumę, to od pozostałej otrzymywać będzie tylko 6 prc. bez dywidendy.

W końcu zebrani wybrali z pośród siebie tymczasowy zarząd organizującej się tkalni udziałowej, złożony z siedmiu osób. Do spółki przystąpiło odrazu 51 członków.

Wytwórczy ruch spółdzielczy, wymagający skupienia znacznych kapitałów z drobnych udziałów, dużego wyrobienia ekonomicznego robotników, uczciwości i sumienności kierowników, nie może naturalnie liczyć na tak wielkie i szybkie powodzenie, jak kooperacya spożywcza. Choćby się jednak tak nie udał, będzie on jednak dobrą szkołą ekonomiczną dla warstw robotniczych, bałamuconych frazesami socyalistycznej agitacyi.

### Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów, dnia 24 sierpnia b. r

Dziś notujemy za 50 kilogramów loco Lwow

Waluta koronowa.

Pszenica gotowa od 10·90 do 11·10, Pszenica na termina —·— do —·—. Żyto gotowe 9·80 do 10·—. Żyto na termina —·— do —·—. Owies obroczny gotowy 6·80 do 7·—. Owies obroczny na termina —·— do —·—. Jęczmień pastewny 7·— do 7·50. Jęczmień browarniany 8·— do 8·50. Rzepak —·— do —·—. Lnianka —·— do —·—. Groch pastewny 7·— do 7·50. Groch do gotowania 9·50 do 10·—. Koniczyna czerwona —·— do —·—. Koniczyna biała —·— do —·—. Koniczyna szwedzka —·— do —·—. Tymotka —·— do —·—.

Spirytus paritas Tarnopol za 100 litr. gotowy od 54·— do 54·50, Spirytus paritas Tarnopol na terminy —·— od —·—, spirytus paritas Tarnopol ekskontyngentowany 33·— do 33·50.

Ruch na targu ożywiony.

Tendencya zwyżkowa przeważa.

Odpowiedzialny redaktor

Józef Ziembiński.

TLENOL

Woda i proszek do zębów

Dra Napoleona Cybulskiego, profesora Wszechnicy Jagiellońskiej.

TLENOL dodany w ilości 20—30 kropel na szklankę wody oddaje znakomite usługi przy codziennem płukaniu jamy ustnej i gardzieli, posiada własności odkażające, niszczy zarodniki fermentacyjne, jakie zwykle rozmnażają się w jamie ustnej z pozostałości pokarmów. Zapobiega bólom zębów. 2533

PATENTY

wyjednywa we wszystkich państwach 8010

inżynier S. DZBAŃSKI

przez c. k. Rząd mianowany i zaprzysiężony rzecznik patentowy.

Wiedeń VII. Lindengasse 2 (telefon 5662).

Karol Schleifer

Wiedeń, I, Stephansplatz 2 b, 7402 wchód także pod bramą.

Specyalny dom „Zum Gummikönig“. Specyalny dom

Nowości w paryskich specyalnościach gumowych za tuzin kor. 2, 4, 6, 8, 10. Kolekcya wzorów sortowana. 25 sztuk kor. 10. — Wysyłka dyskretna. Cennik gratis.

Wózki dla dzieci kupuje się dlatego najlepiej w fabryce L. Baumanna, pos. c. i k. patent w Wiedniu VI./2 Millergasse Nr. 6., że odpowiadają one wszelkim wymaganiom odnośnie do hygieny i trwałości, a także, że są polecone przez panów lekarzy, a dalej skutkiem trwałego i eleganckiego, wykonania i zbudowania od najtańszego do najlepszego rodzaju.

Ilustrowane cenniki bezpłatnie. 5773

Odznaczony złotym medalem w Paryżu w r. 1907.

Japoński krem na piersi woda na piersi

Jedynie pewnie działający i przez lekarzy zalecony środek na odzyskanie pięknego biustu. Do używania zewnętrznie, pod gwarancyą nieszkodliwy, dla każdego wieku i konstytucyi odpowiedni. Zdumiewający skutek. Cena słoika albo butelki wraz z przepisem użycia. k. 7. — Słoik próbny lub butelka k. 4. — Wysyłka dyskretna za pobraniem pocztowem przez KAROLINĘ WEIL, Wiedeń XVI, Ottakringerstrasse 31. 3851

— — Składy do przechowania mebli! — —

Lwów, Kościuszki 18, tel. 408

Pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość!

52 własnych wozów meblowych patent. 7632

CARO i JELLINEK.

Wszelkie zboża do siewu

pierwszorzędnych jakości w ładunkach całowagonowych i drobnych ilościach poleca:

Związek Handlowy Kółek rolniczych

Lwów — Kopernika 2.

Ostateczna oferta wraz z kosztem przewozu odwrotną pocztą. 9039

Myszy polne

niszczy się całkowicie i zupełnie jedynie szybko i pewnie

pigułkami KREATOL

Użycie łatwe i pojedyncze. Cena tania. Nietrujący środek. Chemiczne laboratoryum.

5755 Kreatol, Pressburg.

Zarząd dóbr Osiek p. Oświęcim

ma na sprzedaż do siewu 8778

dobrze odczyszczoną czerwoną pszenicę „Dołkowskiego“ 100 kg. kor. 28. żyto „Petkus“ 100 kg. kor. 24 loco stacya Oświęcim, worki w cenie własnej, za pobraniem.

**TEATR MIEJSKI WE LWOWIE**

pod dyrekcyą Ludwika Hellera

W sobotę dnia 24 sierpnia 1907 r.

# Wesoła wdówka

operetka w 3 aktach W. Leona i L. Steina, muz. Lehara.

Początek o godzinie 7·30 wieczorem.

**Colosseum** Hermanów. Od 16 do 31 sierpnia. **3 złote Bacchantki**, żywe statuy w bronzie. — **Trupa Bleckwenn**, najznakomitsi cykliści świata. — **Royal Brewster**, ansambl kanadyjski. — **Flirt na próbę**, komedya. — VITOGRAPH, 10 nowości. — W niedzielę i święta 2 przedstawienia o g. 4 i 8. — Bilety zawczesniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, Karola Ludwika 5. 8469

## Kawiarnia Amerykańska

przy ulicy Trzeciego Maja l. 11.

Codziennie KONCERT muzyki wojskowej. — Początek o godzinie 9 wieczór. 85

## BERNARD POLONIECKI

Lwów, ul. Klementyny Tańskiej l — poleca: **Fortepiany i pianina** z pierwszorzędnych fabryk jak: Ehrbara, Heitzmana, Schmida, Hofbauera, Stingla, Dorra i wielu innych. 25

Zastępstwo: Steinwaya z Ameryki, Blüthnera z Lipska, Schiedmayera ze Stutgartu i —

**PIANOLI**

Wypoż. nowych instrumentów

— Katalogi wysyła się na żądanie bezpłatnie. —

## Abbazia Hotel Pension Quitta

70 pokoi z łożami i balkonami. Wszelki komfort, położenie wolne od kurzu na południowem wybrzeżu. Kąpiel morska. Pensya od 7 koron począwszy. 7549

Z dawien dawna znaną ze swej dobroci i zapachu prawdziwą

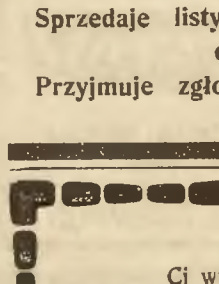

**Z Brodów!**

## Herbatę Rosyjską

zbioru majowego poleca handel

## W. ADAMOWICZA

w BRODACH (na pograniczu rosyjsk.)

1 funt: Familijna bardzo dobra zł. 1·40; Melange de Moskau w or. op. 2·50; Imperial cesarska w or. op. 3·50; Okruchy z najl. herb. kwiat. 1·20

Grzybki litewskie białe czapeczki. Kawa Ceylon wyśmienita, franco 5 kg. 9·—

Herbata z Brodów!

KAWA CEYLON palona gor. pow. ½ kilo 80 i zł. 1·10.

## Kapsułki Euen

zawierają w 50 kapsułkach 10 części ol. santałow., 3 cz. kubeby, 3 cz. salolu, 1 cz. terpinolu — są skuteczniejsze niż wstrzykiwania, olej santałowy, kopaiwa itd. Nie sprawiają boleści, nie przeszkadzają w zajęciu. Zalecane przez specyalistów.

Cena kor. 3·70, opłata pocztowa —·45 hal.

Główny skład wysyłkowy: **Apteka pod węgierską koroną dr. Jana Piepes-Poratyńskiego we Lwowie** pl. Bernardyński l. 1. 9242

## Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe

Zastępstwo Banku austro-węgierskiego,
Zastępstwo Banku krajowego

**W SANOKU**

**Rynek, gmach Rady powiatowej**

*płaci od wkładek oszczędności 5½% począwszy od 1 września 1907.*

Sprzedaje listy zastawne Banku krajowego po oryginalnym kursie.

Przyjmuje zgłoszenia na wszelkie pożyczki do Banku krajowego. 9231

## Uzdrowisko Baden pod Wiedniem

Cieplice Siarczane

**leczą:** gościec, reumatyzm, choroby skórne, exsudaty i t. d.

Sezon przez rok cały.

30.000 gości rocznie. 753.000 osób i turystów.

## BADEN pod Wiedniem — Dr. Lantina zakład leczniczy — Gutenbrunn i miejski zakład leczn.

Przyjemny pobyt dla potrzebujących kuracyi i rekonw. Bogate środki kurac. Znakomite skutki przy chorobach **przewodu pokarmowego, nerwowych i sercowych.** — Kąpiele kwasu węglowego i prądowe. Maszynowa gimnastyka lecznicza. Arsonwalizacya. Kuracye dyetyczne na stężenie i wychudnięcie. 3752 3746

Za gwarancyę służy

znak: pierścień strzelisty.

**Jeden tylko znak: „Pierścień strzelisty“** daje rękojmię prawdziwości naszego

**Lanolinowego kremu toaletowego**

Należy zatem żądać tylko **Lanolinowego kremu z „Pierścieniem strzelistym“**, a imitacye odrzucać. W puszkach po 15, 25 i 80 ct., w tubach po 30, 50 i 100 ct. 1125

**Fabryka Lanoliny Martinikenfelde** (obok Berlina).

**Wysokoalpejskie miejscowości lecznicze**

## Levico (500 metrów) Vetriolo (1500 metrów)

**Południowy Tyrol.** 1205

Zakłady lecznicze urządzone z komfortem. — Grand Hotel i Grand Hotel Levico des Bains, pierwszorzędne i więcej niżeli 30 hoteli i pensyj wszelkich rodzajów.

Sezon kuracyjny: Od 1 kwietn. do końca paździer **arseno-żelazowe źródła lecznicze** o uznanej znakomitości działaniu w wypadkach niedokrwistości, chorób skórnych, nerwowych, kobiecych etc.

Leczenie zapomocą picia wód i kąpieli

woda Levico silniejsza i woda Levico słabsza do

**leczenia domowego**

podług wskazówek lekarskich w każdej aptece i handlu wód mineralnych do nabycia.

Skład główny dla Austro-Węgier: **S. Ungar jr., Wiedeń I., Jasomirgottstrasse 4.**

**LEVICO** jest stacyą kolei Valsugana, godzina drogi od Trientu, w przepysznem położeniu i łagodn. klimacie. — Prospekty i szczegółowe informacye przez **Dyrekcyę kąpielową źródeł leczn. Levico Vetriolo** (Bade-Direction der Levico-Vetriolo-Heilquellen)

## Przy rozpoczęciu roku szkolnego

polecam najlepsze torby szkolne dla chłopców i dziewcząt.

Nr. 7600. Z czarnego płótna skórzanego z różnymi obrazkami **k. 1·50.**

Nr. 7601. Z brunatnego płótna skórzanego z pięknie grawirowanemi figurami jak obok wyobrażona rycina **k. 1·80.**

Nr. 7604. Z czarnego płótna skórzanego, wierzch z aksamitu kolorowego, pięknie wytłaczany **k. 2·20.**

Nr. 7605. Z czarnego płótna skórzanego, wierzch kolorowy pluszowy, pięknie wytłaczany, mocny i trwały materyał **k. 3·50.**

Nr. 7608. Całkowicie z czarnej skóry, szyte ręcznie, robota siodlarska, dobra podszewka, wierzch pięknie wytłaczany **k. 5·30.**

**Wszystkie torby są 32 cm. szerokie.**

**Przy zamówieniach uprasza się podać szczegół, czy torby odnośne mają być zrobione do noszenia na plecach z rzemykami, czy też do noszenia ręcznego z odpowiednim chwytaczem.** 7419

Nr. 7609. Mapa do książek z silnego płótna skórzanego z zamkiem elastycznym **k. 3·—.**

Nr. 7610. Taka sama, brunatne płótno żaglowe **k. 2·80.**

Nr. 7614. Przyrządy do noszenia książek z czarnego płótna żaglowego, chwytacze metalowe **k. 1·20.**

Nr. 7612. Takież same, lepsze wykonanie, penały niklowe **k. 2·40.**

Nr. 7616. Rzemienie do książek, chwytacz poniklowany stalowy **k. —·60**, chwytacz skórzany **k. —·70.** Nr. 9962 piórniki ładnie polerowane z drzewa z wysuwadłem, 1 dział 23 cm. długie, 4 cm. szerokie **k. —·20.** Nr. 9963. Takież same 5 i pół cm. szerokie **k. —·30.**

Nr. 9964. Piórnik, dwa przedziały i linijka, 23 cm. długie, 6 cm. szer. **k. —·40.** Nr 9965. Podwójne piórniki, ładnie polerowane drzewo z wysuwaczem i kompasem, 3 przedziały **k. —·70.**

Scyzoryki: z wierzchem rogowym, 1 nóż k. —·35, 2 noże k. —·55, z wierzchem kościanym białym i niklowymi obsadkami, 2 noże, kor. —·80, wierzch z perłowej macicy, 1 nóż k. 1·10, 2 noże k. 1·75. Lepsze scyzoryki po k. 2·—, 2·25, 2·80, 3·— i droższe. Wysyłka za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości przez firmę

## Hanns Konrad

**c. k. dostawca nadworny.**

**Dom wysyłkowy w Brüx nr. 442 (Czechy).**

**Proszę zażądać bogato ilustrowanego katalogu głównego z 3000 ilustracyami, który przesyła się natychmiast bezpłatnie i franko.**

Na składzie w większych handlach.

## D. LEONARDT & Co

**Pióra z kulistemi końcami.**

Hurtownie: Wiedeń I., Plankengasse 7.

Przez państwo i miasto Wiedeń subwencyonowany

## Pierwszy wiedeński naukowy prywatny instytut

z pensyonatem kucharstwa i gospodarstwa domowego z kursami przemysłowymi, muzyki i malarstwa Przez wys. c. k. Radę szkol. Kursa uzup. dla dziewcząt autoryzowane. (4 klasy).

Przełożona i właścicielka: **Pani EUGENIA EDLE von PETRAVIĆ.** Telefon 20883. **Wiedeń, Goldschmiedgasse 10.** Prospekty bezpłatnie. 7490

SANATORYUM **Dra Jaklina w Pilźnie** dla operacyi i wymagających aseptycznego postępowania, specyalnie przy operacyach **Przepukliny.** Projekty za przesłaniem znaczka pocztowego. 8872

## Do bajcowania pszenicy!

## Bajcę Dupuya

w pakietach z przepisem użycia

## Siny kamień

poleca 9245

## ALFRED BEACOCK

magazyn farb

**Lwów**

ul. Hetmańska l. 4.

## ZAPROSZENIE.

Ci wielce szanowni PP. właściciele dóbr, dla których nie jest obojętnem krajowe pochodzenie kupowanych towarów — a takich jest na szczęście większość — raczą swoje zamówienia na sztuczne nawozy zgłaszać wprost u nas, bądź u tych naszych zastępców, którzy się należycie i dowodnie wylegitymują.

Nie chodzi tu bowiem o jakiś patryotyczny sentymentalizm, ale o prostą rachubę, bo w przemyśle technicznym, gdzie nawet pomimo certyfikatów analizy dużo jest jeszcze pola do nadużyć, — jedynie długoletnia, uczciwa sława sumiennej fabryki krajowej powinna decydować, komu dać wybór: czy chciwym a niewyraźnym, moralnie obcym producentom, czy krajowej, od ćwierć wieku istniejącej fabryce, jaką jest

I. Gal. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie, ul. Akademicka 8. 9273

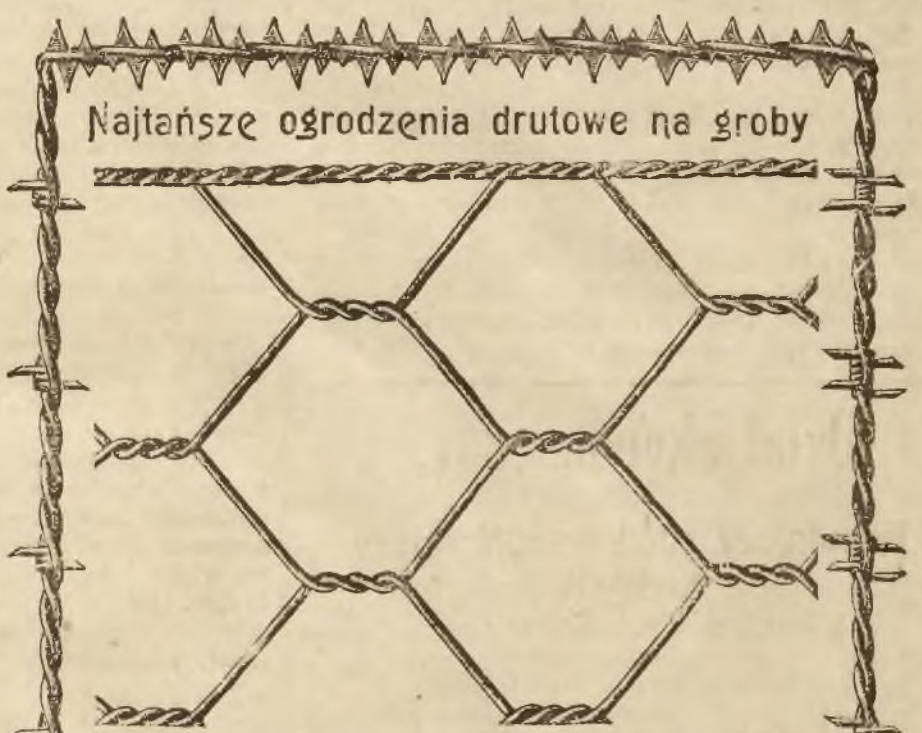


## Kilkakrotnie plecione, w ogniu cynkowane ogrodzenia drutowe,

nadające się zwłaszcza do parków, winnic, szkółek drzew itd., jako ochrona przed zającami, ogrodzenia dla terytoryów przeznaczonych dla psów, ochrony przed gradem, do bażantarni, mniejszych i większych ogrodzeń i klatek dla ptaków, najlepsza plecionka dla placów tennisowych, aż do 3 metrów szerokości, także do budowli i ścian monierowych itd. itd.

Plecionkę tę drutową wyrabia się w różnych grubościach drutu o okach od 13—150 mm. i cynkuje się ją dopiero po wyrobie w ogniu, nie rdzewieje ona zatem i przewyższa trwałością wszelkie inne plecionki sporządzone z cynkowego drutu. Także drut kolczasty stalowy w ogniu cynkowany wszelkiej grubości dostarcza po cenie odpowiedniej

## Hutter & Schrantz, Tow. akc. Wiedeń

Fabryki przetaków i sukna filcowego — VI. Okręg, Windmühlgasse nr. 20.

Próbki oryginalne i wszelkie wyjaśnienia bezpł. i franko.

**Specyalność: patentowane łapacze śniegu z cynkowanej blachy żelaznej.** 7523

# Wobec wysokich cen mięsa

5713

można oszczędzać zapomocą **przyprawy Maggi'ego** gotuje się mniej mięsa a smak słabych zup polepsza się odrobiną **przyprawy Maggi'ego.**

Wszędzie do nabycia.

---

## Otrzymałem

świeży transport

herbaty chińskiej

Znakomita w smaku i aromatyczna

| | | |
|---|---|---|
| herbata | Congo | zł. 1·60 |
| | Souchong | „ 2·— |
| | Souchong zbiór maj. | „ 3·— |
| | Kaysow | „ 4·— |

Wysiewki z herbat zł. 1·30.

Wysiewki z najlepszych herbat zł. 1·60 za pół kiilograma

**Handel herbaty i kawy** 20

## Edmunda Riedla

we Lwowie

**ul. Teatralna 3, naprzeciw katedry.**

---

**Ważne dla Pań!**

Tylko za 10 zł.

wyuczyć się można w 12 lekcyach kroju francuskiego pod gwarancyą

w Szkole kroju

EUGENII WECKERÓWNEJ

**Lwów, Kopernika 8, II p.**

Po umiarkowanych cenach sprzedaje się formy na staniki, żakiety, peleryny, szlafroki i t. d. — Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie do sfastrygowania i wypróbowania pod gwarancyą najlepszej dokładności. Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą, za podaniem dokładnej miary. Na konfekcye i kroje angielskie osobny kurs. 4

---

## Zawiadomienie.

**Miejski Zakład elektryczny przystępuje do ułożenia kabli w następujących ulicach:**

Ulica św. Antoniego, Bema Józefa, plac Bema Józefa, Berka, Bernsteina, Na Błonie, Boczkowskiego, Bogusławskiego, Brajerowska, Bonifratrów, Chorążczyzny, Chrzanowskiej, Czarnieckiego, Dąbrowskiego, plac Dąbrowskiego, Dekierta, Długosza, Frydrychów, Głowackiego, Głowińskiego, Gołębia, pl. Gołuchowskich, Gosiewskiego, Gródecka, Hofmana Opata, Hausnera, Hofmana boczna, Isakowicza, Jachowicza, Jadwigi król., Janowska, Jozafata, pl. św. Jura, Kadecka, Kalecza, Kamińskiego, Kąpielna, Karpińskiego, Kazimierzowska, Kleparowska, Kochanowskiego, Kołłątaja, Kopernika, Koralnicka, Kr. Leszczyńskiego, Kntlarska, Kordeckiego, Krasickich, plac Krakowski, Sienkiewicza, Krótka, Krzyżowa, Kubasiewicza, Kurkowa, 29-Listopada, Lindego, Łąckiego, Łyczakowska, Małeckiego, św. Marcina, św. Marka, św. Mikołaja, Miodowa, Mochnackiego, Ormiańska, Ossolińskich, Pańska, św. Pawła, Pełczyńska, Piekarska, św. Piotra, Podlewskiego, Podwale, Polna, Pułaskiego, Reja, Sakramentek, Leona Sapiehy, Romanowicza, Serbska, Skarbkowska, Skargi, Słoneczna Słowackiego, Śniadeckich 9030

Ulica Snopkowska, Sobieskiego, Sokoła, Stryjska, Supińskiego, Sykstuska, Szeptyckich, Szkarpowa, Szpitalna, Szumlańskich, Szymonowiczów, Teatralna, Teatyńska, św. Teresy, Turecka, Ujejskiego, Unii Lubelskiej, Wagilewicza, Weteranów, Wiśniowieckich, Wodna, Wulecka, Zacharjewicza, Zamarstynowska, Zimorowicza, św. Zofii, Żółkiewska, Źródlana, Zyblikiewicza, Zygmuntowska.

**Interesowani, którzy pragnęliby uzyskać połączenie z siecią powyższą, względnie reflektanci, zamieszkali przy innych ulicach powyżej nie wymienionych, zechcą w przeciągu dni dziesięciu zgłosić swoje zapotrzebowanie, — a to we własnym interesie, z podaniem przypuszczalnej ilości lamp, ewentualnie motorów; urządzenia bowiem niezgłoszone, albo zgłoszone zapóźno, będą mogły uzyskać połączenie tylko na koszt odbiorców.**

**Z powodu zastosowania najnowszych urządzeń, cena oświetlenia elektrycznego będzie znacznie zniżoną i równać się będzie oświetleniu naftowemu.**

**Adres dla zgłoszeń: Biuro budowy Miejskich Zakładów Elektrycznych we Lwowie, ulica Chrzanowskiej l. 9.**

**Kierownictwo budowy miejskich Zakładów Elektr.**

---

Najkrótsze, najdogodniejsze i najbardziej zajmujące połączenie

## kontynentu z Anglią

via **Ostenda—Dover.**

Trzy kursa dziennie. — Przejazd w 3 godzinach.

**Czas trwania podróży** 1105

## Wiedeń—Londyn

**tylko 29, 31 względnie 33 godzin.**

Wiedeń (dworzec kolei zachodniej) odjazd 9 rano, 10.45 przedpoł., 8.30 wieczór. Bezzwłoczne połączenie z ruchem statków zbytkownych w Ostendzie.

Informacye i bilety w międzynarodowem Biurze podróży Schenker & Co., Wiedeń I, Schottenring 3, Thos Cook & Son L., Stephansplatz i we wszystkich biurach podróży, agenturach Towarzystwa wagonów sypialnych i na dworcu kolei zachodniej.

---

**Bezpłatnie i bez porta**

wysyłam każdemu mój wielki, bogato ilustrowany cennik z 300 wzorami solidnych, dobrych i tanich instrumentów muzycznych każdego rodzaju.

c. k. dostawca nadw

**Hanns Konrad**

Dom wysyłkowy instrumentów muzyczn. **w Brüx nr. 985 (Czechy)**

Skrzypce do nauki bez smyczka K. 4·80, 5·50, 6·80 i wyż. Do tego smyczek K. —·80, 1. 1·60. Cytry, harmonie i t. d. na składzie. 5702

---

*Dla bezżennych*

## Panów i Pań!

**pragnących żyć swobodnie,** bez trudów zajmowania się drobnemi szczegółami życia codziennego, — otwiera

**PENSYONAT**

osoba wykształcona, wyższej inteligencyi. Pokoje podług życzenia, bez mebli lub umeblowane z komfortem, usługa doborowa, kuchnia wykwintna, pod gwarancyą zdrowotna, — stół wspólny lub osobno, swoboda towarzyska zupełna. — Pensyonat będzie otwarty od 1 października br. Zgłoszenia już teraz pożądane ze względu na urządzenie. „Wygoda“ Admin. Słowa. 8092

---

**Słabość męzką**

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana: 1144

**Dra Retau'a**

## Ochrona własna

Cena wydania polskiego 2 kor., Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełne swą siłę męską. — Za nadesłaniem franko należytości otrzyma się książkę w kopercie franko przez Magazyn, Wydawnictwa R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 21 w Niemczech).

---

**Proszę żądać!**

bezpłatnie i franko mój bogato ilustrowany główny katalog z przeszło 3.000 ilustracyami zegarków, towarów złotych i srebrnych i instrumentów muzycznych itd.

Pierwsza fabryka zegarków

**HANNS'A KONRAD'A**

c. k. dost. nadw.

**w Brüx nr. 984 (Czechy).**

Prawdziwy szwajcarski remontoarowy zegarek niklowy system Roskopf k. 5; 3 sztuki k. 14. Prawdziwy zegarek remontoarowy srebrny k. 8.40, z podwójną kopertą k. 12.50. Niema ryzyka. Zamiany dozw. lub zwro pieniędzy. 5701

---

**Wózki dla dzieci.**

Kosze do podróży patent.

— Leżaki składane. —

MEBLE OGRODOWE.

*z powodu wielkich zapasów tanio wysprzedaje*

**A. KONIEWICZ,**

**Lwów, Batorego 12.**

Ilustrowane cenniki franko. 8280

---

**Fabryka piecy ochronnych „TRIUMPH“** 1201

**S. Goldschmidt & Sohn**

Wels Ob. Öst. 34

Cenniki gratis i franko.

---

## Wycieczki morskie Austryackiego Lloydu w Tryeście

pierwszorzędnym parowcem specyalnym „THALIA“.

***Podróż VI. od 11 września do 8 października.***

## Krymska podróż,

zwiedzanie Wenecyi, wyspy Korfu, Smyrny, Dikili (**dla Pergamonu**), Carogrodu, Odesy, Sebastopolu, Jałty, Konstancyi, Pireusu (Aten), Raguzy. — **Cena podróży morskiej włącznie z utrzymaniem od koron 700 począwszy.**

Następnie VII podróż do Włoch południowych, Hiszpanii i Północnej Afryki od 12 października do 12 listopada. — VIII. podróż do Włoch południowych, Egiptu i Grecyi od 17 listopada do 16 grudnia. — IX. podróż Święta Bożego Narodzenia na morzu od 21 grudnia do 5 stycznia.

Wycieczki lądowe urządza Biuro podróży **THOS. COOK & SON** na podanych w specyalnym programie warunkach. — Programy, objaśnienia i zgłoszenia w **Generalnej Agenturze austryackiego LLOYDA** w Wiedniu, I. Kärtnerring 6, tudzież we wszystkich agencyach i biurach podróży; **M. Lubinger.** 7415

---

PODZIW wzbudza wszędzie nowa

## „Titania“

**maszyna parowa szybko-pierąca.**

O 3 części szybciej niż dotychczas pierze się nią bieliznę do śnieżnej białości bez uszkodzenia tejże. Nawet dziecko może tą maszynę w ruch wprowadzić. Pranie staje się przyjemnością. Niepotrzeba praczki. Oszczędza się 75% czasu mydła i opału. Każdą maszynę dajemy na próbę. Cena od **k. 54.** Prospekty, opisy zaświadczenia wysyła bezpłatnie. Zastępcy poszukiwani. — Tysiące w użyciu.

**Magle**

sporządzone całk. z kut. żelaza, z wałkami z twar. drzewa

Cena od k. 40· do k. 100.

5-letnia gwarancya. 7410

Zakład Titania, Górna Austrya Wels 131. Spec. fabryka maszyn parowych do prania, maszyn parowych do gotowania paszy dla bydła, maszyn rolnic. i separatorów.

---

Księgarnia Polska

**we Lwowie, Akademicka 2a**

poleca dzieła pedagogiczne

**REUSSNERA**

do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **Obcych Języków bez nauczyciela z objaśnieniem** wymowy i kluczem pod tytuł.

## SAMOUCZEK

**Polsko-Niemiecki** kurs I-szy k. 2·10, kurs II-g. k. 4·80.

**Polsko-Francuski** kurs I-szy k. 3·60, kurs II-gi k. 9·60. 867

**Polsko-Angielski** kurs I. k. 2·24, kurs II. k. 3·60·

**Polsko-rosyjski** kurs I-szy k. 4·20, kurs II-gi k. 5·40.

**Amerykański Przewodnik** z rozmówkami angielskiemi koron 1·30

W oprawie każdy kurs kosztuje o **50 hal.** drożej. Przesyłka kosztuje 55 hal.

---

## Rowery

**światowej sławy marki**

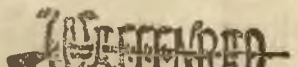

## STEYR

najnowszych modeli z znacznemi ulepszeniami poleca na spłatę pod dogodnymi warunkami

**M. KORKES**

**Lwów, Grodecka 10.** Tel. 823

Skład maszyn rolniczych i do szycia jakoteż wszelkich przyborów kolarskich. Szkoła jazdy na rowerach. Pracownia ślusarsko-mechaniczna. 7192

---

**JEDYNIE W ZIMNEJ WODZIE**

rozcieńczone, bez jakichkolwiek dodatków jest

## HYDROCHROMIN

gotowa do użycia jako farba bezwonna, gładka, podobna do emalii, nieścierająca się i odporna tak na wpływ powietrza jak i ognia 1228

**do malowania fasad i ubikacyj wewnętrznych**

każdego rodzaju. Schnie szybko i nie puszcza nawet po latach; odporna na wpływ gazu, deszczu i słoty; niezrównanie tańsza od farb olejnych i mało co tylko droższa od farb klejowych. Do nabycia w różnych kolorach. — Zalety z hygienicznego punktu widzenia:

**nietrująca, bezwonna, antyseptyczna, nie puszczająca przy czyszczeniu, porowata**

nie uniemożliwia osuszenie muru wilgotnego. Prospekty, próbki i tp. bezpłatnie i franko. Jedynie prawdziwa, jeżeli opakowanie zaopatrzone w obok stojący znaczek ochronny.

**Mühlendorfska fabryka kredy Tow. akc.**

**Mühlendorfer Kreidefabrik A. G.**

Biuro w Wiedniu IX/1, Lichtensteinstrasse 61.

Do nabycia także we wszystkich większych składach farb.

---

## Stały i pewny zarobek

**od 20—30 kor. tygodniowo.**

Może mieć każdy, kto będzie pracować na opatentowanej „długiej“ maszynie „Slavia“. Ani wiek; ani płeć nie mogą być na przeszkodzie.

Odległość też nie ma żadnego wpływu. Dokładne nauczanie za darmo. — Na żądanie posyłamy nauczycielki do domu. 8771

Zrobione prace przyjmuje się dla dalszej sprzedaży.

**Pierwsze galic. Przedsiębiorstwo domowych robót pończoszkowych na długich maszynach do plecenia J. Libal i Sp.**

zarejestrowane Towarzystwo handlowe

**Lwów, ulica Kochanowskiego l. 39.**

Żądajcie prospekty.

---

## Byłem siwy

a po dwudniowem używaniu Grolicha mleka na włosy okazują moje włosy dziwnie piękne brunatne zabarwienie, które nie puszcza. Przez mycie mydłem występuje znbarwienie tem piękniej. (Wyciąg z jednego z codziennie nadchodzących zaświadczeń).

**W Grolicha mleku** na włosy bez ołowiu posiadamy nareszcie preparat, który ma wszystkie zalety, pożądane od środka odmładniającego włosy. **Grolicha mleko na włosy** odmładza siwe włosy, podczas gdy włosy czerwone i jasne przyjmują trwałe ciemne zabarwienie. Wystarczy mała flaszka, która kosztuje 1 zł., na dłuższy czas a każdy może się przekonać, jakie piękne młodzieńcze zabarwienie odzyskują. Zabarwienie jest prawdziwe i opiera się zmywaniu mydłem a nawet kolor przez tem piękniej się utrwala. C. k. stacya doświadczalna środków do życia we Wiedniu ogłosiła atestem nieszkodliwość Grolicha mleka na włosy. Wysyłkę uskutecznia się przez drogueryę pod „Aniołem“ Jana Grolicha w Bernie. Flaszka kosztuje 1 zł. i 2 zł.

We Lwowie do nabycia u S. Ruckera spadkob. apteka. 348

2000 koron tej pani

która po użyciu mego

Kremu na piegi

nie zagubi tak piegów jak i wągrów, jakoteż i niekorzystnie wpływającego zabarwienia cery.

Cena kor. 4·—, za pobraniem poczt. kor. 4·65.

ROBERT FISCHER

doktor chemii i kosmetyk 5709

Wiedeń. I. Salvatorgasse 11.



Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mamy zaszczyt podać do wiadomości, że najlepsze

**PIWO OKOCIMSKIE.**

sprzedają na szklanki **tylko** następujące firmy:

**Naftula** Toepfer Trybunalska
**M. Adler**, pl. Dąbrowskiego
**Wilhelm Breitmayer**, ul. Kościuszki 1.
**Blasbalg** S., ul Teatralna
**Czaczkes D.** Karola Ludw.
**Dicker**, ul. Gródecka.
**Einhorn** Gródecka.
**Fisch**, ul. Gródecka.
**Fleischer**, Gródecka 91.
**Fränkel J.** ul. L. Sapiehy
**M. Frostig**, ul. Krzyżowa
**Garfunkel** Os., Sykstuska 2
**Grifel**, ul. Żółkiewska
**Grünfeld** ul Janowska.
**Grünfeld** Janowska
**Hensteia** J., Lenartowicza 1.
**Herold**, ul. Wałowa
**Hrzycki**, Piekarska 18.
**Jakobi**, Chorążczyzna.
**L. Kotz**, ul. Dominikańska.
**Kaw Europ**, Jagiellońska.
**Kostkiewicz A.**, Wałowa 13.
**Kreindler** J. Ch., pl. Bernard.
**M. Kühl**, ul. Gródecka
**Ludwig** Jan, Krakowska 7.
**Landesberger S.** ul. Gródecka.
**Lemel S.**, Gródecka 54.
**Löwenheck J.**, Trybunalska
**Łopaciński W.**, Rynek
**Mehr**, kantyna 30 pp.
**Nussenblatt H.**, Gródecka.
**Penzias** Gródecka
**Piorowski J.** ul. Ruska 18.
**J. Przybylski**, Teatralna
**Puffi**, ul. Szektyckich.
**Rudziński Antoni**, rest. kol.
**Rotenberg**, Sykstuska.
**Schapira S.**, Rynek.
**Schall** S. ul Kazimierzowska.
**Schwarzer** Osias, Gródecka.
**Tennenbaum**, Jagiellońska
**Tennenbaum**, Gródecka
**Wasserman**, ul. Krzyżowa.
**Weissberg**, ul. Gródecka.
**Waldbaum**, Krakowska 25.
**H. Wolisch**, Sobieskiego
**Zuckerman J.**, Zimorowicza

**BOK OKOCIMSKI.**

**(Porter krajowy)** 7900

**Töpfer Naftula**, Trybunalska
**Baczewski Z.**, pl. Halicki
**Restauracya** Hotel Warsz.
**Fleischer**, Gródecka 91.
**Feldmann**, Kopernika.
**Garfunkel O.**, Sykstuska
**Schapira S.**, Rynek.
**M. Hackel**, pl. św. Teodora
**Fleischmau** Hotel Pański, ulica Gródecka.



# Ozyasz Wixel i Syn

c. i k. austr. i kr. rum. dost. nadw.

**we Lwowie**

Bogusławskiego 9--11

Telefon nr. 6.

**Generalne zastępstwo i główny skład**

c. k. uprzywilej. krajowego browaru parowego Jana Götza w Okocimie i l. pilzneńskiego browaru akcyjnego w Pilznie.

Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera**, ul. Syktuska 14 Telefon nr. 149.



Bardzo ważna nowość w branży budowlanej

Proszę żądać od swego instalatora Glogau'a wolno stojące **patentowane klozety klapowe**

**„UNION“**

fajansowe w tyle z rezerwoarem

niezrównanej konstrukcyi w eleganckiem wykonaniu

**Szczędzi wodę, działa przeciwko woni nieprzyjemnej, łatwe do ustawiania.**

**Do użycia z wodociągiem lub bez tegoż. Do dziś dnia najdoskonalsze. — Do nabycia we wszystkich zakładach instalacyjnych. Prospekty bezpłatnie i franko.**

Wyłączny właściciel patentu:

**D. Glogau, Wiedeń**

**tylko I., Fichtegasse 5.**

Specyalista w artykułach wodociągowych, klozetowych i kąpielowych. 7487



Północno Niemiecki Lloyd w Bremie

(Norddeutscher Lloyd)

GENERALNA AGENTURA DLA GALICYI

**we Lwowie, ulica Gródecka l. 93.**

**Regularna bezpośrednia komunikacya przewozowa z Bremen, pospiesznymi i pocztowymi parostatkami:**

**Do Stanów Zjednoczonych Ameryki:**
**(Nowego Yorku, Baltimore Galveston)**
**Brazylii; Argentyny (Buenos Aires), Australii; Japonii etc.** 6399

**Bilety kolejowe do każdej stacyi Północnej Ameryki.**

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży udziela i bilety sprzedaje:

**Generalna Agentura Półn. niem. Lloyda we Lwowie, ul. Gródecka l. 93.**



Od roku 1868 w użyciu

BERGERA LEKARSKIE MYDŁO SMOŁOWE

polecone przez wybitnych lekarzy, stosowanem bywa w przeważnej części państw europejskich z świetnym skutkiem — przeciw —

wszelkiego rodzaju wyrzutom skórnym

w szczególności przeciwko liszajom chronicznym i łuszczącym się oraz przeciw wyrzutom natury pasożytniczej, jak również przeciw czerwoności nosa, odmrożeniom, potnieniu nóg, łupieżowi głowy i brody. **Bergera mydło smołowe** zawiera **40 procent smoły drzewnej** i różni się gruntownie od wszelkich innych mydeł smołowych, znajdujących się w handlu.

Przy uporczywych cierpieniach skórnych używają także nader skutecznego

Bergera mydła smołowo-siarkowego.

Jako łagodniejsze **Mydło smołowe** do usunięcia wszelkich **nieczystości cery**, przeciwko wyrzutom na twarzy i głowie u dzieci, również jako nieprześcignione kosmetyczne mydło do **mycia i kąpieli** do **codziennego użytku służy**

Bergera mydło glicerynowo-smołowe,

zawierające 35 procent gliceryny i perfumowane.

Jako wybitny środek do pielęgnowania skóry bywa dalej z znakomitym skutkiem używane

Bergera mydło boraksowe

a to przeciw wągrom, zaskórnikom, opaleniu, piegom i innym skazom cery.

Cena 1 sztuki każdego gatunku **70 hal.** wraz z przepisem. Proszę żądać przy kupnie z całym naciskiem **Bergera** mydeł smołowych i boraksowych i odszukać na każdej etykiecie odtworzonej tu z boku marki ochronnej oraz podpisu firmy **G. HELL & Comp.** Nagrodzone dyplomem honorowym w Wiedniu 1883 i **złotym medalem na wystawie światowej w Paryżu 1900.**

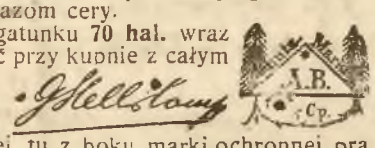


Wszystkie inne lekarskie i hygieniczne mydła marki **Bergera** wymienione są w dołączonym do każdego mydła przepisie.

**Główny skład: G. Hell & Comp., Wiedeń I., Biberstrasse 8.**

Do nabycia we wszystkich aptekach i handlach odnośnych. Do nabycia we Lwowie w aptekach: Jakóba Beisera, Karola Dülla, Piotra Mikolascha. Jakóba Piepes-Poratyńskiego Zygmunta Ruckera, C. Sklepińskiego, C. Pilewskiego, Edwarda Brucknera, J. Pinelesa, Szymona Haya, dr. T. Zarzyckiego. W drogeryach: Piotra Mikolascha i Sp., H. Grünspana, F. Traunfellnera, Izydora Fruchtmana: w Waszkowcach nad Czeremoszem u aptekarza Emila Willnera, jakoteż we wszystkich aptekach galicyjskich. 1292



Tylko

# TING-TING

Proszę zażądać i zamówić u swego kupca.

gdyż niszczy wszystkie pluskwy i nasienie tychże.

Do nabycia w but. po 60 h., do tego szprycka 20 h.

Skutek pod gwarancyą. Nie trujące, z zapachem, dla dezinfekcyi, do nabycia w butelkach po 60 halerzy. W butelkach zawartości (½, całych i 5 litrowych dla hoteli, zakładów chorych, sanatoryów, pensyonatów odpowiednio taniej. 3857

Główny skład: **Wiedeń, XVIII., Gentzgasse 27.**

We Lwowie u ALOJZEGO HÜBNERA.

Wszelkie inne środki należy stanowczo odrzucać!



# Christoph'a lakier

bezwonny, schnie natychmiast. Najtwardszy lak do podłogi.

Lwów: Al. Hübner, Alfr. Beacock, L. Sładowski, St. Troskolański, P. Mikolasch i Sp. Kołomyja: E. Turzański. Sołotwina: Ch. Locker. Stanisławów: H. W. Vogel. Tarnów: Wł. Brach, L. Gostkiewicz. Jarosław: E. Metzger. Przemyśl: F. Wojciechowski. 1226



**Prawnie chronione.**

Allein echter Balsam aus der Schutzengel-Apotheke des A. Thierry in Pregrada bei Rohitsch-Sauerbrunn.

Jedynie prawdz. Balsam w aptece **A. Thierry** w Pregrada k. Rohitsch Sauerbrunn.

**Wszelkie naśladownictwa bywają karane!**

Jedynie prawdz. jest tylko

Thierry'ego Balsam

z zieloną marką ochronną zakonnicą. 12 małych lub 6 podw. flaszek, lub 1 duża specyalna flaszka z patentow. zamknięciem kor. 5·—

Thierry'ego centyfoliowa maść

przeciwko nawet zadawnionym ranom, zapaleniom, zadrażnieniom etc. 2 słoiki K. **3·60**. Wysyłka tylko za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości.

**Obydwa te środki domowe uznane są za najlepsze i najsłynniejsze.** 371

Zamowienia proszę adresować:

Apteka A. Thierry'ego w Pregrada

**k. Rohitsch Sauerbrunn.**

Składy wewszystkich aptekach. Broszury z tysiącami oryg. podziękow. wysyła gratis i franko.

We Lwowie w aptekach: Dra Jana Piepes-Poratyńskiego, Szymona Haya i Z. Ruckera.



Premiowany na wystawie międzynarodowej **w Paryżu** w r. 1906.

**1 nagroda:** wielki medal złoty.

Wspaniały biust 1260

Idealnie piękny, kształtnie uformowany, krzepki biust osiąga się przez mój doskonały

balsam na biust „Sinusolit“

nadaje się zarówno dla młodych dziewcząt jak i dla kobiet z nierozwiniętym lub też skutkiem połogu utraconym biustem. Stosuje się tylko zewnętrznie podług przepisu użycia. Zadziwiający skutek. Żadnego ryzyka. W razie nieskutkowania zwrot pieniędzy. — Cena flaszki zł. 3·75, flaszka na próbę zł. 2 za pobraniem. Należące do tego mydło „Sinusolit-Crème“ szt. 75 ct. Znaczki pocztowe wszystkich krajów przyjmuje się jako pieniądze. Dyskretna wysyłka. Sprzedaż tylko przez firmę **H. Auer, Wiedeń, IX/2, Nussdorferstr. 3-42**



**Dobry zarobek poboczny dla rolników!**

Wniesiona marka ochronna.

Uwaga przeciw naśladownictwu!

jeżeli, zmieszany z cementem, użyty zostanie do wyrobu

cegieł, dachówek, płyt

posadzkowych i ściennych rur wodociągowych, drenowych etc. — Niema lepszego i tańszego materyału budowlanego dla wsi i miast. — Nowych doskonałych

maszyn ręcznych

do których obsługi wystarczy jeden robotnik bez fachowego przygotowania — dostarcza

Leipziger Cementindustrie Dr. Gaspary et Co.

**Markranstädt ob. Lipska.**

Prosimy żądać darmo ilustrowanych prospektów Nr. 210. My korespondujemy i w języku polskim.

Patentowane maszyny nasze mogą być sprowadzone prosto od nas, albo tylko od firmy:

Przemysł cementowy we Lwowie, **przy ul. Karola Ludwika 5**

zaś w ruchu można je zawsze oglądać **ul. Łyczakowska 73.**

Proszę zastrzegać się przeciw bezwartościowym naśladownictwom. 8792

Cementowe dachówki są najlepszą ochroną od pożaru!



Środek do farbowania włosów „**Effektor**“

**v. E. Linka prawnie chroniony (nietrujący)**

premiowany złotym medalem, krzyżem honorowym i dyplomem: Wiedeń, Paryż i Londyn, dla zdrowia i skóry pod gwarancyą nieszkodliwy. Farbuje trwale siwe i rude włosy na głowie, brodzie i brwiach na czarno, ciemno i jasno kasztanowato, jasno i ciemno blond. Nie puszcza w kąpieli lub myciu.

Wielkie pudełko zł. 2. Próbne pudełko zł. 1. *z przesyłką pocztową złr. 1·15*

***Smołowa woda na włosy**, jedyny środek skuteczny przeciw wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu.*

*Flaszka kor. 3.*

E. Link,

fryzyer, kosmetyk i specyalista w barwieniu włosów, Wiedeń, I, **Spiegelgasse 19** (vis a vis Dorotheum). — Skład we Lwowie: H. Rubla przedtem Z. Ruckera apteka pod srebrnym orłem. 10



Przyszlijcie 50 centów

w znaczkach pocztowych a otrzymacie 7 wyborowe próbki hygieniczne, 6 próbek 90 ct., 12 próbek zł. 1.70, 25 próbek zł. 3.40, wraz z **najnowszym ilustrowanym cennikiem**, oraz przepisem użycia francuskich i amerykańskich **artykułów gumowych** od 45 ct. tuzin i wyżej. **Skład wszelkich osobliwości**, wiele nowości, sporządza się wszelkie artykuły gumowe. Najtańsze źródło bezpośredniego zakupu tylko na zamówienia listowne. Wysyłka dyskretna. 1265

H. AUER,

skład fabryczny towarów gumowych,

**Wiedeń, IX/2, Nussdorferstrasse 3—8.**

L. Lusera Plaster dla turystów.

**Najlepszy i najpewniejszy środek przeciw nagniotkom, odciskom i t. d.**

Główny skład

Apteka L. Schwenka, Wiedeń-Meidling.

Żądać należy Luser'a plaster dla turystów po K. **1·20**.

**Do nabycia przez wszystkie apteki.** 1212



Spódnice dla pań.

**Paryż złr. 3·40.**

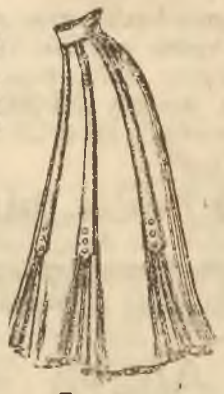

(dokładnie podług ilustracyi).

znakomity krój, najnowszy fason, wykonanie beznaganne z prima lodenów szarych, drapowanych, zielonych, oliwkowych, koloru „tegetthoff“, czarnych, jakoteż z deseniowych materyj męskich w kratki i paski, szare, oliwkowe i drapowe.

zł. 2·40 spodnica konkurencyjna, ładnie wykonana i dobrze dopasowana, spodnica podróżna z przestebnowanymi fałdami wedle wzoru męskiego z silnego lodenu, w wszelkich kolorach lub z kratkowanych materyj berneńskich zł. 2·40

Każdą spodnicę wykonywa się oddzielnie, dokładnie i rzetelnie wedle nadesłanej miary, nie jest to robota fabryczna.

Jako miara wystarczy przednia i tylna długość, szerokość końcowa i w pasie.

Wysyłka za zaliczką. 7526

Zur grossen Schossen-Schneiderei

Hermann Auer, Wiedeń, IX/2, Nussdorferstr. Nr. 3 i 8.



# PATENTY

ochronę znaków i modeli (wzorów) na wszystkie państwa wyrabia i spienięża

M. GELBHAUS

inżynier i zaprzysiężony zastępca patentowy w Wiedniu **VII., Siebensterngasse 7**, naprzeciw c. k. urzędu patent. Adres telegr.: „Protektion“, Wiedeń, telefon miejski 3707.

**Najlepsza marka**

z nowym automatycznym przyrządem do puszczania w bieg i automatyczną pompą pneumatyczną.

NAJBEZPIECZNIEJSZE

**Omnibusy automobilowe**

i 1298

**wozy ciężarowe.**

# AUTOMOBILE FIAT

Generalne zastępstwo

na Austro-Węgry i Bałkany:

**Wiedeń**

I., Parkring 20.

*Swiatowej sławy*

# *Fernet-Branca*

# *Fratelli Branca w Milano*

jedynego właściciela tajemnicy sporządzania 378

**jest najskuteczniejszą piołunówką świata**

**Niezbędne w każdej rodzinie. Do nabycia w każdym handlu delikatesów i kawiarn.**

# Karlsbadzkie sucharki (Wasserzwieback)

7414

Karlbadzkie sucharki dla dzieci, „Marka Sprudel" Karlsbadzkie opłatki.

**Dla dyabetyków: Breuniga chleb owsiany, Breuniga chleb dyetyczny.**

R. Uhla następca Józef M. Breunig c. i k. piekarz nadw. Karlsbad, Alte Wiese, „Erzherzog v. Oesterreich".

Wszędzie do nabycia. Rozsprzedającym rabat.

**WINA** stołowe, austryackie, węgierskie, dalmatyńskie co dzień świeże jabłka, gruszki, różne czekolady i inne delikatesy, Herbata rosyjska. **Winogron** świeży transport.

Pierwszorzęd. owocarnia katolicka JAN MARKOWSKI ulica RUSKA l. 20. 7965

# *Sanatoryum leśne*

## i Zakład wodoleczniczy

**Morawski Schönberg.**

Wspaniałe położenie na skraju lasu, 20 minut od miasta. Komfort nowoczesny Znakomita kuchnia. Tania cena.

*Otwarte przez rok cały.*

Lekarz naczelny: Dr. B. J. Barth, Edler von Wehrenalp, lekarz specyalny chorób wewnętrznych i nerwowych, lekarz poliklin. u radcy dworu **W. Winternitza w Wiedniu.**

Właściciel: **Jan Rotter.** 5770 **Prospekty darmo.**

# Spółka Agronomów

**stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością**

**we Lwowie, ul. Friedrichów 10.**

obejmuje większe majątki w **dzierżawę** lub **zarząd** za poręczeniem dochodów; nabywa majątki na **własność** w celach gospodarczych; udziela **kredytu** (hipotecznego lub krótkoterminowego) na inwestycye gospodarcze; udziela członkom **pomocy finansowej** przy kupnie lub dzierżawie majątków; prowadzi **rachunek bieżący** dla członków i przyjmuje **wkładki na oszczędności** za stałem oprocentowaniem; prowadzi **kataster agronomów** i ewidencyę wolnych posad dla tychże, oraz udziela informacyi personalnych; pośredniczy przy **szacowaniach** majątków dla kupna, sprzedaży lub dzierżawy i pośredniczy przy zawieraniu **kontraktów** kupna lub dzierżawy. 8424

Uwagę Szanownej Publiczności zwracam na obecnie nadzwyczaj tanie kursy prawie wszystkich papierów losowych i polecam jako nadzwyczaj korzystne warunki przedstawiające do ciągnienia

**w dniu 1 września**

Główna wygrana każdorazowo 20.000 koron

**Węgierskie losy Czerwonego Krzyża i Węgierskie losy budowy katedry (Dombau)**

za gotówkę wedle kursu dziennego, dalej polecam

3 losy węgierskie Czerw. Krzyża w 27 spłatach miesięcznych po kor. 4·—

5 losów węgierskich budowy katedry (Dombau) w 36 spłatach miesięcznych po kor. 4·—

3 losy węg. Czerw. Krzyża i 5 losów budowy katedry (Dombau) w 31 spłatach miesięcznych po k. 8·—

Wyłączne, niepodzielne prawo wygranej na mocy prawnie wystawionego dokumentu sprzedaży natychmiast po złożeniu pierwszej raty wprost u mnie, najlepiej zaliczką pocztową. Dla przesyłki dalszych rat wysyłam kwity pocztowe.

# EDWARD URBAN

Bankhaus Brünn 16

**Berno. Grosser Platz 23–25. (we własnym domu).**

Pewnych stałych zastępców ustanawiam wszędzie.

*Nizka cena.* *Dobra prowizya.*

**W chorobach pęcherza moczowego** i innych tym podobnych dolegliwościach są najbardziej rozpowszechnione i działają znakomicie **kapsułki tarolinowe** zawierające w swym składzie olejek santałowy, salol i ekstrakt kubebowy. Kapsułki te zażywać można bez przeszkody w wykonywaniu zajęć codziennych. Wobec licznych naśladownictw żądać należy wyraźnie **Groetnera kapsułek tarolinowych**, których nazwa prawnie jest zastrzeżoną.

**Cena pudełka wraz z przepisem używania 3 korony.** Na porto dołączyć należy 45 hal., zaliczka 3·65. Do nabycia w aptece Piepesa-Poratyńskiego oraz Z. Ruckera we Lwowie. Główny skład dla Galicyi Apteka pod węgierską koroną J. Piepesa-Poratyńskiego, Lwów, plac Bernardyński 1. 1

Jedynym istniejącym prawdziwym środkiem piękności jest

# HAYA krem piękności

który usuwa piegi, plamy wątrobiane, pryszcze, wągry i t. p. nadaje przytem twarzy świeży młodociany wygląd. 5372

Zupełnie nieszkodliwy **Słoik 1 kor.** Zupełnie nieszkodliwy

Do tego MYDŁO PIĘKNOSCI sztuka 1 korona.

**Puder piękności** pudełko 1 korona, biały, różowy i kremowy

JEDYNY SKŁAD WYSYŁKOWY

**S. HAY** aptekarz, c. k. dostawca nadworny

Lwów, Kazimierzowska 26

**Józef Neumann,** Lwów, Sykstuska 13. 7064

**Artyst. Zakład rytowniczy**

wykonuje gustownie i najtaniej stampilie kauczukowe, pieczęcie, tablice i napisy metalowe oraz

grawury na wszelkich metalach. Skład farb do stampili.

**Fabryka pieców kuchennych H. KOLOSEUS, Welis,** (Górna Austrya).

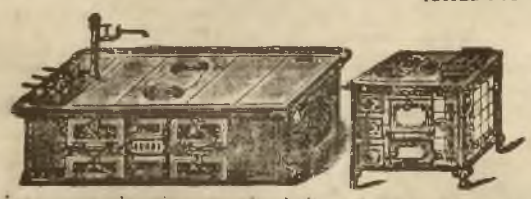

polecają swoje niezrównane kuchnie z żelaza, emalii, porcelany i majoliki, z regulacyą ciepłoty, nadające się do każdego komina, patentowane warzelnie i kuchnie gazowe, oraz kombinowane kuchnie do węgli i gazu, kuchnie hotelowe i restauracyjne. — Katalogi bezpłatnie. 925

**Kuchnie Koloseusa** dla Galicyi i Bukowiny dostarcza i wszelkich informacyj udziela Dom handlowy i techniczny

**Jan SCHUMANN, Lwów, Akademicka 38 a.**

**Każdy nagniotek**

*i brodawkę usuwa się pewnie i bezboleśnie w najkrótszym czasie tylko przez pędzlowanie znanym ogólnie specyalnym środkiem*

**Ramerta Antikorin.**

*Karton 80 h., pocztą o 20 h. więcej. Sprowadzić można przez aptekę: „Zum römischen Kaiser Fr. Josef Ramert, Brünn, Ferdinandsgasse 14* 11

# Fabrykamaszyn BernoKönigsfeld

**Königsfeld pod Bernem.**

**Lokomobile i motory benzynowe i spirytusowe**

**Urządzenia do gazu ssącego** 5786

**dla wszelkiego materyału palnego**

**Pompy centryfugalne** dla ciśnienia większego i nizkiego.

Kotły wszelkich systemów. — Parowe maszyny z sterem wahadłowym i wentylowym.

Wyjaśnień, dotyczących drobnych ogłoszeń, udziela Administracya „Słowa Polskiego" po otrzymaniu marki pocztowej na odpowiedź.

Zgłoszenia wydane być mogą tylko za okazaniem kwitu na inserat.

Zgłoszeń rekomendowanych nie przyjmuje się.

# Drobne ogłoszenia

Polecamy nasze „Korespondenta inseratowe"; nabywać je można we wszystkich biurach dzienników i w większych trafikach. Ogłoszenia nadesłane korespondentami inseratowemi, bezwzględnie zostaną uwzględnione.

Administr. „Słowa Polskiego".

## Wychowanie i nauka

I. Lwowskie 6-klasowe

**Liceum Żeńskie**

**z prawem publiczności**

język wykładowy niemiecki podaje że rok szkolny 1907/8 rozpoczyna się **dnia 1 września**. Egzamina wstępne odbywać się będą od dnia 1—7 września. Podania, do których dołączyć należy metrykę i świadectwo szkolne, należy wnieść przed 26 sierpnia r. b.

Uczenice z zeszłego roku mają się zgłaszać od 1—3 września w godz. 4—7-mej popoł.

W roku szkolnym 1907/08 otwartym będzie (8886

**Kurs przygotowawczy** do I klasy licealnej.

— Przy Liceum istnieje —

**PENSYONAT**

w którem znajdzie umieszczenie ograniczona ilość panienek.

Kancelarya Liceum: **Lwów, ul. Wałowa 29, parter.**

*F. v. Dittner.*

**Związek nauczycielek**, Klonowicza 7, poleca nauczycielki, bony Polki, cudzoziemki. 9059

**Internat wychowawczo-naukowy Dr. med. J. SZAMEDA ul. Hofmana — boczna l. 9,** przyjmuje uczniów szkół średnich, prywatystów i eksternistów. — Kierownictwo pedagogiczne prowadzi doświadczony pedagog, nad hygieną internatu czuwa lekarz. Raz na tydzień wykłady hygieny. Łazienki w domu. 9071

**Przyjmuję** pp. studentów na całe utrzymanie z rodzicielską opieką Działyńskich 5. Wiadomość u dozorcy. 9301

**PENSYONAT**

**wzorowy, wychowawczo-naukowy Dra med. E. KOZŁOWSKIEGO**

przyjmie uczniów szkół średnich. Zapewniona staranna opieka domowa i sumienny nadzór pedagogiczny i lekarski ze szczególnem uwzględnieniem hygieny i fizycznego rozwoju młodzieży. Warunki przystępne. Wiadomość u p. Schmiedta, sekretarza gimnazyum prywatnego, ul. Ossolińskich 11. 9118

**Uczeń** VI kl. gimnazyalnej poszukuje lekcyi za wikt i stancyę. — Zgłoszenia „Instruktor" Stanisławów poste rest. 9134

**AKADEMIK**

wytrawny pedagog, — zamieszka po wakacyach z jednym lub dwoma młodszymi studentami, zapewniając troskliwą rodzicielską opiekę i wszelką pomoc w naukach. Miarodajne rekomendacye,— gruntowna znajomość najnowszej hygieny życiowej. Zgł. Kossów, Leon B. poste rest. 9213

**UCZNIOWIE** szkół średnich znajdą umieszczenie z całem utrzymaniem przy intel. rodzinie, blizko szkoły realnej I i gimn. Fr. Józefa. Zgłoszenia: Klonowicza 4, parter. 9307

**Dwóch** studentów I, II, III kl. przyjmę na mieszkaie. Zupełna pomoc w nauce. Dodatki z domu możliwe. Jabłońska, Franciszkańska 12. 9305

**Dwóch** studentów lub dwie dwie panienki znajdą umieszczenie przy rodzinie starszego urzędnika. Opieka rodzicielska, pomoc naukowa, fortepian francuskie, niemieckie, łazienka. Ulica Andrzeja Gołąba 12, dozorca wskaże. 9306

**Dla szkoły** T. S. L. w Borysławiu potrzebna nauczycielka. Wymagane roboty i krój. Zgłoszenia do Administracyi Słowa. „Z. D". 9302

**Poszukuję** nauczycielki prywatnej dla dwoje dziewcząt 2—5 klasy. Zgłoszenia Wierzynski, Jasienów polny, poczta Horodenka. 9209

**Przyjmę kilka Panienek** ze sfery zamożnej inteligencyi, uczęszczających do szkół średnich. Troskliwa rodzicielska opieka, hygieniczne warunki. Na miejscu: konwersacya francuska, niemiecka, fortepian. — Zofia POTOCKA, Lwów, ulica św. Mikołaja 7. 9210

**Dwóch uczni** z VI gimnazyum — znajdzie umieszczenie przy rodzinie. Osobny, czysty, słoneczny pokój. Zgłoszenia: „Opieka" Biuro gazet Olszewskiego Lwów. 9226

**Wzorowy pensyonat** dla zamożniejszej młodzieży w pobliżu IV gimnazyum i II szkoły realnej przyjmie kilku uczniów. Lwów, Leona Sapiehy 35. 8476

**Nauczycielka** młoda, egzaminowana i rutynowana, poszukuje posady. Post.rest. „Rozwaga" Lwów. 9072

**Jeune française** distinguée cherche leçons de conversation. Ecrire N. D. 14, poste restante Lwów. 9084

**Biuro nauczycielskie** Madame Allement ul. św. Michała 3, boczna (Kościuszki) poleca nauczycielki z wyższem i niższem wykształceniem, rod. Niemki i guwernera rodowitego Francuza z bardzo dobremi świadectwami. 9270

**Dwóch studentów** lub panienki znajdą umieszczenie przy rodzinie pensyonowanego urzędnika, niedaleko zakładów naukowych. Pomoc naukowa. Ulica Gołąba 12. Dozorca wskaże. 9250

**Wzorowy** pensyonat otwieram we Lwowie dla panienek z lepszych domów, uczęszczających do zakładów naukowych. Opiekę zapewniam macierzyńską, wikt zdrowy i obfity. Warunki przystępne. W. Piotrowska ul. Na Skałce l. 1, drzwi 14. 9212

**Studenci** znajdą kompletne utrzymanie przy rodzinie inteligentnej za k. 60—70 od 1 września; blizkość IV gimnazyum. Opieka, ewentualna pomoc w nauce, ćwiczenia na fortepianie zapewnione. Zgłoszenia „Wygodne mieszkanie" do Admin. „Słowa Pol.". 7658

**Przyjmę** jednego lub dwóch studentów izr. z lepszego domu na wikt i mieszkanie Herschthal, Rynek 8, II p. 9298

**Uczelnia dla studentów szkół średnich** we Lwowie, plac Akademicki l. 3, II p. (przedtem ul. Wałowa l. 29).

I. udziela fachowej pomocy w nauce uczniom i uczenicom szkół publicznych przez popołudnie,

II. przygotowuje do wszelkich edzaminów prywatystów i prywatystki, oraz uczniów i uczenice do poprawczych egzaminów,

III. prowadzi kurs przygotowawczy dla uczniów (uczenic) mających wstąpić do szkół średnich,

IV. utrzymuje oddzielnie Wzorowy Pensyonat,

V. kształci w konwersacyi nowożytnych języków,

VI. przyjmuje uczniów przepadłych przy egzaminie wstępnym do I klasy, celem przygotowania ich do egzaminu wstępnego do klasy II po roku,

VII. przyjmuje zgłoszenia osób pragnących otrzymać na stancyę uczniów względnie uczenice oraz poleca odpowiednie dla młodzieży stancye Rodzicom i Opiekunom przyjmując na siebie obowiązek opiekowania się młodzieżą umieszczoną na stancyach.

Uczelnia otwarta przez całe wakacye.

Zgłoszenia przyjmujemy codzienie od 9 — 12 i i od 4 do 6 godz.

Programy nauki na żądani wysyłamy.

8332 **Dyrekcya.**

**Zakład wychowawczo-naukowy żeński**

**AMELII d'ENDEL**

Lwów, ulica Akademicka 3

kształci uczenice począwszy od szkoły ludowej aż do matury licealnej lub seminaryalnej, według planów szkół publicznych, ze szczególnem uwzględnieniem języków obcych na podstawie konwersacyi. Kierunek religijno-moralny i narodowy. — Uczenice z prowincyi znajdą umieszczenie, sumienną opiekę i pomoc w naukach. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcya codziennie w kancelaryi Zakładu. 9073

**Słuchacz filozofii III roku** poszukuje guwernerki lub lekcyi na prowincyi — lub w Krakowie od 1 września br. **Łaskawe zgłoszenia pod — „APOLLO" L. 10, Przeworsk, poste restante.** 9174

**Froeblanka** poszukuje miejsca do dzieci, może udzielać początków niemieckiego i polskiego. Zgłoszenia post.-r. „Froeblanka" Hliboka, Bukowina. 9173

**Profesor** szkół średnich — przyjmie ucznia na mieszkanie. Fortepian, łazienki w domu. Lwów, poste rest. Z. B. 9151

**Internat im. REYA** przyjmie kilku uczniów szkół średnich. Ulica Zyblikiewicza 20. 8652

**Biuro pracy** poleca, poszukuje nauczycielki z muzyką, francuskiem, bony francuski, niemki, freblanki. Podlewskiego 9, codziennie 12—1. 9061

**Wysoko** inteligentna rodzina katolicka przyjmie studentów z V gimnazyum za umiarkowaną cenę. — Pomoc w naukach, francsska, niemiecka konwersacya, nauka gry fortepianowej na żądanie. — Panieńska l. 32, mieszkanie 8 listownie dla J. R. 8911

**Uczniowie** gimnazyalni znajdą umieszczenie, opiekę rodzicielską ulica Sobieskiego l. 12. I. piętro na prawo przez ganek. 9248

**Opiekę** rodzicielską znajdzie uczeń przy inteligentnej rodzinie, pomoc w nauce na żądanie. Skarbkowska 33, parter 23. 9289

**Realisty** wyż. kl. przyjmie na wspólne pomieszkanie technik rutynowany instruktor i udzielać mu będzie prawdziwej pomocy w nauce — Adres Technik, Biuro Ploha. 9288

**Studentów** na wikt i stancyę przyjmie Artur Marie, profesor szermierki, Pańska 17. 9284

**Instytut naukowy**

dla uczniów szkół średnich (i pensyonat) Grona stowarzyszonych nauczycieli

ma na celu, przez zawodowo ukwalifikowane siły nauczycielskie, udzielać pomocy naukowej uczniom szkół średnich, prowadzić naukę prywatystów tych szkół podług planów przez Władze szkolne dla publicznych szkół średnich przepisanych i przygotowywać do egzaminów wstępnych, poprawczych, dojrzałości i t. d.

Przy instytucie naukowym został urządzony pensyonat pod nadzorem prefektów, a kierunkiem dyrektora, zapewniający wychowankom troskliwą opiekę, a na żądanie naukę i konwersacyę w językach niemieckim, francuskim, angielskim i rosyjskim, oraz naukę muzyki.

Zgłoszenia pisemne (lub osobiste od 10—12 przed poł. i 3—5 popoł.) przyjmuje: **Dyrekcya Instytutu naukowego dla uczniów szkół średnich we Lwowie (tymczasowo) ulica Zamoyskiego l. 12 parter.**

8978

**PENSYONAT**

**Sióstr św. Józefa w Tarnopolu** posiada 10 klas, 4 niższe i 6 wyższych klas licealnych, co umożliwia uczennicom Zakładu poddać się egzaminowi dojrzałości.

Siostry zakonne, rodowite Francueki, Angielki, Niemki i Włoszki udzielają nauki i konwersacyi obcych języków, inne przedmioty udzielają nalepsze siły z grona profesorów i nauczycielek miejscowych szkół średnich. — Język i konwersacya francuska obowiązkowe.

Szczególniejszą wagę przykłada się do nauki muzyki, malowidła i robót ręcznych.

Ceny nader nizkie — jak najtroskliwsza opieka.

Szczegółowych wyjaśnień udziela przełożona Zakonu Sióstr św. Józefa w Tarnopolu, ulica Słowackiego. — Uprasza się o jak najrychlejsze zgłoszenia, gdyż spóźnione zgłoszenia z powodu braku miejsca nie będą mogły być uwzględnione. 9141

**Prywatne gimnazyum**

**Schoiza**

**w Grazu, ulica Grazbach**

róg ulicy Maigasse.

Prawo publiczności, świadectwa dojrzałości ważne, doskonały pensyonat, własny dom. bardzo zdrowe mieszkania, uważna i sumienna pielęgnacya wychowanków, dobry skutek nauki, umiarkowana cena.

Zupełne zastąpienie rodziców. Pensyonat otwarty także podczas wakacyi. Nauka do egzaminów powtórnych, wstępnych i poprawek.

Kurs przygotowawczy do egzaminu wstępnego do I klasy szkół średnich, rozpoczyna się 1 sierpnia. 5724

**Blizko** czwartego gimnazyum i szkoły realnej inteligentna rodzina izrael. przyjmie młodszego chłopaka na umieszczenie. Nauka w domu, Zimels, ul. Szumlańskiego 5. 9291

**Z inteligentnej** rodziny chłopak ze szkół średnich — znajdzie umieszczenie u wdowy po lekarzu. Wiadomość pod „Opieka" Biuroo dzienników Buchstaba. 9276

**Poszukuję** umieszczenia z utrzymaniem dla panny przy inteligentnej rodzinie. Administracya „Słowa Polskiego" pod O. P. 9263

**Prawnik** rutynowany, instruktor poszukuje natychmiast lekcyi na prowincyi. Jawornicki Stefan, Starasól. 9257

**Profesor** gimn. przeniósłszy się z prowincyi do Lwowa celem kształcenia córek, przyjmie panienki z lepszych domów. Opieka sumienna. — Zgłoszenia do Słowa Pol. pod I. B. Ustne zgłoszenia. Kopcowa 6 I p. prof. gimn. 8693

**Uczniowie** szkół średnich znajdą stałe umieszczenie przy inteligentnej izr. rodzinie. Opieka zapewniona. Mieszkanie hygieniczne blizko ogrodu miejskiego; gimnazyum i szkoły realnej. Mickiewicza 7 parter drzwi nr. 2. Dozorca wskaże. 9262

**Zakład wychowawczo-naukowy żeński**

**Lwów, ul. Zimorowicza 3,**

im. Felicyi z Wasilewskich Boberskiej pod kierownictwem

***OLGI FILIPPI***

obejmuje:

**Liceum z prawem publiczności i prawem matury,**

**Seminaryum nauczycielskie**

***Szkołę ludową z prawem publiczności.***

— **Wpisy 1, 2. 3 września. — Egzamina wstępne 4 września.** 9056

## Posady poszukiwane

**Rządca** ekonom, w średnim wieku, z dłuższą praktyką gospodarczą, z dobremi świadectwami, poszukuje posady, w razie potrzeby złoży kaucyę i może przyjąć posadę na tantyemę. Również przyjmie posadę kasyera lub kontrolora. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje z grzeczności WP. Leopold Lisowski w Stanisławowie, ul. Zabłotowska l. 21. 9195

**Osoba** inteligentna, z dobrego domu, obeznana wszechstronnie z gospodarstwem wiejskiem, znająca się na kuchni — poszukuje posady jako zarządczyni, najchętniej do dworu lub na plebanię. Zgł. pod „K. Z." do Admin. Słowa. 9192

**PIWOWAR**, z długoletnią praktyką, z fachowymi egzaminami — poszukuje posady. Zgłoszenia Jasielski, — Agencya ogłoszeń. Stanisławow. 9212

**Kandydat** notaryalny z kilkumiesięczną praktyką — poszukuje posady. „Kandydat" poste restante Sanok 9215

**Kancelista** adwokacki, mający 7-letnią praktykę adwokacką, poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Administracyi Słowa Polskiego pod „S. K." 9125

**Magister** farmacyi rutynowany poszukuje posady lub zastępstwa od 1 września. — Adres: Rakowiecki Husiatyn. 9139

**Kantorzysta** w przemyśle drzewnym obeznany wszechstronnie z produkcyą materyałów tartych biegły w prowadzeniu podwójnej buchalteryi, poszukuje zajęcia w miejscu lub na prowincyi. Zgłoszenia do Admin Słowa Polskiego „U". 8998

**Panienka** pisząca biegle na maszynie, poszukuje posady. Wynagrodzenie mierne. — Zgł. „Pilna" Administracya Słowa. 9062

**Przyjmę** posadę mleczarza lub pisarza ekonomicznego na ordynarvę. Mam ukończoną szkołę rolniczą i mleczarską. Zgłoszenia J. Gala, Lwów, Polna 54. 9186

**Rutynowany** koncypient z prawem substytucyi poszukuje posady we Lwowie lub na prowincyi. Oferty do Biura Sokołowskiego pod „Doktor". 9272

**Buchalter** kawaler do prowadzenia ksiąg gospodarczych i kontroli lasowych potrzebny zaraz. Pensya 40 kor. miesięcznie i utrzymanie. Oferty pod adr.: K. R. poste restante Hołyń. 9266

**Płatniczy** starszy trzeźwy z kaucyą 200 k. do restauracyi lub do hotelu; który może w każdym interesie pracować, poszukuje posadę. Płatniczy poste restante Lwów. 9249

**Gospodyni** w średnim wieku poszukuje posady do zarządu domu. Zgłoszenia K. L. „Słowo Polskie". 9240

**Koncypient** adwokacki rutynowany katolik, poszukuje posady na prowincyi. — Zgłosz. pod „23 kartek" p. r. Lwów, główna poczta. 9297

**Kucharka** poszukuje miejsca post. restante „Kucharka" Lwów. 9234

**Leśniczy** z egzaminem rządowym i kilkunastoletnią praktyką zawodową, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Bolechowiak", Józefów poczta Radziechów. 8991

**Kandydat** notaryalny egzaminowany poszukuje posady. „Kandydat" biuro Buchstaba we Lwowie. 8976

**Student** z ukończoną VI kl. gimn. poszukuje miejsca w aptece w mieście lub na prowincyi. Zgłoszenia pod „I. P. T. 32", poste restante Kraków za okazaniem kwitu inseratowego. 9150

**Kancelista** notaryalny z długoletnią praktyką. biegły także w spornem, pracuje w koncepcie — poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracyi Słowa pod cyfrą 26374. 9167

## Posady zaofiarowane

**Nadworny fotograf LISSA** we Lwowie, — poszukuje zdolnego kopisty. 9153

**Ucznia** w wieku 14—16 lat poszukuje handel galanteryjno-drobiazgowy Antoniego Milewskiego w Samborze. 9037

**Zdolny** subjekt fryzyerski znajdzie korzystne umieszczenie u Zygarowicza w Borysławiu. 9122

**Adwokat Jurkiewicz w Stanisławowie** przyjmie zaraz **koncypienta** z praktyką sądową, o ile możności uzdolnionego do substytucyi i Polaka. 9199

**Pomocnik** z działu delikatesowego, zdolny bufetowiec znajdzie zaraz stałe zajęcie pod korzystnymi warunkami. Bar amerykański. Rzeszów. 9222

**Adwokat** dr. Szłapa w Lubaczowie poszukuje koncypienta z dniem 1 września br. 8927

**Zakład** fotograficzny J. Jaworskiego w Złoczowie, poszukuje bardzo zdolnego pomocnika do wszystkiego i zdolnego kopisty, 9171

**Adwokat** dr. Berlstein w Delat nie poszukuje rutynowanego koncypienta. 9036

**Praktykanta** zdolnego, z dobrego domu, z dobrem pismem — przyjmie zaraz Skład sukna Zajączek Lankosz, Jagiellońska 3. 9110

**Apteka** w Mielcu poszukuje magistra farmacyi od 1 października pod bardzo korzystnymi warunkami. 9089

**Potrzeba** dwóch zdolnych pomocników od 1 września 1907. M. FIGIEL, fryzyer Kraków. 9032

**Aptekarz** Kurzrok Żurawno poszukuje praktykanta. Oferty z fotografią lub osobiście. 9256

**Zastępcy na prowincyę**

poszukiwani w wszelkich miejscowościach kraju

**do rozsprzedaży prawnie chronionych losów**

na spłaty przez pierwszorzędny instytut bankowy

**za wysoką powizyę.**

Oferty pod adresem: „Lebensziel 2515" uskutecznia Rudolf Mosse, Wiedeń, I., Seilerstätte 2. 7469

**Poszukuję** posłańca pocztowego rzeczywistego. Wymagana kaucya, świadectwa: chrztu, moralności, przynależności, szkolne znajomość języków krajowych w słowie i piśmie. Wynagrodzenie 480 kor. i mundur. Oferty z odpisami świadectw przesyłać c. k. urząd pocztowy Wola Michowa. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 9255

**6 losów** — **6 losów**

| | | |
|---|---|---|
| 1 los austr. czerw. krzyża | K. 60.000, 30.000 | 15 ciągnień rocznie |
| 1 „ węg. „ „ | K. 30.000, 20.000 | |
| 1 „ włoski „ „ | Lr. 20.000, 35.000 | |
| 1 „ Bazylika (Dombau) | K. 30.000, 20.000 | |
| 1 „ Serbski tytoniowy | Fr. 100.000 / 25.000 75.000 | |
| 1 „ Jó-sziv (dobr. serca) | K. 30.000, 20.000 | |

Razem 6 losów. — Cena 224 koron w 32 ratach mies. po 7 kor. Pierwsza rata zpn. 10 kor. dalsze po 7 kor. Prawo gry natychmiast. — Czeki darmo.

**Prosimy zażądać naszego kalendarzyka bankowego: oraz numeru okazowego „Gazety Handlowej", wychodzącej dwa razy w miesiącu**

Dom bankowy SCHÜTZ i CHAJES Lwów, ul. Marvacki 7.

**Zdolny**, umiejętnie pracujący retuszer do negatywów i pozytywów — znajdzie natychmiast stałą i przyjemną posadę w zakładzie fotograficznym W. Lauba w Tarnopolu. 9232

**FABRYKA SZCZOTEK** dynamo i węgla galwanost. poszukuje zastępcy. Zgłoszenia pod — „Dynamobürsten" Biuro ogłoszeń Sokołowskiego Lwów. 9206

**Solicytatora** poszukuje adwokat na prowincyi. — Zgłoszenia przy dołączeniu odpisów świadectw i zapodaniu warunków przyjmie z grzeczności kancelarya adwokatów Drów Aleksandra i Dawida Jonasów w Stanisławowie, ul. Sobieskiego. — Posada do objęcia z dniem 1 września br. 9193

**Zdolnego** praktykanta poszukuje Administracya — „Nowej Gazety Pomieszkań" Lwów, Akademicka 24. 9278

**Pannę** do skiepu przyjmie Jul. GIZELLA, Lwów, ul. Akademicka 12. — Zgłoszenia od **11—12** w południe. 9304

## Wydawnictwo izraelickie

poszukuje

doskonałego w mowie, zaufanego

**zastępcy**

na stałą pensyę i prowizyę. Oferty pod adr.: „P. 8820" do firmy Haasenstein & Vogler, A. G. Frankfurt n. M. 7537

**Zarząd dóbr** Przyłbice poczta w miejscu stacya Sądowa Wisznia. Poszukuje gorzelnika od 1 września 1907. Oferty nieprzyjęte — pozostaną bez odpowiedzi. 9247

## Artykuły spożywcze

**WINOGRONA.** — Piękne, prima winogrona stołowe dostarcza świeże codziennie pocztą 5 kg. koszyk 3 kor. za zaliczką pocztową. — Kiss Károly, handlarz owoców w Nyiregyhaza, Węgry. 9157

**Gruszki** stołowe 4 k, Jabłka (szmalcówki, papierówki), Melony, Pomidory, po 3 kor. 80 h. wysyła w 5 kg. koszykach franco za zaliczką S. Ritter, Zaleszczyki. 9158

**Źródło owoców.** Brzoskwinie K. 4·—, winogrona K. 4·40, gruszki, jabłka, śliwki osobno lub zmieszane K. 3·50, melony ananasowe i turkestańskie K. 3·— w paczkach 5 kg. wysyła opłatnie za zaliczką **Ant. Jos. Stenadl,** właściciel winnic

**Fehértemplom**, Węgry. 8775

**Gruszki** stołowe kor. 4, jabłka kor. 3.80, pomidory kor. 3·80, melony kor. 3·80, KALAFIORY kor. 4·—, wysyłam w 5 kl. koszykach franco za zaliczką. S. Wenkert Zaleszczyki. 9007

**Winogrona deserowe** różne gatunki po 3 k., 4 k. i 5 kor. za 5 kg. wysyłają za gotówką lub zaliczką Halberstein i Wahl, Budapest, Köbanya. 9131

**Zarząd mleczarni Zawadka via Kałusz dostarcza masła deserowego 5 kg. Btto à 12 K. przesyłka franco.** 8407

**Erlauerskie** winogrona kosz 5 klg. K. 3.—, 100 klg. K. 50·—. Śliwki węgierskie k. 3, 100 klg. k. 50, Pomidory k 1·50, jabłka deserowe i do strudla k. 3, Gruszki k. 4, Melony cukrowe k. 2.50. Wysyłki koleją uskutecznia się tylko za poprzedniem nadesłaniem zaliczki. Wszystko niefrankowane do nabycia: Glósz Béla, Erlau (Węgry). (Korespondencya niemiecka). 7561

## Kupno i sprzedaż

### *Skład płócien Korczyńskich*

**i bielizny gotowej. Lwów, ulica Halicka l. 16.**

Poleca kompletnie gotowe wyprawy ślubne wraz z pościelą od 200 zł 8576

**Automobile i motocykle** nowe i używane - poleca Witold Tranda, Przemyśl 8?03

**Parę koni** 160 ctm. wysokości, wojskowo wysłużonych powozowych sprzeda Zarząd dóbr Grodzisko. 8963

**Młoda,** silna muliczka, doskonała do robót jest do sprzedania. Wiadomość: Wybranówka dwór. 9227

**Zarząd** dóbr HORYHLADY poczta Koropiec, ma do sprzedania buhajki, półkrwi Simmenthal w wieku 10—14 miesięcy.

Zarząd dóbr Horyhlady, poczta Koropiec, poszukuje mleczarza, któryby równocześnie prowadził nadzór nad oborą. Posada do objęcia zaraz. 9211

**Fortepian** dobry, tanio sprzedam. Zygmuntowstka l. 17, parter, oficyny, drzwi nr. 1. 9271

**FORTEPIAN** któtszy pierwszorzędnej frmy, opancerzony 195 złr. Żulińskiego 6. Kalinowski. 9261

**Zarząd** dóbr Władysława ks. Sapiehy w Oleszycach ma na sprzedaż motor benzynowy o sile 16 HP. w zupełnie dobrym stanie. Motor oglądnąć można każdego dnia w Młynie w Oleszycach. Stacya kolejowa w miejscu. 9237

**Narybek karpia,** rasy galicyjskiej i frankońskiej, ma do sprzedania w większej ilości i po bardzo nizkiej cenie gospodarstwo rybne w **Kociubińcach**, poczta **Kopyczyńce**. Odbiór w jesieni lub na wiosnę; przy odbiorze w jesieni cena znacznie niższa. — Uprasza się o wczesne zamówienia. 9144

**Automobile** Darracq. Najnowsze modele, ma na składzie Witold TRANDA, — Przemyśl. 8879

**Kompletne** urządzenie cukierni, składające się ze stołów, luster, bufetu i innych przedmiotów' tanio otrzymać można w zarządzie „Doroteum" Lwów, ulica Sykstuska 10. 8822

**Poszukuję** z polecenia Wielce Szanownych odbiorców następujące rzeczy: powóz i uprząż (chomonta) siodło męskie i damskie, 2 kare konie do wyjazdu, 1 krzeszło dla chorych samoczynne, 1 aparat do wyrównania, 1 czarne pianino, garnitur srebrny, złoty zegarek, perskie dywany, starożytne monety, używane bronie, 1 kredens i mosiężne lampy Zarząd nowo otworzonego „Doroteum" ul. Sykstuska 10. 8721

**Lokomobila** sześciokonna, oraz kompletne urządzenie tartaku tanio do nabycia u Franciszka Fritschego w Głogowie. 9189

**Karety** dwie wiedeńskie na gumach, mało używane, kosztowały 2400 zł. — obecnie ze znacznym opustem sprzedam. — Kraków, Długa 37, drzwi 19. 9088

**Folwark** „Zalesie", ost. p. i stacya kol. Oleszyce — ma na sprzedaż znakomite z pierwszego siewu żyto — „Tryumf" wysiew 50 kg. na morgę. Ziarno dorodne, czyste i suche. Cena za 100 kg. 23 koron loco wagon. 9102

**Motocykl** benzynowy (belgijski) o sile $2^3/_4$ HP., wózek samoczynny dla chorych, orkiestrion salonowy, 2 konie 1 magiel, wszystko z drugiej ręki tanio do nabycia w zarządzie „Doroteum" ulica Szajnochy. 8823

**Baczność! GRZYBY!** Grzybki marynowane, maleńkie główki w occie winnym, z korzeniami czysto zawarzone, 5 kg. za 7 kor. — Grzybki suszone, czyste, białe i drobne (krajane) 1 kg. I sorta za 6 kor., II sorta 1 kg. za 5 kor. — wysyła za pobraniem pocztowem Józef Kostelecky. Svratka 163, obok Hlinsko. Czechy. 9155

**Tegoroczny drób!** z gwarancyą żywe nadejście wolne od przesyłki i opakowania za zaliczką 7 szt. dużych kogutów złr. 3·20, — 4 sztuki olbrzymich kaczek zł. 3·25, 3 sztuki olbrzymich gęsi zł. 5.25. Wysyła G. Garten Skałat. 9254

**Do tablic szkolnych** lakier, farbę, gąbki, kredę, — polecają najtaniej — Südhoff & Grabowski, Lwów, ulica Akademicka l. 8. 9179

**Z powodu wyjazdu do południowych krajów,** otrzymało do taniej sprzedaży kilka starożytnych mebli, prawdziwą skórę białego niedźwiedzia, 5 perskich dywanów, zegar, 6 obrazów, lustra, garnitur salonowy, bibliotekę, biurka, pianino i biurko amerykańskie — nowo otworzone „Doroteum" Lwów, ulica Sykstuska 10. 8820

**Żyto** (Petkus) do siewu przedniej jakości, sprzeda Zarząd dóbr Rudki po cenie 24 kor. za sto klg. loko wagon Rudki wraz z workiem. Adresować: Zarząd Dóbr Rudki. 9112

## Interesy handlowe

**Wskutek** nadzwyczajnej osobistej przeszkody dalszego administrowania, — mam do poddzierżawienia pod bardzo korzystnymi warunkami Folwark w powiecie tłumackim (450 morg.), — ewentualnie poszukuję do tego interesu spólnika administrującego lub administratora zupełnie samodzielnego z wyższą kaucyą. Reflektować może tylko chrześcijanin. Zgłoszenia przyjmuje E. Chmielewski Ostrynia, p. Oleszów via Stanisławów. 8965

**Pieniądze, pieniądze, pieniądze** na 8 do 10 proc. dla dostojnych panów z zapewnieniem przyjmuje „Doroteum" przy ul. Szajnochy, róg ulicy Sykstuskiej l. 15. 8987

**Jest do wydzierżawienia** lub sprzedania zaraz młyn turbinowo-amerykański najnowszej konstrukcyi w Starym Samborze. Bliższa wiadomość u Jana Winscha. 9098

**Dzierżawa** mały folwark tuż przy samym Lwowie do odstąpienia wraz ze zbiorami. Zgłoszenia pisemne: Agenor Łobodziński, Rożniatów. 9258

**Agencya** Lipińskiego Strzelecka 6, poleca bezinteresownie wszelką służbę doborową z chlubnemi świadectwami i dobrą rekomendacyą, Poszukuje spólnika z małym kapitałem do korzystnego interesu. 9293

## Nieruchomości

**Poszukuję** do kupienia majątku w cenie 200—400.000 kor. w wschodniej Galicyi. Łaskawe zgłoszenia z opisem majątku, podaniem warunków i ceny proszę adresować „L. 100" Ustrzyki dolne. 9063

**Sprzedam** 14 morgów pola wraz z budynkami gospodarczymi. Skórnicki, Nikłowice, p. Sądowa Wisznia. 9135

**Przy ul. Kotlarskiej** do sprzedania 3 kamienice. Wyjaśnień udziela się ulica Kopernika l. 38. 9046

**200** m. **stawiska** w najlepszej glebie — korzystna parcelacya, sprzedam lub zamienię na dogodne warunki. **Zgłoszenia** poste restante Lwów, A. Z. 12. 9146

**Plac budowlany** przy torze kolejowym obok stacyi kolejowej i w blizkości miasta powiatowego położony, — 13 morgów obejmujący, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość u adwokata dra W. Szpunara w Łańcucie. 8926

**Tanie** grunta budowlane przy ul. Zamkowej do nabycia. Wiadomość kancelarya adwokata Wróblewskiego. 7969

**Majątek ziemski** przy gościńcu położony, oddalony o 8 km. od większego miasta powiatowego, obejmujący 650 m. w tem 400 m. roli i ogrodów, 200 m. lasu, 50 m. pastwisk i t. d. z obszernymi budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi w bardzo dobrym stanie jest ze zbiorami i z inwentarzem do sprzedania. Wiadomość u c. k. notaryusza Bujnowskiego w Tarnowie. 9238

**Dom** nowy parterowy łazienka, ogród, sprzedam Sadownicka **boczna** 9 (Ogrodowa). 9236

**Połonina** w powiecie nadwórniańskim 360 morgów wyśmienite pastwiska i młody las świerkowy. Cena 24000 koron sprzedaje Juliusz Meta Buttyin Araderkomitat Węgry, 9219

**Jeden dom** dwupiętrowy — z dwoma frontami, 20 oknami na froncie i dobrym przychodem, — dalej dom przy ul. Żółkiewskiej wraz z parcelami, 2 konie, 3 powozy i jedną willę w Brzuchowicach pianino, obrazy, garnitur salonowy, kredens, automobil, gramofon, 2 sanki — tanio do nabycia w „Doroteum" przy ul. Szajnochy. 8988

**W Żydaczowie** do sprzedania dom budowany nowy, budynki gospodarskie, — ogród duży, przy głównym trakcie ku kolei. Wiadomość: ul. Zamknięta 8, Stryj. 8918

**Kupię** kamienicę nową, — gotówki mam 20.000 złr. Zgłoszenia pisemne pod „Kamienica" Lwów, Biuro dzienników, pasaż Hausmana. 9185

**Dom nowy,** o 6 ubikacyach z łazienką i ogródkiem w IV dzielnicy sprzedam, gotówki potrzeba 8.000 zł. Zgłoszenia S. S. Biuro Sokołowskiego, pasaż Hausmana. 9184

## Mieszkania i sklepy

**Różne mieszkania** po 5, 4 i 3 pokoje, kuchnia łazienki i przynależyt. — przy ul. Jabłonowskich 18 zaraz do wynajęcia. — Bliższa wiadomość na miejscu od godziny 3—5 popołudniu — lub przez cały dzień ul. na Błonie 3, — telefon nr. 1470. 9055

**Do wynajęcia** w odnowionej kamienicy przy ul. Kurkowej 11a na pierwszem piętrze i na parterze piękne, słoneczne mieszkania z 6, 4, lub 2 obszernych pokoi i kucheń. 9123

**Przy ul. Kopernika 38** na 1 p. 8 lub 11 pokoi z przynależytościami do wynajęcia. 9047

**3** duże pokoje, przedpokój, kuchnia zaraz do wynajęcia — ulica Zielona l. 31. 9224

**Listopada 41.** Willa z powodu wyjazdu do wynajęcia lub sprzedania. 9115

**3** i 4 **pokoje** z kuchnią, łazienki, balkon, ul. św. Józefa 7, zaraz do wynajęcia. 9188

**WILLA na Kastelówce** o 6 pokojach, z komfortem urządzona, ogrzewanie centralne, oświetlenie elektryczne — do wynajęcia od 1-go października. — Wiadomość Biuro dzienników, pasaż Hausmana. 9107

**6 pokoi**, dwa balkony, dwa przedpokoje, kuchnia, od 1 października do wynajęcia. Kastelówka, **ul. Nabielaka 15.** 9108

**Ul. Pańska 3** na 1 p. 4 pokoje z przynależytościami. Mieszkania z wielkim komfortem. Światło elektryczne, łazienka, spiżarnia i pokój dla sługi. 8998

## Pensyonat „Ukraina"

**Kraków, ul. Karmelicka 40**

poleca pokoje umeblowane z całkowitem utrzymaniem na czas dłuższy lub krótszy. Tamże wydaje się obiady i kolacye na miejscu i na miasto. 3912

**Pomieszkania** jak i lokatorów poleca „Nowa Gazeta Pomieszkań" Lwów, Akademicka 24. 9279

**Zaraz do wynajęcia:** 4 pokoje parterowe, przedpokój, łazienka, kuchnia etc. i 2 pokoje kawalerskie frontowe. Wagilewicza l. 2. (Narożna Kochanowskiego). 9259

**Pomieszkania** z komfortem. 3 pokoje, przedpokój, łazienka, pokój dla służby — zaraz do wynajęcia. Zielona 39. 9285

**4** pokoje, kuchnia, balkon, za kościołem św. Antoniego 4 od października do wynajęcia. 9292

**Nabielaka 15** willa „Jaga" pomieszkanie 6 pokoi z komfortem urządzone. 9299

**Dwa** pokoje obszerne, jasne, słoneczne kuchnia i przedpokój z przynależytościami Kurkowa 5. 9251

**Umeblowane** pomieszkanie, łazienka, kuchnia z naczyniem kuchennem zaraz do wynajęcia Łąckiego 6. 9274

**5 pokoi**, przedpokój, kuchnia, łazienka, urządzenie elektryczne wraz ze świecznikami Adama Asnyka 6. 9260

**Pensyon** Zacisze Badenich 5 tuż obok ogrodu miejskiego, poleca pokoje wygodnie urządzone z wybrednym wiktem dla stałych i kruciej przybywających. 9235

**Dąbrowskiego 2.** dwa pomieszkania po 2 wielkie pokoje z kuchnią. 9218

**Poszukuję** od 1 października mieszkania, składającego się z 6—7 pokoi, blizko śródmieścia, w nowszym domu. Zgłoszenia Kawiarnia Schneidra A. S. 9295

**3 pokoje**, przedpokój, łazienka, kuchnia do wynajęcia. Łyczakowska 70, cena 84 kor. Wiadomość w handlu herbaty Edmunda Riedla, Teatralna 3. 7303

## Letnie mieszkania

**Szade Dwór**, p. Sambor, — letnie mieszkania z utrzymaniem. 8760

**Jaremcze**, pokoje z całodziennem utrzymaniem w pensyonacie Tabińskiej w Jaremczu. 9207

**Bardzo tanio do wynajęcia rocznie leśniczówka z ogródkiem i budynkami.**

Poczta w miejscu. Dobre dla emeryta. Zgłoszenia M. R. Wiedeń IV. Goldeggasse 26 II. 12. 9233

## Doniesienia różne

### Choroby weneryczne

i **zastarzałe**, choroby **skórne kobiece**, osłabienie na tle neurasthenii leczy 50

**Dr. FRISCH**

PASAŻ HAUSMANA 8.

**Używane sztuczne zęby,** — platynę, precyoza, brylanty, perły — także zastawione kupuję po najwyższych cenach. STRAUCH, jubiler — Lwów, Karola Ludwika l. 29, pasaż Oranża. 9294

Od 10 lat usuwam doszczętnie

**Grzyb** lub **wilgoć**

i nigdzie nie wróciły ponownie. Mniejsze roboty wykonywa każdy sam, do większych wysyłam zdolnych majstrów. — Przesyłka próbna 6 kor. **Fr. MOSSOCZY**, Fabryka „glazuryny" i patent płyt słomianych **Lwów, ul. Hetmańska l. 12.** 9281

**Proszę się nie dać oszukać!**

Prawdziwe Gramofony amerykańskie są tylko z marką **„COLUMBIA"**

Wszystkie inne to imitacya bez wartości.

Zastępca na Galicyę:

**JAKÓB KAHANE**

***Lów, ul. Sykstuska 12.***

Największy wybór Gramofonów i płyt. — Cenniki i spisy wszelkich gatunków płyt wysyłam odwrotnie. 9223

**Pralnię pospieszną** poleca Marya Flaczkowa, Lwów, Skarbkowska 3. 9300

**SZYBY,** lustra ramy do obrazów poleca najtaniej — FRUCHS, Karola Ludwika 29 pasaż Oranża. 9282

**Hemoroidy** wewnętrzne i zewnętrzne, połączone z nadmiernym upływem krwi, leczą szybko przez użycie maści, proszku i pigułek Dr. Lebel w Paryżu, Boulevard. Richard Lenoir Nr. 36, we Lwowie w aptekach pp. Wewióskiego i Ruckera, w Krakowie w apt. pp. Wiszniewskiego i Rerdyka. 7545

**Meble** do przechowania — przyjmuje Föbus Rosenman, Lwów, Hotel Belle Vue. 8283

## DOBRA OKAZYA!

Pozostałe z dawnego lokalu **Materace** włosienne (3 poduszki) po kor. 25, 30, 36, 40 i wyżej. — **Materye** meblowe, dywany, chodniki, firanki, portyery, kołdry, koce, etc., własnego wyrobu Sypialnie, jadalnie i salony, polecają po cenach zniżonych Józef Schuster i Kazimierz Toczyski, Lwów, 3 Maja l. 5. 9058

### „ENTRE NOUS"

potpour de mélodies ruthéniennes pour la cytre par Zenon KIRYŁOWICZ, — wyszło i jest do nabycia po 2 korony za egzemplarz w księgarni M. Żyborskiego w Kołomyi i we wszystkich galicyjskich księgarniach i składach nut. 9111

**Za pomocą opatentowanego aparatu „PERFEKT"**

oczyszczam w sposób hygieniczny z prochów, całe urządzenia pokojowe, przyjmuje wszelkie roboty w zakres tapicersko - dekoracyjny wchodzące; wykonuje nowe meble, w najrozmaitszych stylach tak w miejscu jak i na prowincyi, dostarczam wszelkiego rodzaju tapet i materyj do powierzonych mi robót. — Przyjmuję wszelkie rzeczy w komisową sprzedaż, — tylko zdolni czeladnicy tapicerscy są potrzebni, — również praktykanci znajdą umieszczenie w ZAKŁADZIE tapicersko - dekoracyjnym

**Alojzego Tomaszewskiego**

**Lwów, ul. Chorążczyzny 22.** 9203

Po bezkonkurencyjnej cenie! Z powodu zmiany magazynów i wielkiego zapasu wysprzedajemy eleganckie

**KARNISZE MOSIĘŻNE**

**po 6 kor. 20 hal.**

Kilka tapczanów tureckich okazyjnie do nabycia, jakoteż wysortowane meble i garnitury salonowe.

**Jan Tkacz i Syn**

8484 Lwów, Kopernika 18

**JAN ŚLIWIŃSKI**, — Lwów Kopernika l. 6, otrzymał nowy transport **fortepianów, pianin i harmonium**, — wysprzedając przegrane instrumenty po bardzo nizkiej cenie. 9060

**Baczność!** Jedyna znana firma Münzer Rejtana 4. — udziela mebli na raty, przy łatwych warunkach i na prowincyi. 9187

**Od dnia dzisiejszego**

wysprzedaje wszystkie pojedynczo nagrane

**płyty do Gramofonów po znacznie zredukowanych cenach.**

**JAKÓB KAHANE**

**Lwów, Sykstuska l. 12.**

Największy skład Gramofonów i płyt. 9221

**„Le Ferment"** Kraków, ulica Podwale l. 5. Kraków. Wyłączne zastępstwo na całą Austryę. Wyrób mleka i fermentu płynnego za pomocą „Laktobacyliny" według metody Dra **Miecznikowa**, profesora instytutu Pasteura w Paryżu. Sprzedaż tych wyrobów oraz laktobacyliny w proszku i w pastylkach. — Broszury i wyjaśnienia traktujące o działaniu na zdrowie tego środka dyetycznego na żądanie darmo i opłatnie. 1833

**Kawaler** lat 32 przystojny na stanowisku z płacą roczną 2.700 kor., właściciel mniejszej realności, poszukuje z braku czasu i znajomości starszej panny, łagodnego charakteru w celu ożenienia się. Fotografia pożądana. Na anonimy nie odpowiada Poste rest. Podwołoczyska A. W. 9239

### *Nie znalazł i nie znajdzie nikt*

lepszej, rzetelnej okazyi nabycia pozostałych jeszcze sypialń, jadalń, różnych wysortowanych mebli i garniturów salonowych, które z powodu zmiany lokalu po cenach własnych i niżej wysprzedajemy

**Tylko czas krótki!**

Zastrzegamy się wyraźnie, że ogłoszenie to nie jest żadnym wabikiem.

**JAN TKACZ i SYN**

**Lwów, Kopernika 18.** 3641

### *Dla Kobiet!*

Najskuteczniejszym przy zatamowaniu krwi jest mój pod gwarancyą pewny, nieszkodliwy środek. Cena **koron 4 30** franko. Natychmiastowa dyskrecya wysyłka jedynie przez aptekarz [illegible] Góra [illegible] 9527

PORTOIS & FIX

**WIEDEŃ III. Ungargasse 59-61**

ZAKŁAD PODEJMUJĄCY SIĘ URZĄDZANIA MIESZKAŃ

PORTOIS & FIX

**Największa zdolność wytwórcza. Doborowa jakość i wielka ilość wyrobów, dzięki korzyściom wielkiej produkcyi.**

PORTOIS & FIX

**Nieustająca wystawa we Wiedniu. Wolny wstęp. Sto urządzonych pokoi.**

PORTOIS & FIX

**Największy zakład tego rodzaju na kontynencie. Wyroby dla wszystkich stanów po każdej cenie.**

PORTOIS & FIX

**Bezpłatnych informacyj udzielają architekci specyaliści, urządzający mieszkania.**

PORTOIS & FIX

**Całkowite urządzenia mieszkań, jak również poszczególne meble i przedmioty dekoracyjne.**

PORTOIS & FIX

**Oddział urządzenia hoteli, instytutów, pensyonatów i kajut okrętowych.**

PORTOIS & FIX

BERLIN, BOMBAY, WROCŁAW, BUDAPESZT, BUKARESZT, KAIRO, KARLSBAD, KOLONIA, KONSTANTYNOPOL, LONDYN, MEDYOLAN, PARYŻ, TURYN.

Wywóz **dowszystkich krajów na świecie.**

Główny Zarząd i Fabryka

**WIEDEŃ III. Ungargasse 59-61.**

5710

PORTOIS & FIX



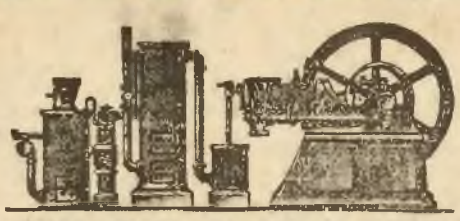

# OSERS & BAUER

**Specyalna fabryka motorów w Wiedniu**

Filialne biuro sprzedaży:

**„AGRARIA" we Lwowie. ul. Gródecka 25**

poleca: 8772

Motory na gaz, benzynę, benzol i ropę

**Urządzenia ssąco-gazowe**

koszt ruchu na godzinę i konia $1^1/_2$— 3 halerzy

**Lokomobile benzynowe z młocarniami**

o pojedynczem i podwójnem czyszczeniu.

**Kompletne urządzenia młynów**

Pierwszorzędny fabrykat. Dogodne warunki zapłaty. Cenniki gratis i franko.



„Steckenpferd"

# Mydło z liliowego mleka

**firmy Bergmann & Co., w Dreznie w Tetschen n. E.** jest i pozostanie wedle codziennie nadchodzących listów uznania najskuteczniejszem mydłem medycynalnem przeciwko piegom, jakoteż do uzyskania i utrzymania delikatnej skóry i różowej cery. Do nabycia sztuka po 80 halerzy w aptekach, drogueryach i składach perfumeryi i mydła. 3707

## Nie cierpię na słuch

od chwili użycia Pańskiej słuchawki. Nikt nie zauważy w mem uchu tego małego aparatu, a słyszę znowu tak dobrze, jak przed mą ciężką chorobą, pisze pan Jak. Flohr Sinontz. Prawnie ochroniona słuchawka moja skutkuje najlepiej u przygłuchych i cierpiących na uszy, szum w uszach, nerwowy ból uszny i t. d. Cena słuchawki kor. 7·—, 2 sztuki równocześnie zamówione kor. 13·—. Wysyłka tylko za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości przez hygieniczny instytut. 7550

**J. H. RABINOWICZ, Wiedeń VII, Lindengasse 2 S.**



| Londyn i Paryż | Korfu, Ateny, Konstantynopol | Wenecya i jezioro Garda |
|---|---|---|
| 17 i 31 sierpnia 12 dni | 15 dni 21 września 12 października | 4 września 2 październ. 12 dni |

# Podróże towarzyskie

7532 Biura podróży światowych

**Thos. Cook & Son,**

**Wiedeń. Stefansplatz 2.**

— Programy bezpłatnie i franko. —

| Riviera | Dalmacya i Czarnogóra | Indye |
|---|---|---|
| 24 września 15 październ. | 12 dni 14 września | 8 listopada |
| **Włochy** 5 września 3, 29 paźdz. | | **Na około świata** 3 stycznia |

**Znakomite**

# piece oszczędnościowe

**dla szkół i mieszkań. Cirkularne piece oszczędnościowe pat. „Helion". Oryginal. piece Meidingerskie. Irlandzkie stałe piece „Phoebus". Cirkul. piece kotłowe dla pralni**

**Światowej sławy parówki dla paszy**

uniw. parówki do odwracania i patent. reform. maszyny pospieszne do prania i maglowania parowe „Hella". Uniwersalne piecyki do prasowania dla krawców patentu Wirk. — Piecyki oszczędnościowe. Żaluzye wentylacyjne. Kute żelazne okna. Wszelki towar z pełną gwarancyą tanio i pod korzystnymi warunkami zakupuje się tylko w 9253

**Pierwszej Horzowickiej fabryce specyalnej piecy i parówek dla paszy, lejarnia żelaza**

**Otto Hofmann w Horowitz.**

Cenniki i oferty na żądanie bezpł. i franko. Rzetelni agenci poszukiwani.



# Berlin

jedyny

# Hotel Polski

pod firmą 9241

## Hotel Metropole

**pod Lipami (Unter den Linden) 20,** drugi dom od Pasażu, 3 minuty od dworca Fryderykowskiego.

**Oświetlenie elektryczne. Pokoje od 2·50 marek. Usługa cała polska.**

Tomaszowa Jedwabska.



Nabyć można przez każdą księgarnię odznaczoną w 55 wydaniu ukazującą się książkę radcy medycynalnego, dra Müllera, traktującą o **nerwach rozstrojonych i systemie seksualnym.**

Przesyłka bezpłatna w kopercie za 1 K. 20 hal. w znaczkach pocztowych. **Curt Röber, Brunświk** (Brauschweig). 7976



PANOM

Capsulae c. Oleo Santali 0,25 marka

**Kapsułki zamba**

Gorąco zalecan. przez lekarzy przeciw cierpieniom pęcherza i dróg moczowych itd. nie szkodzą żołądkowi, szybki skutek. 36

**Jedyny wytwórca**

Prawd. tylko w czerwon. pakietach po k. 4. — Do nabycia E. Brady, Wiedeń, I, Fleischmarkt

we Lwowie: apteka Pepesa-Pora i tyńskiego plac Bernardyński l. 1.

ELABR



# NIGRETINA

**do farbowania siwych włosów**

wynalazku

**Jana Ibnatowicza.**

Jest to najlepsza, zupełnie nieszkodliwa farba, którą można w przeciągu kilku minut ufarbować siwe włosy na trwały piękny kolor ciemny lub czarny 2 flakoniki, 2 korony. Główne sklepy we Lwowie przy ul. Sykstuskiej 25 i Hetmańskiej 6. 8952



# Futra

**miastowe i podróżne**

**oraz Kolje i Kołnierze**

podług najnowszych fasonów — poleca

MAGAZYN FUTER

**Braci Krzywych**

**Lwów. Akademicka 3** (obok WP. Schayera).

Materye na wierzchy w wielkim wyborze. — Wykonanie staranne. Ceny przystępne. — Cenniki darmo i opłatnie. 9191



# Ani jeden komar, bąk lub mucha

nie siądzie na bydło lub konia, jeżeli się je wysmaruje

# Bremsinolem

Najnowszy niezawodny środek wypróbowany na manewrach cesarskich.

Flaszka 2 korony, 5 kg. colli 6 korony.

## Mr. T. Paraskovich

**nadworny dostawca.**

Apteka i fabryka w Gutenstein pod Wiedniem.

Składy w aptekach i drogueryach, które środki weterynaryjne sprzedają. 5769

Wyraźnie żądać Paraskowicza Bremsinol!



PASY DO MASZYN skórzane belgijskie — GURTY do maszyn — WĘŻE gum. do wody i pary — PAKUNKI federweisowe i asbestowe — PŁYTY gumowe i asbestowe Klingerit OLIWĘ do maszyn i cylindrową TŁUSZCZ angielski „Tovoti", Pokost, Kit, Minium, Bleiweis i t. p. poleca najtaniej

# Alfred Beacock

magazyn farb 9130

**Lwów — ulica Hetmańska l. 4.**



**Cieszcie się dziatki!**

# Nutricia wkrótce przybędzie

9268 **do Lwowa.**



# Nawozy sztuczne

z gwarancyą pełnej zawartości składników pokarmowych, z obliczeniem należytości ściśle na podstawie wyniku analizy, a więc bez t. zw. granicy błędu (latitudy) przyjętej przez wszystkie inne firmy handlowe,

**dostarcza jedynie** 9269

# Bank Rolniczy we Lwowie.


Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie. Stowarz. zar. z ogr. poręką. — Z Drukarni „Słowa Polskiego" we Lwowie, pod zarządem Józefa Dembińskiego. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Białej i Czańcu.